

ORĘDOWNIK SAMORZĄDU

ORGAN ZWIĄZKU GMIN WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Prenumerata wynosi 2 zł kwartalnie
Opłata pocztowa opłacona ryczałtem
Telefon: Katowice 341-47

Wydawca:
Związek Gmin Woj. Śl.

Redakcja i Administracja:
Katowice, ulica Pocztowa 2, II.

Nr 5

Katowice, maj 1938 r.

Rok XIV

Sprawy dot. samorządu w Sejmie Śląskim*)

Sprawozdanie Komisji Budowlano-Mieszkaniowej
w sprawie wniosku Śląskiej Rady Wojewódzkiej za-
wierającego projekt ustawy o obniżeniu komornego
oraz o zmianie ustawy w sprawie ochrony lokatorów

Posel dr Kotas: Zgłoszony przez Śląską Radę Wojewódzką projekt ustawy o obniżeniu komornego oraz o zmianie ustawy w sprawie ochrony lokatorów wpłynął do Sejmu Śląskiego w dniu 28 grudnia 1937 r. Sejm Śląski na plenarnym posiedzeniu w dniu 18 stycznia br. przekazał go Komisji Budowlano-Mieszkaniowej, która na kilku posiedzeniach obradowała nad poszczególnymi postanowieniami projektu.

Komisja zajęła przede wszystkim to samo stanowisko, które zajął Sejm i Senat R. P., uchwalając ustawę z dnia 1 lutego 1938 r. o przedłużeniu obniżenia komornego (Dz. U. R. P. Nr 8, poz. 45), przez którą to ustawę odrzucono wszelkie zmiany w samej ustawie o ochronie lokatorów, z uwagi na nędzę mieszkaniową panującą na obszarze całego Państwa. Wychodząc z tego samego założenia, Komisja Budowlano-Mieszkaniowa po obszerniej dyskusji uchwaliła również przedłużenie obniżki komornego, ustalonej na mocy art. 1 ustawy z dnia 29 listopada 1935 r. (Dz. U. Śl. Nr 21, poz. 29), do dnia 31 grudnia 1938 r., w sposób analogiczny, jak to uczyniono wspomnianą nową ustawą państwową. Komorne, podobnie jak w ustawie państwowej, wzrastać będzie od dnia 1 stycznia 1939 r. o 2½% co kwartał, aż osiągnie wysokość pełnego komornego.

Komisja stwierdziła na podstawie wyniku spisu ludności oraz spisu budowli i mieszkań, dokonanego w dniu 9 grudnia 1931 r., tudzież na podstawie własnej znajomości stosunków panujących w poszczególnych miastach i powiatach śląskich, że jeszcze nie nadszedł czas, by można było przystąpić chociażby do częściowej likwidacji ustawy o ochronie lokatorów. Według wspomnianego spisu z końcem 1931 r. mniej więcej połowa ludności województwa śląskiego mieszkała w lokalach przepełnionych, w których na jedną izbę przypada więcej niż 3 osoby. Wprawdzie po spisie ludności w roku 1931 wybudowano cały szereg no-

wych mieszkań, lecz przeważająca część tych mieszkań pokryła zapotrzebowanie spowodowane przez naturalny przyrost ludności oraz przez imigrację z innych województw, tak że tylko drobna część nowo wybudowanych mieszkań mogła posłużyć na zmniejszenie istniejącego przepełnienia mieszkaniowego i wyprowadzić ludność z nędznych i gęsto zaludnionych do lepszych warunków mieszkaniowych.

Przedstawione komisji przez referenta cyfrowe dane wykazują przepełnienie mieszkań w poszczególnych miastach i powiatach. Procent ludności, mieszkającej przyzwoicie, w mieszkaniach, w których nie przypada więcej jak dwie osoby na każdą izbę, wynosi w Bielsku 71,2%, Tarnowskich Górach 65%, Cieszynie i Skoczowie 61,6%, Rybniku 56,3%, Katowicach 55,7%, Pszczynie 51,8%, Lublińcu 52,7%, Mysłowicach 54%, Chorzowie 51%, Siemianowicach 48%. Jeżeli z powiatów wyłączymy miasta, to stosunek przeludnienia mieszkań po wsiach przedstawia się następująco: mieszkań, w których na jedną izbę przypadają 2 osoby lub mniej, jest w powiecie lublińskim 29,7%, w powiecie cieszyńskim 33%, w powiecie bielskim 37,4%, w powiecie pszczyńskim 37,4%, w powiecie rybnickim 39,7%, w powiecie tarnogórskim 42,4%, w powiecie świętochłowickim 45,4%, w powiecie katowickim 46,9%.

Z tego zestawienia wynika, że najlepiej wyposażona w mieszkania jest ludność w Bielsku, Tarnowskich Górach, w Cieszynie, w Skoczowie, w Rybniku i w Katowicach; najgorsze stosunki wykazują powiaty lubliniecki, cieszyński, bielski, pszczyński i rybnicki.

Również ze strony ilości mieszkań i ich objętości zagadnienie to nie przedstawia się najlepiej. W dniu spisu ludności znajdowało się na obszarze całego województwa 281.593 mieszkań, z czego przypadało na jednoizbowe mieszkania, w których często żyją liczne rodziny, 54.188, tj. 19,2% czyli 1/5 część mieszkań całego województwa, na 2 izbowe mieszkania (pokój z kuchnią) 136.077, tj. 48,3% czyli blisko połowa, na 3 i więcej izbowe 90.848, czyli 32,3%. Mniej więcej tak samo przedstawia się to zagadnienie w miastach oraz w powiatach katowickim i świętochłowickim. Wszystkie miasta i wspomniane dwa powiaty uprzemysłowione obejmują razem 171.903 mieszkań, z czego przypada: na jednoizbowe mieszkania 25.726, czyli 14%, na 2 izbowe mieszkania —

*) Niżej podano tylko wyjątki ze sprawozdania z posiedzenia Sejmu Śląskiego, dotyczące spraw samorządu terytorialnego.

79.695, czyli 46%, na 3 i więcej izbowe 43.794, czyli 25% w stosunku do ilości mieszkań w całym województwie.

Po wsiach (z wyjątkiem powiatów katowickiego i świętochłowickiego) jest 109.689 mieszkań. Z czego przypada na jednoizbowe mieszkania 28.412, czyli — 26%, na 2 izbowe mieszkania 51.054, czyli 46%, na 3 i więcej izbowe 31.475, czyli 28% wszystkich mieszkań.

Porównując stosunki mieszkaniowe w miastach i w okolicach przemysłowych z jednej strony a po wsiach z drugiej strony, rzuca się nam w oczy przede wszystkim fakt, że po wsiach mamy mieszkań jednoizbowych 26%, czyli mniej więcej 1/5 część, w miastach i miejscowościach przemysłowych tego rodzaju mieszkania stanowią zaledwie 14% czyli 1/7 część wszystkich mieszkań. Najfatalniejsze stosunki mieszkaniowe wykazują powiaty cieszyński i bielski, w których jednoizbowe mieszkania obejmują 36% wszystkich wiejskich mieszkań, na mieszkania 2 izbowe przypada 41% wszystkich mieszkań tych powiatów. Następnie przychodzi powiat lubliniecki, gdzie 26% mieszkań wiejskich składa się z 1 izby, a 47% stanowią mieszkania o 2 izbach, dalej tarnogórski, później pszczyński, a wreszcie rybnicki, w którym przypada 21% na mieszkania jednoizbowe a 47% na mieszkania 2 izbowe. Najmniej mieszkań jednoizbowych wykazują Katowice, bo 12,4%, Chorzów ma 13,8% takich mieszkań, powiat katowicki 14,6%, Tarnowskie Góry 15,7%, Rybnik 18,1%, Bielsko 20,8%, Pszczyna 22,8%, Lubliniec 23,8%, Cieszyn 24,6%. Najwięcej mieszkań dwuizbowych ma Chorzów, mianowicie 55%. W innych miastach stosunek jest następujący: Katowice 51,7%, Pszczyna 40%, Rybnik 40%, Tarnowskie Góry 33%, Cieszyn 34,7%, Bielsko 29,3%. Najwięcej obszernych mieszkań (o 3 i więcej izb) wykazuje Bielsko — 49,8%. Dalej Katowice 44,8%, Tarnowskie Góry 40,9%, Lubliniec 40,1%, Rybnik 41,5%. Najlepsze stosunki mieszkaniowe pod względem ilości mieszkań (2 i więcej izbowych mieszkań) wykazują kolejno następujące miasta: Katowice 87,4%, Chorzów 85,8%, Tarnowskie Góry 82,9%, Rybnik 81,6%, Bielsko 79,1%, Pszczyna 77%, Lubliniec 76%, Cieszyn 75,2%.

Jeżeli porównamy stosunki mieszkaniowe Śląska, w całym Państwie, oraz zagranicą, to zobaczymy, że w stosunku do ogólnej ilości mieszkań mamy mieszkań jednoizbowych w województwie śląskim 19%, w Państwie Polskim 36,5%, w Anglii 4,7%, w Niemczech 3,1%, w Czechosłowacji 22,4%. Stosunki panujące w województwie śląskim są zatem lepsze od stosunków w Czechosłowacji oraz o 50% lepsze od stosunków w całym Państwie Polskim.

Ostatni spis ludności odkrywa nam jeszcze dalsze ujemne szczegóły. Mianowicie posiadamy w województwie śląskim 14.048 mieszkań, obejmujących po 2 gospodarstwa wielorodzinne, zamieszkałych przez 38.644 osób, oraz 4.809 mieszkań, w których mieszka po 3 i więcej rodzin, zamieszkałych przez 33.431 osób. Wreszcie wynika ze statystyki, że na obszarze województwa mieszkało w czasie spisu 30.173 rodzin bez własnego mieszkania.

Aby usunąć przepełnienie w tych mieszkaniach, na które przypada więcej jak 4 osoby na izbę, trzeba by

wybudować 42.778 izb, kosztem około 102.000.000 zł, licząc przeciętnie 2.500 zł na izbę.

Rozważania te spowodowały, że Komisja Budowlano-Mieszkaniowa zajęła stanowisko negatywne odnośnie do zamiaru rozluźnienia ustawy o ochronie lokatorów. W jednym wypadku komisja obostrzyła nawet przepisy na niekorzyść właścicieli domów, zmieniając przepis art. 2 lit. 1) ustawy o ochronie lokatorów, według którego nie podlegają ochronie te mieszkania, których najem ukończył się po dniu 31 grudnia 1937 r. Komisja obostrzyła wspomniany przepis w ten sposób, że wyjęła spod jego działania uprzemysłowione powiaty katowicki i świętochłowicki, oraz miasta Katowice, Bielsko i Chorzów, ze względu na przeludnienie oraz na zasilenie nędzy mieszkaniowej, jaka jeszcze dziś w tych miastach i miejscowościach panuje.

Przy sposobności zmiany wspomnianych przepisów nadano nowe brzmienie art. 2 lit. c), aby usunąć nieścisłości, jakie ujawniały się dotąd w praktyce przy stosowaniu tych postanowień w sądach.

Uwzględniono słuszne żądanie właścicieli nieruchomości i wprowadzono do projektu ustawy przepis, uzupełniający art. 7 ustawy o ochronie lokatorów, według którego wolno będzie zaliczać do komornego także opłaty za kanały.

Art. 12 nadano nowe brzmienie w tym celu, by jego przepisy mogły być łatwiej stosowane w praktyce.

Pozatem nie wprowadzono do obecnie obowiązujących przepisów żadnych dalszych zmian.

Komisja zastanawiała się nad tym, czy nie uznać za ważną przyczynę do odstąpienia od umowy najmu, jeżeli lokator podnajmuje mieszkanie lub jego część sublokatorowi bez zgody właściciela domu. Zagadnienie to rozpatrywano na dwóch posiedzeniach komisji, przy czym zapoznano się z najrozmaitszymi przykładami, wziętymi z życia codziennego. W rezultacie postanowiono jednak nie zmieniać dotychczasowych postanowień w tym przedmiocie ze względu na sprzeczność takiej poprawki z przepisami kodeksu zobowiązań, a ponadto ze względu na życiowe trudności jakie by ze wspomnianego postanowienia mogły wynikać dla lokatorów.

Okazała się też potrzeba rozpatrzenia jeszcze szeregu dalszych zagadnień. Komisja Budowlano-Mieszkaniowa stanęła na stanowisku, że te wszystkie zagadnienia będą rozpatrywane przez Komisję w najbliższym czasie. Najważniejszym zagadnieniem jest sprawa sukcesywnej likwidacji ustawy w myśl art. 2 lit. 1), w ten sposób, ażeby wyłączyć spod ochrony lokatorów, poza mieszkaniami 3 pokojowymi, także lokale handlowe drugiej i trzeciej kategorii w rejonie przemysłowym, t. zn. w powiecie katowickim, świętochłowickim oraz miastach Katowice, Chorzów i Bielsko. Dalej trzeba jeszcze rozstrzygnąć sprawę, czy należy uznać za ważną przyczynę wypowiedzenia umowy najmu, jeżeli lokator przyjmie sublokatora bez zgody właściciela, następnie sprawę wyłączenia od obniżki tych lokatorów, którzy oddają mieszkania w podnajem w celach zarobkowych.

Chcę jeszcze zwrócić uwagę, iż do projektu ustawy wkradł się błąd pisarski, mianowicie w art. 1 w pierwszym zdaniu należy skreślić wyrazy „za mieszkania“. Zdanie to będzie więc brzmieć: „Obniżenie komornego, przyznane art. 1 ustawy z dnia 29 listopada 1935 r. o obniżeniu komornego oraz o zmianie ustawy w sprawie ochrony lokatorów (Dz. U. Śl. Nr

21, poz. 29), przedłuża się na czas od 1 grudnia 1937 r. do dnia 31 grudnia 1938 r.“ Komisja bowiem chciała przedłużyć obniżkę komornego nie tylko za mieszkania, ale także za lokale handlowe.

Sprawozdanie Komisji Budżetowo-Skarbowej w sprawie wniosku Śląskiej Rady Wojewódzkiej zawierającego projekt ustawy zmieniającej ustawę z dnia 17 stycznia 1935 r. w sprawie podjęcia robót publicznych celem zwiększenia zatrudnienia

Posel Płonka Bartł.: Nad zgłoszonym przez Śląską Radę Wojewódzką w dniu 9 marca 1938 r. projektem ustawy, zmieniającej ustawę z dnia 17 stycznia 1935 roku w sprawie podjęcia robót publicznych celem zwiększenia zatrudnienia, obradowała Komisja Budżetowo-Skarbowa w dniach 10 i 22 marca 1938 r. Projekt ustawy jest ramowy i zawiera upoważnienie dla Śląskiej Rady Wojewódzkiej na wykonanie robót publicznych, na razie na kwotę 7.500.000 zł do dnia 31 marca 1940 r. Pokrycie kredytów nastąpi z rezerw skarbowych.

Jak wiadomo, przyznane kredyty z Funduszu Pracy na uruchomienie robót publicznych celem zatrudnienia bezrobotnych doznały poważnego uszczuplenia, co zresztą stwierdzono cyfrowo w czasie obrad Komisji Budżetowo-Skarbowej nad preliminarzem budżetowym województwa śląskiego na rok 1938/39. Wyasygnowanie wyżej podanej kwoty ze Skarbu Śląskiego na podjęcie robót publicznych przyczyni się niewątpliwie do częściowego zmniejszenia bezrobocia i jest ponownym dowodem pozytywnego ustosunkowania się województwa śląskiego do zagadnień ogólnopństwowych, do których należy także bezsprzecznie walka z bezrobociem.

Kwota 7½ milionów zł — wedle uzasadnienia Śląskiej Rady Wojewódzkiej ma być przeznaczona na następujące roboty: budowa dróg i mostów 2.000.000 złotych, regulacja rzek 800.000 zł, budowa kolei 200.000 zł, budowa szkół i domów ludowych 2.000.000 zł, budowa gmachów 1.000.000 zł, prace sanitarno-techniczne, upiększenia miejscowości itp. 500.000 zł, elektryfikacja 1.000.000 zł, razem 7.500.000 zł.

W czasie obrad nad przedłożonym projektem udzielił wyjaśnień p. nacz. inż. Kaufmann. Kredyty z działu I-go zostaną przeznaczone przede wszystkim na budowę i przebudowę dróg: Psary — Boronów — Herby Śląskie, Cieszyn — Bielsko odcinek w Skoczowie, Piekary Śląskie — Radzionków — Orzech, Jasienica — Strumień — Nałęż i inne drogi gminne. Projekt regulacji rzek przewiduje dalszy ciąg prac regulacyjnych względnie rozpoczęcie nowych prac na Czarnej Przemszy, Brynicy, Rudzie i Leśnicy, Małej Panwi, Wiśle, Iłownicy i Brennicy, Białce oraz subwencję dla Związku Regulacji Rawy.

Program budowy nowych szkół zawiera rozpoczęcie budowy 17 szkół powszechnych w następujących miejscowościach: Zabłocie, Radzionków (sala gimnastyczna), Szopienice (sala gimnastyczna), Pogwizdów, Godziszów, Rybna, Chudów, Suszec, Woszczyce, Wiśła Czarna, Zawada Rybnicka, Kłodnica, Gołkowice, Świerklaniec, Piasek, Pniowiec i Cisownica. Roboty elektryfikacyjne zostaną wykonane z powyższych kredytów przeważnie na terenie miasta Bielska.

Należy podkreślić, że w myśl art. 1 ust. a) z kredytów przewidzianych Śląska Rada Wojewódzka udzielać będzie nie tylko dotacji, lecz i pożyczek dla związków samorządu terytorialnego i związków celowych.

Sprawozdanie o preliminarzu budżetowym Kultury Krajowej

Posel Palarczyk: W dyskusji nad działem Kultury Krajowej jako pierwszy zabrał głos Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych, p. Młodzianowski, który w referacie swoim poruszył sprawę parcelacji gruntów na górnośląskiej części województwa śląskiego, jako zagadnienie o pierwszorzędny znaczeniu, oraz sprawę drobnych dzierżaw. Z wywodów tych wynika, że z uwagi na wygaśnięcie Konwencji Genewskiej w roku bieżącym uruchomiona zostaje akcja parcelacyjna majątków ziemskich na podstawie ustawy o wykonaniu reformy rolnej z dnia 28. XII. 1925 r. Plan parcelacyjny roczny obejmuje obszar 8000 ha, co wskazuje na to, że parcelacja w stosunkowo krótkim czasie, bo w przeciągu lat trzech ma zostać przeprowadzoną. Obszar gruntów, podlegających parcelacji, wynosi bowiem około 24.000 ha, pomijając grunty stanowiące drobne dzierżawy o obszarze około 10.000 ha, ulegające w bliskim okresie przewłaszczeniu.

Następnie zabrał głos referent tego działu, który poruszył szereg spraw aktualnych, związanych z życiem i potrzebami wsi. Stwierdził, że organizacja samorządu terytorialnego, t. j. Śląskiej Izby Rolniczej, powołanej do życia na nowej podstawie prawnej, została ukończona i Izba Rolnicza rozpoczęła swoje normalne funkcjonowanie. Podniósł dalej, że następnym etapem w organizacyjnym życiu rolniczym jest zamierzone połączenie się dwóch pracujących na terenie województwa śląskiego dobrowolnych organizacji rolniczych, mianowicie Towarzystwa Rolniczego w Cieszynie z jego 70-letnią tradycją i Śląskiego Związku Kółek Rolniczych, pracujących pierwotnie, od czasów plebiscytowych, pod nazwą Śląskiego Związku Rolników na terenie Górnego Śląska, w jedną organizację, obejmującą cały teren województwa śląskiego. Zespolenie tych organizacji ma nastąpić w najbliższym czasie.

W dalszym ciągu referent poruszył sprawę ściągania podatku gruntowego i dodatków samorządowych przez urzędy gminne, przy czym wyraził życzenie, ażeby w związku z przeciążeniem gmin różnymi sprawami, ściąganiem tych podatków zajęły się w zupełności urzędy skarbowe. Dotąd bowiem stawki wyższe pobierają urzędy skarbowe, a niższe — organa gminne. Następnie wypowiedział się referent przeciwko prowadzeniu statystyk zbiorów rolniczych przez urzędy gminne, z uwagi na niedokładność tych statystyk. W sprawie szarwarków w gminach wiejskich domagał się stanowczego nacisku na opornych, uchylających się od tego obowiązku. Poruszył niebezpieczeństwo zawleczenia zarazy pryszczycy u bydła z Niemiec na nasz teren, oraz niebezpieczeństwo rozszerzania tej zarazy przez włóczęgów, licznie odwiedzających nasze gminy i domostwa. Wreszcie poświęcił kilka zdań sprawie Śląskiego Funduszu Rolnego.

Co się tyczy zagadnienia melioracji rolnych, to z chwilą zamierzonego utworzenia przez władze centralne wydziałów wodnych przy województwach, wydziały te mają objąć czynności związane z melioracją gruntów. W naszym województwie czynności te przeprowadzano dotąd przy pomocy Śl. Funduszu Rolnego. Doceniając celowość zamierzeń władz centralnych, referent wyraża pogląd, że w interesie rolnictwa leży, ażeby na wypadek utworzenia wydziału wodnego przy Śl. Urzędzie Wojewódzkim i powierzenia mu melioracji rolnych, Śląski Fundusz Rolny pozostał nadal instytucją samodzielną z osobnym ciałem administracyjnym.

W ciągu dyskusji wyłoniła się dalej kwestia zbytu mleka, która nie schodzi z planu zainteresowań rolniczych. Sprawa ta nabiera tym większej wagi, że z wygaśnięciem Konwencji Genewskiej rolnictwo musi się przestawić na inny kierunek gospodarowania, głównie na gospodarstwo hodowlano-mleczne. Zapoczątkowana akcja ujęcia zbytu mleka w ramy aparatu spółdzielczego, w postaci mleczarni, serowni, chłodni, oraz centrali sprzedaży, przynosi dodatnie wyniki. Dążeniem zainteresowanych kół rolniczych jest kontynuowanie tej pracy przez planowe rozmieszczanie tych placówek spółdzielczych na całym terenie województwa śląskiego. Pan poseł Grajcarek stwierdził, że okręgowych mleczarni potrzebujemy 10, a posiadamy 3; serowni potrzeba 5, a mamy 2; chłodni z urządzeniem mechanicznym potrzeba 11, a posiadamy 1; chłodni zwykłych potrzeba 30, a nie posiadamy żadnej. Koszty tych placówek oblicza na 2 miliony zł. Dodać należy, że ujęty w ten sposób zbyt mleka podniesie niepomniernie jego wartość, zarówno pod względem higienicznym jak i jakościowym. W związku z powyższym zagadnieniem p. poseł Grajcarek domagał się podniesienia pozycji na budowę mleczarni Cz. II Dz. VIII Rozdz. II par. 12, ze szczególnym uwzględnieniem mleczarni w Pszczynie i Belsznicy, o kwotę 200.000 zł, gdyż kwota 340.000 zł jest niewystarczającą. Komisja uznała słuszość postulatu p. posła Grajcarza, jednakże nie znalazła w tegorocznym budżecie pokrycia na ten wydatek.

Sprawozdanie o preliminarzu budżetowym Robót Publicznych

Posel Dziuba: Zagadnienie robót publicznych jest niewątpliwie jednym z najważniejszych zagadnień, co również podkreślił w swoim exposé p. Wojewoda Śląski dr Grażyński, mówiąc: „Chcę natomiast stwierdzić jak najdobitniej, że sprawa robót publicznych na Śląsku jest problemem pierwszorzędnej wagi, tak z punktu widzenia normalnego kontynuowania programu inwestycyjnego, jak i celem stworzenia warunków pracy dla największej w Polsce armii bezrobotnych“. Są to słowa bardzo słuszne i trafne, gdyż faktyczna liczba bezrobotnych na Śląsku przewyższa znacznie liczbę zarejestrowanych, która według sprawozdań komunalnych urzędów pośrednictwa pracy wynosi przeszło 85.000 ludzi. Do tej cyfry trzeba doliczyć w pierwszym rzędzie armię młodych ludzi, którzy w ogóle nie są rejestrowani w urzędach pośrednictwa pracy. Liczba niezarejestrowanych bezrobotnych wynosi co najmniej 15 tysięcy ludzi, tak że ra-

zem mamy na Śląsku jeszcze około 100.000 bezrobotnych.

To też działowi robót publicznych poświęcono w Komisji Budżetowo-Skarbowej szczególną uwagę. Poruszono zagadnienie zgromadzenia wszelkich możliwych środków, będących do dyspozycji Skarbu Śląskiego, na przeprowadzenie różnych robót inwestycyjnych w zakresie tak bardzo jeszcze palącej sprawy budownictwa mieszkaniowego (kolonii robotniczych), wodnego i drogowego.

Ażeby położyć kres twierdzeniu posłów na Sejm w Warszawie, jakoby Skarb Państwa dokładał miliony do Skarbu Śląskiego i jakoby kosztem Skarbu Państwa przeprowadzano z rezerw kasowych różne inwestycje na Śląsku, Komisja Budżetowo-Skarbowa zwróciła się do Wydziału Skarbowego Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego, by sporządził sprawozdanie o rozliczeniach pomiędzy Skarbem Śląskim a Skarbem Państwa. Zaznaczam, iż rozliczenia takiego domagano się w Komisji Budżetowo-Skarbowej już w latach 1931 i 1936. Chociaż w roku 1936 przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego przyobiecał sprawozdanie takie przygotować najpóźniej do końca lipca 1936 r., nie otrzymaliśmy go dotychczas. Takie sprawozdanie wyświetliło zagadnienie z pewnością na korzyść Skarbu Śląskiego; sumy przypadające Skarbowi Śląskiemu od Skarbu Państwa z tytułu rozliczeń za ubiegłe lata wynoszą zapewne kilkadziesiąt milionów zł. Gdyby Skarb Śląski otrzymał przynajmniej część zaległych sum, możnaby przystąpić do normalnego kontynuowania programu inwestycyjnego w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, wodnego i drogowego, a tym samym przyczynić się do znacznego zmniejszenia bezrobocia. Powinniśmy pokazać naszym sąsiadom, że dorównujemy im przynajmniej na tej płaszczyźnie zachodniej i dlatego nie powinna ona nic stracić ze swego dorobku.

Kwoty preliminarzowane na roboty publiczne w bieżącym roku budżetowym nie zmniejszyły się w stosunku do roku ubiegłego. Kwoty te przewidziane są w różnych działach, oprócz działu robót publicznych. I tak w dziale VIII (roboty publiczne) preliminarzuje się kwotę 9.261.914 zł, z Wojewódzkiego Funduszu Drogowego 2.999.496 zł, w dziale szkolnictwa 4.000.000 zł, w dziale XI § 18 na zatrudnienie bezrobotnych 150.000 zł, w innych paragrafach 266.830 zł, w dziale XII § 12 — prace sanitarno-techniczne — 240.000 zł. Do tego dochodzą kredyty inwestycyjne oraz zapomogi dla gmin na roboty inwestycyjne z Funduszu Pracy w sumie 4.000.000 zł oraz 500.000 zł w materiałach. Wreszcie doliczyć należy 5 milionów z Funduszu Gospodarczego na budowę domów mieszkalnych. Oprócz tych wszystkich źródeł budżet zawiera klauzulę upoważniającą Śląską Radę Wojewódzką do powiększenia dotacji Skarbu Śląskiego na rzecz Wojewódzkiego Funduszu Drogowego oraz na zapomogi wojewódzkie w dziale opieki społecznej o 3 miliony zł.

Komisja Budżetowo-Skarbowa, przyjmując preliminarz budżetowy działu robót publicznych bez zmian, stwierdziła, że w razie poprawienia się koniunktury gospodarczej i pomyślnego stanu dochodów przeznaczony będzie dalszy jeden milion złotych na budowy drogowo-mostowe, zaś na zatrudnienie bezrobotnych dwa dalsze miliony złotych.

W ten sposób dochodzimy do globalnej sumy 30 milionów zł na roboty publiczne, która to suma może się jeszcze powiększyć w razie polepszenia się koniunktury gospodarczej.

Sprawozdanie o preliminarzu budżetowym Wojewódzkiej Opieki Społecznej i Wojewódzkich Zakładów Opiekuńczych

Posel Kot: Preliminarz budżetowy działu Opieki Społecznej przewiduje na rok 1938/39 w dochodach 32.930 zł, w rozchodach 10.004.233 zł.

Obszerną dyskusję poprzedziły wyczerpujące referaty pp. Naczelnika Wydziału Opieki Społecznej i Dyrektora Funduszu Pracy, oświetlające dotychczasową działalność opieki społecznej i wytyczne tej pracy na przyszłość. Z referatów tych wynika, że Fundusz Pracy rozdziela miesięcznie około 350.000 zł na pomoc doraźną dla bezrobotnych; w tym mieści się kwota przekazywana przez Skarb Śląski, wynosząca przeciętnie 145.000 zł. Pozatem wydano na pomoc gwiazdkową dla bezrobotnych 100.000 zł. Preliminarz budżetowy przewiduje na pomoc lekarską dla bezrobotnych 720.000 zł, na dożywianie 60.000 dzieci — 140.000 zł miesięcznie (w czym partycypuje Skarb Śląski z kwotą zł 50.000); przewiduje się wysłanie 8.000 dzieci na kolonie i 19.000 dzieci na półkolonie; na pomoc i opiekę połogową przewiduje budżet przeszło 800.000 zł. Dalej przewiduje się w szerokim zakresie zakładowe leczenie dzieci w Istebnej i w innych zakładach, opiekę nad dziećmi zaniedbanymi i ułomnymi oraz opiekę nad więźniami politycznymi. Zaprojektowano dość szeroko zakrojoną akcją przeciw żebractwu i włóczęgostwu. Dział Opieki Społecznej przewiduje również poważne dotacje na zatrudnienie bezrobotnych. Pośrednictwo Pracy przechodzi od 1 kwietnia br. na Fundusz Pracy. Na ogólną liczbę 90.000 bezrobotnych, zarejestrowanych pod koniec stycznia br., korzystało z pomocy doraźnej tylko 37.000, a z zasiłków ustawowych tylko 14.000 osób. Wydano w ostatnim okresie na pomoc zimową 4.290.000 zł, z czego przypada (wraz z węglem i ziemniakami) 33.00 zł na osobę w miesiącu. Wpływy z dobrowolnych ofiar na pomoc zimową są małe w stosunku do kwoty preliminowanej, wskutek uchylania się od tego obowiązku pewnych warstw, zwłaszcza wolnych zawodów, rzemiosła i handlu. Na roboty publiczne przekazuje Fundusz Pracy 5.300.000 zł, o pół miliona mniej jak w roku zeszłym. Jest to uzasadnione przewidzianymi zamówieniami na kwotę około 8 milionów zł, które Fundusz Pracy zamierza udzielić hutom śląskim.

W dyskusji znalazła wyraz głęboka troska o los ludzi dotkniętych objawami kryzysu. Podniesiono m. in., że leczenie chorych chronicznie bezrobotnych przerzuca się na samorządy. Wyrażono pogląd, że czynsze mieszkaniowe za bezrobotnych — zwłaszcza gdy chodzi o właścicieli domów gospodarczo słabych — powinny być płacone z funduszy publicznych. Zasiłki udzielane bezrobotnym uznano za niedostateczne; warunki udzielania zaopatrzenia niepodległościowcom za zbyt rygorystyczne, gdyż umożliwiają zaopatrzenie tylko wtenczas, kiedy taki człowiek nie ma w ogóle środków do życia. Stwierdzono dalej, że akcja pomocy zimowej dała w roku ubiegłym bardzo

nikły efekt i za późno została rozpoczęta. Co się tyczy opieki nad dziećmi, to przekazując dzieci do zakładów wychowawczych, należy się liczyć z potrzebami religijnymi wychowanka. Zdarzało się bowiem, że dzieci katolickie przekazywano do zakładów ewangelickich. — Opiekę nad uchodźcami oraz więźniami politycznymi uznano za niedostateczną. Krzywdzący jest warunek zaopatrzenia więźniów politycznych, uzależniający możliwość otrzymania zaopatrzenia od jednorocznego pobytu w więzieniu, biorąc pod uwagę, że niejednemu kara została skrócona amnestią, a inni ponieśli na skutek kary poważne straty materialne lub utracili uprawnienie do kas emerytalnych. W tej sprawie Komisja przyjęła odpowiednią uchwałę.

Stwierdzając ciężkie położenie gospodarcze byłych pracowników Komory Cieszyńskiej z powodu braku odpowiedniego zaopatrzenia, domagała się Komisja Budżetowa przyznania im odpowiednich zapomóg, co również znalazło wyraz w odpowiedniej uchwale. Wyrażono wreszcie postulat skumulowania wszystkich pozycji o charakterze społeczno-charytatywnym w dziale Opieki Społecznej, co dałoby w rezultacie większą przejrzystość i możliwość lepszej orientacji.

Łączna kwota funduszy przewidzianych na różnego rodzaju prace publiczne przekracza co prawda 30 milionów zł, ale umożliwia to zatrudnienie tylko małej części bezrobotnych, i to przy niskich płacach. Dotychczasowe wysiłki są zatem niewystarczające. Na 90.000 bezrobotnych objęto tylko 51.000 zasiłkami, a z tego tylko 14.000 zasiłkami ustawowymi. Podnoszono przy tym, że zasiłki gotówkowe z pomocy doraźnej wynoszą nieraz zaledwie od 3 — 10 zł miesięcznie. Członkowie Komisji stanęli na stanowisku, że należałoby przedłużyć okres świadczeń ustawowych do 26 tygodni, co przyczyniłoby się niewątpliwie do odciążenia funduszy Opieki Społecznej.

Rynek pracy nie wykazuje tendencji do zatrudniania większej ilości robotników. W ostatnim czasie znalazło pracę zaledwie kilka tysięcy robotników, mimo ożywionej koniunktury. Z zadowoleniem stwierdzono jednak, że w tej liczbie mieści się około 700 niepodległościowców. Przy zapośredniczaniu pracy należałoby jednak, obok niepodległościowców, w większej mierze uwzględniać ludzi młodych, zwłaszcza gdzie warunki pracy to uzasadniają. Stwierdzono brak ludzi technicznie wyszkolonych. Byłoby wdzięcznym zadaniem przeszkalanie zawodowe młodzieży w zakładach pracy lub na kursach, przy czym udział w takich kursach należałoby umożliwiać i bezrobotnym niepodległościowcom.

Stwierdzamy niestety w górnictwie ponowne pogorszenie się koniunktury znanymi objawami świętówek, większych turnusów i zamierzonych redukcji. Wierząc w zapewnienia kompetentnych czynników, że objawy te mają tylko charakter przejściowy — sezonowy, apeluję do tych czynników, aby w swych decyzjach — o ile w tym kierunku są konieczne — wybrali formy najłagodniejsze, celem uniknięcia wstrząsów — najmniej pożądanых w chwili obecnej. Byłoby to bowiem zabójcze dla naszego odradzającego się życia gospodarczego, gdyby przez radykalne, nie dosyć przemyślane cięcia, poderwano w społeczeństwie wiarę w normalny i trwały rozwój życia gospodarczego.



Poruszenie wywołał fakt masowego zwalniania z pracy Polaków na Śląsku Opolskim i przesiedlania pewnej części zwolnionych do głębi Niemiec — według argumentacji tamtejszych sądów pracy — dla bezpieczeństwa granic. Przeszło 100 osób z tej liczby przeniosło się na teren województwa śląskiego. Domagano się wobec tego odpowiedniej reakcji czynników kompetentnych oraz dostatecznej opieki i pracy dla emigrantów przybyłych na teren województwa.

Sprawozdanie o preliminarzu budżetowym Wojewódzkiej Służby Zdrowia i Wojewódzkich Zakładów Lecznicych

Posel Olszowski: Zanim przedstawię wnioski w sprawie preliminarza Wojewódzkiej Służby Zdrowia i Wojewódzkich Zakładów Lecznicych, pozwolę sobie na wstępie zobrazować cały splot zagadnień, jakie się wyłoniły podczas dyskusji w Komisji Budżetowo-Skarbowej.

Budżet działu sanitarnego został utrzymany w ramach dotychczasowych, chociaż potrzeby w dziale pomocy lekarskiej stale się zwiększają i w przyszłym roku budżetowym prelimitowana suma będzie prawdopodobnie niewystarczająca, z uwagi na projekt zniesienia celibatu nauczycielek. Odbija się to na wydatkach leczenia szpitalnego i wzroście wydatków na lekarstwa i porody.

Jeżeli idzie o inne wydatki sanitarne, to szczególny nacisk położono na doszkalanie położnych. Ponieważ na obszarze naszego województwa brak szkoły położnych, przeto udziela się pomocy uczennicom szkolonym w szkołach krakowskich, lwowskich i poznańskich. W ostatnim roku przeszkolono na jednomiesięcznym kursie w Cieszyńsku 40 położnych, co w stosunku do ogólnej liczby 525 stanowi 8%.

By podnieść szpitalnictwo samorządowe w zakresie walki z gruźlicą oraz tworzenia oddziałów dla niemowląt, podniesiono wydatki subwencje na szpitalnictwo, ze specjalnym uwzględnieniem szpitala dla dzieci w Katowicach. Ilość poradni dla matek i dzieci wzrosła ostatnio do 45.

Akcja przeciwigruźlicza, zorganizowana w roku 1936, rozwinęła się dobrze. Zharmonizowana współpraca Wydziału Zdrowia z Towarzystwem Walki z Gruźlicą dała znakomite rezultaty. Ilość poradni przeciwigruźliczych powiększono do 21 placówek.

Wiele uwagi poświęca się podniesieniu i rozbudowie śląskich miejscowości kuracyjnych i klimatycznych. Jastrzębie i Wisła stoją już dzisiaj w rzędzie najlepiej urządzonych miejscowości klimatycznych i zdrojowych w Polsce.

Sprawozdanie o preliminarzu budżetowym Wojewódzkiego Zakładu Higieny

Posel Olszowski:

Wojewódzki Zakład Higieny obsługuje całe województwo śląskie oraz 7 powiatów województwa kieleckiego (będziński, częstochowski, miechowski, olkuski, pińczowski, włoszczowski i zawierciański, łącznie z miastami wydzielonymi).

W czasie dyskusji stwierdzono stan następujący. Wojewódzki Zakład Higieny posiada działy: 1) epidemiologiczny, 2) badania żywności, 3) weterynaryjny, 4) wodny, 5) higieny pracy. Ostatnie dwa działy przybyły w bieżącym roku.

Dział epidemiologiczny Wojewódzkiego Zakładu Higieny obejmuje dwa zakresy działania: a) diagnostykę analityczną, b) epidemiologię terenową.

Ogółem otrzymano i zbadano w roku sprawozdawczym (11 miesięcy) 14.322 próbek, przy czym wykonano przeszło 18.400 badań. Z sumy tej najwięcej przypada na krew, a mianowicie: w czasie do 30 listopada zrobiono: posiewów krwi na dur brzuszny 1.292, odczynów Widala zawieszono pał. dur. rzekomo dur. A, B, C i Gärtner 1.292, odczynów Weil-Felixa 1.292, odczynów zlepných z pał. Banga 1.292, posiewów krwi w kierunku różnych zakażeń 85, odczynów Wassermann 4.378, gonoreakcji 18, badań morfolog. i na zimnicę 153, badań chemicznych 62, razem wykonano: 9.837 badań krwi. Badań kału wykonano w tym czasie 2.668, z czego 2.559 przypada wyłącznie na przypadki ostrych chorób zakaźnych. Badań moczków wykonano razem 1.466, z czego bakteriologicznie 876, przeważnie na dur brzuszny. Nalotów z gardła w kierunku błonicy względnie płonnicy zbadano 1.582, płynów mózgowo-rdzeniowych zbadano 117, wreszcie innych materiałów zbadano w tym czasie 874. Ogółem wykonano za 11 miesięcy 16.554 badań, do czego doliczyć jeszcze należy 1.527 prób nadesłanych w ciągu miesiąca grudnia.

Dział żywnościowy posiada w bieżącym okresie następujące oddziały: ogólnozywnościowy, nabiałowy, przedmiotów użytku: przedmioty użytku różne 258 zbadanych prób w poszczególnych oddziałach były następujące. (Pierwsza cyfra oznacza ilość prób zbadanych, druga cyfra w nawiasie ilość prób zakwestionowanych). W oddziale ogólnozywnościowym: wyroby mięsne i tłuszcze 198 (47), wyroby mączne 447 (127), wyroby cukiernicze 207 (64), marmelady, owoce, jarzyny 102 (46), soki, syropy, zaprawy, miody 309 (54), przyprawy, proszki do pieczenia 376 (45), napoje wysokokowe i wina 54 (28), octy i esencje 56 (9), napoje gazowane 52 (11), kawa, herbata, kakao 75 (28), różne 85 (26). — W oddziale nabiałowym: mleko 2543 (341), nabiał 274 (75). — W oddziale przedmiotów użytku i farmaceutyczny. Ilość i rodzaj (16), naczynia i aparaty 51 (10). — W oddziale farmaceutycznym: specyfiki 48 (8), chemikalia 19 (5), preparaty galenowe 56 (16), zioła 129 (35), kosmetyki i różne 102, razem 5441 (26). Za grudzień dalszych różnych prób 1327 (1017).

Czynności analityczne działu doznały dalszego wzrostu przez odpowiedni dobór prób żywnościowych ze strony komunalnych organów dozoru nad żywnością, co wynika z procentowości zakwestionowanych prób, która wynosiła w roku 1936 ogółem 13 procent, a w roku 1937 ogółem 18 procent. Współpraca działu z komunalnymi władzami i organami dozoru nad żywnością miała w bieżącym okresie szczególne znaczenie z uwagi na uzgodnienie spraw o ogólnym charakterze, jak np. kwestii kontroli transportów mleka w porze nocnej, obław mlecznych u drobnych handlarzy mleka, oraz obław po wioskach celem ujęcia fałszerzy mleka w miejscach jego produkcji. Dalszą pracą dozoru nad żywnością było ściganie mnożących się w ostatnim czasie surogatów żywności wytwarzanych nieraz na wzór zagranicznych przepisów. Namiastki te, zbędne dla potrzeb tutejszej ludności, przyczyniały się do poważnych zatruc, jak np. rzekomo specjalna sól do szybkiego peklowania (Pökels-

rekord), która spowodowała ciężkie zatrucia między innymi w jednym wypadku całej rodziny w ilości 5 osób. Obok zatem ochrony przed wyzyskiem ludności ze strony fałszerzy żywnościowych czynność dozorcza szła w kierunku ciągłego eliminowania z rynku przetworów nie nadających się do użytku ludzkiego, mogących oddziaływać ujemnie na zdrowie ludzkie, wzgl. wprost trujących.

Dział weterynaryjny wykonywał w okresie sprawozdawczym badania dotyczące: higieny środków spożywczych zwierzęcego pochodzenia, zakaźnych chorób zwierzęcych mogących się przenosić na człowieka i zakaźnych chorób zwierzęcych mających znaczenie gospodarcze. — W zakresie higieny środków spożywczych zwierzęcego pochodzenia zbadano mięsa 580 prób, zakwestionowano 497 prób, w tym: paratyfus B — 5 prób, Gärtner — 4 próby, węglik — 2 próby, zatruwacze inne — 27 prób; wędlin zbadano 545 prób, zakwestionowano 213 prób (zatruwacze mięsa, choroby zakaźne zwierząt, zanieczyszczenie i fałszowanie oraz proces gnilny); mleka 26 prób gruźlicy (zwierzęta poddano niezwłocznemu ubojowi), Bang — 766 prób. — W zakresie chorób zwierzęcych mogących się przenieść na człowieka (wścieklizna) zbadano 132 mózgow psów, kotów i bydła; z tych w 47 stwierdzono ciałka Negriego. — Z dziedziny zakaźnych chorób zwierzęcych mających znaczenie gospodarcze przebadano 3063 próbek dot. ronienia zakaźnego bydła. Inne badania (175) dotyczyły następujących chorób zakaźnych: różycy świń, zarazy świń, włóśnicy, zarazy bydła, szelestnicy, ronienia zakaźnego kłaczy, mimo gruźl, zapal. jelit, trichomoniasis bydła, tyfusu kur, biegunki kurcząt, gruźlicy kur, cholery drobiu, oraz badań histopatologicznych. Razem wykonano badań 4977.

W czasie dyskusji podniesiono potrzebę przekazania działowi weterynaryjnemu Wojewódzkiego Zakładu Higieny w Katowicach uprawnień państwowych weterynaryjnych pracowni rozpoznawczych w pełnym zakresie, zwłaszcza że z dotychczasowego stanu społeczeństwo śląskie ponosi duże straty z uwagi na małą sprawność i zbytnią odległość pracowni rozpoznawczej weterynaryjnej w Krakowie, brak bliższego kontaktu między hodowcą a pracownią, zwłaszcza gdy chodzi o badanie w związku z akcją zwalczania gruźlicy u bydła. W tej sprawie Komisja uchwaliła rezolucję.

Dział wodny zbadł, wzgl. zakwestionował: wód do picia studziennych 108 (81), wód do picia wodociągowych 505 (112); wód na inne cele: w związku z zanieczyszczeniem wody rzecznej służącej do zasilania wodociągu 54, dla ustalenia zawartości różnych składników oraz stwierdzenia sprawności filtrów 55, wód kąpielowych 14 (14), odcieków i wód rzecznych 38 (15), borowin 4. Ogółem zbadano 778, zakwestionowano 222. Nie zbadano wzgl. wycofano 12. Do tego dochodzi 51 różnych prób za miesiąc grudzień. Poza tem przeprowadzono liczne badania z terenów sąsiednich województw, a w szczególności badania wód Białej Przemszy na potrzeby województwa kieleckiego. Wykazano tu istotne zanieczyszczenie tej rzeki przez dopływy przemysłowe, co miało zasadnicze znaczenie dla Państwowych Zakładów Wodociągowych, czerpiących z niej wodę na cele zaopatrzenia Zagłę-

bia Dąbrowskiego i części Śląska Górnego wodą do picia. Oprócz tego przeprowadzono badania odcieków i wód rzecznych w związku z wypadkami zatrucia ryb i t. p.

Nowo utworzony dział Higieny Pracy znajduje się jeszcze w okresie organizacyjnym. Utworzenie tego działu wywrze dodatni wpływ na zaniedbane warunki higieny we wszystkich warsztatach pracy. Służyć on będzie jako instytut opiniotwórczy dla inspektorów pracy.

Rezolucja nr 7 brzmi:

„Sejm Śląski, uważając dotychczasowy stan opieki lekarskiej w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz zapobiegania chorobom zawodowym i ich zwalczania za niedostateczny, prosi Pana Wojewodę o wystąpienie do Ministra Opieki Społecznej o jak najszybsze aktywowanie stanowiska lekarza inspekcyjnego przy Okręgowym Inspektoracie Pracy w Katowicach“.

Uzasadnienie: Województwo śląskie — pokrywające się terytorialnie z obszarem IX okręgu inspekcji pracy — jest terenem o charakterze przeważająco przemysłowym, o typie przemysłu ciężkiego.

Praca w 39 kopalniach z 53.539 robotnikami, 11 hutach żelaza z 26.804 robotnikami, 9 hutach cynku i ołowiu z 4.887 robotnikami; w przemyśle przetwórczym mineralnym z 5.537 robotnikami, metalowym — 14.447 robotnikami, elektrotechn. — 1.834 robotnikami, chemicznym — 8.225 robotnikami, włókienniczym — 7.592 robotnikami, papierniczym — 2.242 robotnikami, skórzanym — 790 robotnikami, drzewnym — 2.036 robotnikami, spożywczym — 3.417 robotnikami, odzieżowym — 474 robotnikami, budowlanym — 6.851 robotnikami, poligraficznym — 854 robotnikami, razem 139.529 pracownikami daje tyle okazji do najróżnorodniejszych szkodliwych wpływów na pracowników, że interes ogólny domaga się wzmożenia opieki nad nimi ze strony inspekcji pracy.

Obecny stan nie może być nadal podtrzymany. Przepisy, obowiązujące w tej mierze, nakładają wprawdzie na lekarzy powiatowych zupełnie określone obowiązki. Zważywszy jednak przeładowanie lekarzy powiatowych czynnościami urzędowymi natury sanitarnej w zakresie zwalczania chorób zakaźnych, chorób społecznych, nadzoru higieny otoczenia, artykułów żywności, pomocy lekarskiej dla urzędników, komisji lekarskich, komisji poborowych i innych, to nie mogą oni w tym stopniu, jak tego wymagałaby ważność sprawy, zajmować się higieną i bezpieczeństwem pracy w zakładach pracy. Inspektorzy pracy są przez to w czynnościach swoich pozbawieni czynnika fachowego, jakim jest bezsprzecznie lekarz. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 lipca 1927 r. o inspekcji pracy, na którego wejście w życie na obszarze województwa śląskiego wyraził zgodę Sejm Śląski w ustawie z dnia 16 kwietnia 1928 r., przewiduje w art. 19 powołanie lekarzy inspekcyjnych do pomocy inspektorom pracy w sprawach nadzoru nad zakładami i przedsiębiorstwami w zakresie ochrony zdrowia pracowników i higieny pracy. Powołanie lekarza inspekcyjnego, działającego jako organ inspekcji pracy w zakresie ustawowych kompetencji oraz łącznie z lekarzami powiatowymi w sprawach przewidzianych rozporządzeniem Prezy-

denta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o bezpieczeństwie i higienie pracy oraz rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zapobieganiu chorobom zawodowym i ich zwalczaniu, będzie nie tylko wykonaniem obowiązku wypływającego z ustawy, ale będzie również aktem dowodzącym należytej opieki — w ramach możliwości — nad dwustutysięczną armią świata pracy, jeżeli się doliczy jeszcze inne warsztaty pracy.

Należy przy tym zaznaczyć, że przed zmianą suwerenności teren śląski był pod opieką lekarza inspekcyjnego dla spraw higieny pracy (Gewerbearzt) i obecny stan jest pogorszeniem nadzoru warunków pracy.

Sprawozdanie o preliminarzu budżetowym Administracji Szkolnej

Posel Gajdas:

Wykaz zamierzeń w dziale budowy szkół powszechnych i szkół średnich na terenie wojew. śląskiego.

I. Szkolnictwo powszechne:

1. Bielszowice
2. Dąbrówka
3. Golasowice
4. Jasienica
5. Pawłowice
6. Pogwizdów
7. Rybna
8. Strumień
9. Szopienice
10. Brenna — Bukowa
11. Brenna — Leśnica
12. Pierściec (Cieszyn) rozbudowa
13. Godziszów (Cieszyn)
14. Cienków (Cieszyn)
15. Świerkłaniec (Tarnowskie Góry)
16. Repty (Tarnowskie Góry)
17. Pniowiec (Tarnowskie Góry)
18. Leszczyny (Rybnik)
19. Chudów (Rybnik)
20. Popielów (Rybnik) rozbudowa
21. Czuchów (Rybnik) rozbudowa
22. Syrynia (Rybnik)
23. Jodłowice (Rybnik)
24. Zawada Rybnicka — rozbudowa
25. Kłodnica (Katowice) rozbudowa
26. Halemba (Katowice) rozbudowa
27. Czechowice II (Bielsko) rozbudowa
28. Wisła (Cieszyn)
29. Łazy (Bielsko) rozbudowa
30. Woszczyce (Pszczyna)
31. Wiry (Pszczyna)
32. Suszec (Pszczyna) rozbudowa
33. Żory (Rybnik)
34. Rybnik
35. Skrbeńsko — Gołkowice (Rybnik)
36. Godów (Rybnik)

II. Szkolnictwo średnie:

1. Przebudowa liceum kupieckiego w Cieszynie
2. Przebudowa gimnazjum na liceum w Rudzie Śl
3. Przebudowa miejsc. szkoły wydziałowej na liceum i pedagogium w Katowicach

4. Przebudowa i rozbudowa gimnazjum w Tarnowskich Górach
5. Budowa gimnazjum i liceum żeńskiego w Katowicach
6. Budowa szkoły zawodowej żeńskiej w Katowicach
7. Budowa bursy dla Śl. Zakładów Naukowych w Katowicach
8. Budowa bursy dla Szkoły Przemysłowej w Bielsku
9. Budowa szkoły zawod. żeńsk. w Bielsku.

Znaczną pozycję w budżecie szkolnym zajmuje opieka społeczna nad młodzieżą szkolną. Na akcję dożywiania młodzieży przewiduje preliminarz budżetowy na 1938/39 r. kwotę 320.000 zł, podobnie jak na okres 1937/38. Od I. IX. 1937 r., t. j. od początku nowego roku szkolnego akcję dożywiania młodzieży szkół powszechnych i przedszkoli przejął Wojewódzki Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży, obejmując całokształt pomocy dzieciom i młodzieży oraz koordynując wszystkie wysiłki w tym zakresie, tak władz państwowych, związków samorządowych, Funduszu Pracy, jak również kas chorych i innych instytucji oraz stowarzyszeń. Jako miesięczną dotację dla Komitetu wypłaca się z funduszu na dożywianie młodzieży szkół powszechnych kwotę 25.000 złotych. Komitety dożywiania młodzieży szkół średnich i zawodowych prowadzą w dalszym ciągu istniejące przy poszczególnych zakładach rady rodzicielskie z własnych funduszy, przy pomocy subwencji ze Skarbu Śląskiego. W przyszłym roku budżetowym przewiduje się dalsze rozszerzenie akcji dożywiania w szkołach zawodowych dokształcających, do których uczęszcza młodzież, rekrutująca się z ubogich sfer społeczeństwa. Posiłki, wydane w szkołach tego typu stanowią często jedyną ciepłą strawę, którą uczeń w tym dniu otrzymuje.

Sprawozdanie o preliminarzu budżetowym Wojewódzkiego Funduszu Drogowego

Posel Kapuściński: Na dochody Wojewódzkiego Funduszu Drogowego składają się następujące źródła: zwrot pożyczek i odsetek od pożyczek, odsetki od lokaty kapitału, opłaty od pojazdów mechanicznych, opłaty za rejestrację rowerów, opłaty od reklam, udział Skarbu Śląskiego w opłatach od materiałów pędnych, grzywny, udział Skarbu Śląskiego w opłatach od pojazdów mechanicznych wprowadzonych na czasowy pobyt z zagranicy, dochody z własności drogowej, inne dochody oraz dotacja Skarbu Śląskiego na pokrycie niedoboru budżetowego.

Ze zwrotu pożyczek i odsetek od pożyczek przewiduje się dochody w łącznej wysokości 80.000,— zł. Jest to kwota niższa aniżeli w latach ubiegłych i wymaga wyjaśnienia. W latach 1929/30 udzielono związkowi komunalnym na cele rozbudowy dróg pożyczek długoterminowych w łącznej sumie 4.800.000,— zł, zwrotnych wraz z odsetkami, zgodnie z ułożonymi planami amortyzacyjnymi. Po wejściu w życie ustawy z dnia 9 stycznia 1933 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w województwie śląskim, drogi te zaliczone zostały do dróg państwowych i wojewódzkich. no samorządom, które zadłużyły się z racji utrzymania dróg uznanych za skarbowe, niespłacone dotąd

reszty zaciągniętych pożyczek drogowych. Przeprowadzając na przesunięcie tytułu własności umorowana z tego powodu częściowa amortyzacja zadłużenia magistratów miast Mysłowic i Rybnika oraz związku samorządowego w Tarnowskich Górach wyniosła 357.631,84 zł. W stosunku do związków samorządowych w Bielsku, Katowicach, Lublińcu, Pszczynie, Rybniku i Świętochłowicach poczyniono starania w kierunku umorzenia zadłużeń na sumę 2.265.304,72 zł. Umorzeniu zatem podlegałyby łączna suma 2.622.936,56 zł. Z zaległości, podlegających częściowemu umorzeniu, zwrotne są jednak sumy, które związki samorządowe zużyły na własne cele. Niezależnie od powyższych umorzeń centralna komisja oszczędnościowo-oddłużeniowa dla samorządu uchwaliła obniżyć pożyczkę udzieloną magistratowi miasta Chorzów z kwoty 220.000,— na kwotę 100.000,— zł, a odsetki z 4% na 1% w stosunku rocznym. Z uwagi na taki stan rzeczy preliminowano na rok 1938/39 z tytułu spłaty rat amortyzacyjnych i odsetek od pożyczek drogowych kwotę niższą niż w latach ubiegłych.

Sprawozdanie o preliminarzu budżetowym Wojewódzkiego Zakładu Leczniczko-Wychowawczego im. J. Piłsudskiego w Istebnej

Posel dr Kotas: Ludność wysoce uprzemysłowionego województwa śląskiego, o bardzo gęstym zaludnieniu, zarobkująca w trudnych warunkach, jest w najwyższym stopniu narażona na chorobę gruźlicy. Według obliczeń urzędowych, opartych na ilości zgnow, ocenia się ilość gruźlików na obszarze województwa na około 40.000 osób, z czego przypada 25%—30% na dzieci. Na ogólną liczbę chorych trzeba mniej więcej 1/10 część, to jest około 4.000 osób, umieścić w szpitalach. Jest to niestety niemożliwe, gdyż wszystkie śląskie szpitale razem mają zaledwie 960 łóżek dla suchotników i wskutek tego około 3.040 chorych nie może korzystać z opieki szpitalnej.

Wobec tak groźnego stanu rzeczy Wojewoda śląski zwrócił przede wszystkim uwagę na dzieci, chore na gruźlicę lub w wysokim stopniu tą chorobą zagrożone, których liczba wynosi ponad 10.000 i wskutek jego inicjatywy założono zakład lecniczko-wychowawczy im. J. Piłsudskiego w Istebnej, który w pierwszym rzędzie przeznaczony jest dla dzieci śląskich. Projektowanym zadaniem zakładu miało być uodpornienie zagrożonych gruźlicą dzieci. Wobec wielkiej jednak ilości dzieci chorych na gruźlicę trzeba było zaniechać pierwotnego zamiaru i przystąpić najpierw do leczenia dzieci chorych na otwartą gruźlicę.

W czasie od 8 maja do 30 listopada 1937 r. leczono w zakładzie 354 dzieci. Z tej liczby zwolniono jako wyleczone, względnie poprawione 139 dzieci, tak że stan chorych w dniu 31 grudnia 1937 r. wynosił 215 dzieci. W tej liczbie było 95 dzieci lżej chorych, 65 dzieci ciężko chorych, a 55 dzieci chorujących na kosztną gruźlicę. Operacyj dokonano w ubiegłym roku u 90 dzieci. W tej liczbie było 76 opatrunków gipsowych. Badań roentgenowskich wykonano 1.366 (590 prześwietleń i 769 zdjęć), badań laboratoryjnych 979. Niezwykle niskie ceny dla niezamożnych dzieci powinny umożliwić jak najszerzszemu kołom ubogiej ludności województwa korzystanie ze sanatorium.

Skarb Śląski pokrywa 75% taksy dziennej. Resztę, t. j. ¼ część kosztów, ponoszą rodzice lub — gdy rodzice na to nie mają środków — poszczególne gminy ze swoich pozycji budżetowych, przewidzianych na lecnictwo.

Na rok 1938/39 przewiduje zarząd zakładu 400 łóżek. Licząc pobyt jednego dziecka w zakładzie na 3 miesiące, można w ciągu roku leczyć w zakładzie 1.200 dzieci. W przeciągu 10 lat można w zakładzie leczyć kolejno około 10.000 dzieci.

Według wykazów zakładowych, za 220 dzieci w dniu 1 września 1937 r. pokrywały koszty leczenia następujące grupy płatników:

1. Skarb Śląski za dzieci krajowo ubogie	7 dzieci
2. Związki komunalne za dzieci miejscowo ubogie	115 „
3. Ubezpieczalnie społeczne za dzieci ulokowane na swój koszt	1 „
4. Na koszt rodziców było	6 „
5. Państwowa, względnie wojewódzka pomoc lekarska pokrywała koszty za	17 „
6. Dotąd nie ustalono płatników za	56 „

Według kalkulacji z ostatnich 3 miesięcy rzeczywiste koszty żywienia jednego dziecka wynosiły dziennie 1,70 zł, koszty leczenia 0,40 zł, razem więc 2,10 zł dziennie. Mając jednak na oku całość potrzeb zakładu w ruchu, razem z kosztami personelu lekarskiego, pielęgnarskiego, nauczycielskiego itp., projekt budżetu przewiduje następujące opłaty od każdego dziecka, biorąc za podstawę 400 dzieci miesięcznie:

a) Skarb Śląski: 80 dzieci krajowo ubogich po 1,75 zł dziennie za 365 dni	51.100,— zł
Skarb Śląski na uzupełnienie kosztów utrzymania 250 dzieci miejscowo ubogich oraz 80 dzieci krajowo ubogich po 1,75, razem 330 dzieci po 1,75 zł za 365 dni	210.787,50 zł
razem	261.787,50 zł
b) związki komunalne województwa śląskiego: 250 dzieci miejscowo ubogich za 365 dni po 1,75 zł dziennie	159.687,— „
c) ubezpieczalnie społeczne: 10 dzieci za 365 dni po 5 zł dziennie	18.250,— „
d) inne województwa: 5 dzieci za 365 dni po 5 zł dziennie	9.125,— „
e) samopłacące: 15 dzieci po 6 zł dziennie za 365 dni	32.850,— „
f) inne instytucje: 40 dzieci po 6 zł dziennie za 365 dni	87.600,— „

Razem: 569.400,— zł

Do tej kwoty należy doliczyć dochody zakładu z innych tytułów w kwocie 65.478,— „

Razem preliminowane dochody własne: 634.878,— zł

Ponieważ całkowite wydatki Zakładu preliminowano na kwotę 1.124.628,— zł

powstaje niedobór w kwocie 489.750,— zł, które pokrywa Skarb Śląski.

Jeżeli całość wydatków w wysokości 1.124.628 zł podzielimy na 400 dzieci, to przypada na jedno dziecko 7,70 złotych dziennie. Z tej cyfry nie wolno jednak

zbyt pochopnie wyciągać ujemnych wniosków o gospodarstwie zakładu. Według obowiązujących przepisów prawnych może zarząd zakładu zaliczyć na takse dzienną tylko wydatki na wynagrodzenie personelu szpitalnego w gotówce i w naturze oraz na ubezpieczenia społeczne i emerytalne. Ponadto wolno zaliczać jeszcze wydatki własne na lekarstwa, opatrunki, zabiegi, utrzymania laboratorium, roentgen, kąpiele, żywienie chorych, pościel i bieliznę, na uzupełnienie tejże, na pranie i na naprawę. Policzalne są także wydatki na utrzymanie budynku szpitalnego w należytych stanie, na wodę, opał, światło, kanalizację, wywóz nieczystości, utrzymanie porządku, tudzież na utrzymanie inwentarza gospodarczego. Nie wolno natomiast zaliczać do kosztów leczenia wydatków na przebudowę budynków i ich remont, wydatków na zaopatrzenie szpitala w urządzenia, jak łóżka, pościel, bieliznę, instrumenty, oraz na pierwsze zaopatrzenie szpitala, na zakup nowych i kosztownych instrumentów. Wreszcie nie policzalne są wydatki powstałe wskutek prawnych ulg przy opłacie kosztów leczenia. W Zakładzie Wychowawczym w Istebnej poza powyższymi wydatkami nie są policzalne między innymi: koszty katechety, koszty umundurowania, koszty sanitarne, wydatki na podróże służbowe i na przesiedlenia, dzierżawa za park, urządzenie chlorowania wody i inne konieczne inwestycje, ubezpieczenia od odpowiedzialności, wydatki na gospodarstwo zakładowe, wydatki na utrzymanie szkoły i opłacenie personelu nauczycielskiego.

Jeżeli wszystkie te wydatki potrącimy od kosztów utrzymania, to przypadnie na jedno dziecko kwota około 6 zł dziennie. Jest to kwota niższa od kwot wykazanych przez inne tego rodzaju zakłady. To też przyjęto takse 6 zł dziennie dla dzieci samopłacących.

Mając natomiast na oku ciężkie położenie tych sfer, z których gruźlicy się rekrutują, a także ciężkie położenie związków samorządowych zobowiązanych do leczenia krajowo ubogich i miejscowo ubogich dzieci, przerzucono przeważającą część kosztów leczenia na województwo. Podzielono więc koszty leczenia ubogich dzieci w ten sposób, że Skarb Śląski opłaca kwotę 261.888 zł za 80 dzieci krajowo ubogich po 3,50 zł dziennie i za 250 dzieci miejscowo ubogich po 1,75 zł dziennie. Związki zaś komunalne opłacają 159.687 zł za 250 dzieci po 1,75 zł dziennie. W roku 1937/38 związki komunalne zapłaciły zakładowi wszystko, do czego były zobowiązane, to też nie zachodzi obawa, by związki komunalne w przyszłym roku nie wywiązały się ze swych obowiązków płatniczych.

Sprawozdanie o preliminarzu budżetowym Śląskiego Funduszu Gospodarczego

Posel Fesser: Komisja Budżetowo-Skarbowa, rozpatrując budżet Śląskiego Funduszu Gospodarczego, wyraziła życzenie, aby sumy przewidziane na pożyczki budowlane przyznawane były w pierwszym rzędzie na budowę małych mieszkań, do 3-ch pokoi najwyżej. Mimo bowiem dość ożywionego ruchu budowlanego w dalszym ciągu odczuwa się w znacznej mierze brak małych mieszkań, gdyż buduje się przeważnie domy o dużych mieszkaniach.

Dochody i rozchody Śląskiego Funduszu Gospodarczego, zamykające się kwotą 6.300.000 zł, zostały po wyjaśnieniach Wydziału Skarbowego przyjęte, gdyż odpowiadają one najzupełniej dotychczasowym wpływom i doświadczeniom.

O nowe źródła kredytu dla związków samorządowych

Inwestycje, jakie związku samorządowe dokonują, mogą być pokrywane:

1. z nadwyżek budżetu zwyczajnego;
2. z sum, uzyskanych ze sprzedaży i likwidacji majątku i przedsiębiorstw związku;
3. z subwencji i dotacji;
4. ze zwrotów i dopłat wzgl. udziałów w kosztach inwestycji;
5. z podatków inwestycyjnych;
6. z pożyczek.

Mało jest dziś związków, które z wykonania budżetu zwyczajnego uzyskują nadwyżki, a jeśli te nadwyżki są, to sumy tych nadwyżek są b. nikłe. Ze sprzedaży i likwidacji majątku i przedsiębiorstw czerpać mogą dochody tylko te związki, które ten majątek posiadają i nie potrzebują go do własnych celów. Chodzi tu przeważnie o grunty i budynki mieszkalne. Zwykle też sumy ze sprzedaży gruntów, idą na pokrycie ceny kupna nowych gruntów potrzebnych związkowi, czy to pod ulice, place, czy wreszcie pod budynki użytecz-

ności publicznej. Zresztą to źródło dochodów nadzwyczajnych jest b. ograniczone. Jeżeli chodzi o subwencje i dotacje, to zwykle są one niewystarczające na pokrycie kosztu inwestycji — a otrzymuje się je tylko na specjalne cele (budowa szkół, dróg, zakłady użyteczności publ.). Zwroty i dopłaty otrzymują związki przy inwestycjach specjalnych, przy czym zwroty czy udziały w kosztach inwestycji, pokrywają tylko część kosztu inwestycji, a dopłaty zaś ściąga się zwykle ratami przez szereg następnych lat (adjacenci za budowę ulic chodników, kanałów). Podatek inwestycyjny nakłada się w wyjątkowych wypadkach na specjalne cele, a z uwagi na maksymalne wyzyskanie przez związki źródeł podatkowych — podatki inwestycyjne są nakładane b. rzadko, przy tym wpływy podatku inwestycyjnego są zwykle nieudane.

Wymienione wyżej źródła dochodów nadzwyczajnych, z reguły nigdy łącznie nie pokrywają kosztów inwestycji — i związki samorządowe zmuszone są zaciągać pożyczki.

Dotychczas źródłami kredytów dla związków samorządowych były:

1. Ministerstwo Robót Publicznych (pożyczki w latach 1924 — 26);
2. Zakłady Ubezpieczeń Społecznych (do roku 1930);
3. Skarb Śląski (Fundusz z pożyczki amerykańskiej, Fundusz Gospodarczy, Fundusz pożyczkowo-zapomogowy, Fundusz Drogowy i inne);
4. Fundusz Pracy;
5. Komunalne Kasy Oszczędności.

Te wszystkie źródła kredytów można podzielić; na zupełnie już wyschnięte, na jeszcze żywotne ale ograniczone, na kredyty na cele specjalne i na cele ogólne, wreszcie jeżeli chodzi o warunki to na możliwe do przyjęcia i za drogie dla związków.

Do źródeł kredytów zupełnie wyschniętych należą: Ministerstwo Robót Publicznych, Zakłady Ubezpieczeń i Skarb Śląski — Fundusz amerykański. Do źródeł kredytów żywotnych, ale ograniczonych, należą Fundusz pożyczkowo-zapomogowy i K. K. O.

Kredytów na cele specjalne udzielają: Skarb Śląski, Śląski Fundusz Gospodarczy, na budowę mieszkań), Fundusz Drogowy (na budowę dróg), Fundusz Pracy (drogi, kanalizacje, robocizna przy innych inwestycjach).

Na cele ogólne udzielają kredytów jedynie K. K. O., przy czym to źródło jest ograniczone, bo zależne od wysokości wkładów — a ponadto pożyczki z K. K. O. są za drogie dla związków, zwłaszcza przy inwestycjach mało rentownych, albo w ogóle nierentownych.

Jeżeli związek otrzymuje kredyty na cele specjalne — to z reguły suma otrzymanego kredytu jest grubo mniejsza od kosztu inwestycji. Związki mają brakującą sumę pokryć „z własnych środków“. Ten warunek stawiają związkom prawie wszyscy kredytodawcy, przy udzielaniu pożyczek na cele specjalne.

Jeżeli związek nie dokonuje innych inwestycji, jak tylko specjalne (drogi, kanalizacje, budowa mieszkań), a ma jako tako finanse uregulowane, to pół biedy, „własne środki“ mogą się znaleźć, przy planowo prowadzonej gospodarce i zrównoważonym budżecie zwyczajnym.

Gorzej jest, jeżeli związek dokonuje inwestycji i na częściowe pokrycie ich otrzymuje pożyczkę czy dotację — a budżet zwyczajny jest deficytowy — związek nie ma co sprzedawać i nie ma skąd wziąć pieniędzy, na pokrycie różnicy między kosztem inwestycji, a sumą otrzymanej pożyczki czy dotacji. — Wtedy otrzymana pożyczka czy dotacja na inwestycję nie tylko, że związkowi nie pomoże, ale przeciwnie — staje się przyczyną dalszej jeszcze, głębszej ruiny finansowej. Częstokroć rozpoczęta inwestycja nie może być dokończona i niszczy, związek uwikłany jest w długi

u dostawców, którzy latami całymi nie mogą otrzymać swoich należności, zobowiązania swoje związek pokrywa nieregularnie, z dużym opóźnieniem, przez co znowu powstają szkody w postaci odsetek, kar za zwłokę, utratę skont i rabatów i t. p. — Korzystniej było by dla takiego związku mieć zle drogi, kanalizację i inne urządzenia, niż całe lata tkwić w takim impasie gospodarczym.

Ponadto związki są zmuszone dokonywać czasem inwestycji takich, na które znikąd nie otrzymają ani pożyczek, ani dotacji, ani nie mogą liczyć na żadne zwroty czy dopłaty. Należą do tych inwestycji: budowa gmachów administracyjnych, hal targowych, rzeźni i innych podobnych, kosztownych budowli. Na tego rodzaju inwestycje brak specjalnych źródeł kredytu.

Mogłyby tu wchodzić w rachubę K. K. O. — ale jak już wyżej nadmieniono — to źródło kredytu jest ograniczone — bo zależne od wysokości wkładów — a ponadto kredyt z K. K. O. jest dla Związków za drogi.

Reasumując — należy stwierdzić, że brak jest źródeł, w których związki samorządowe mogłyby zaciągać pożyczki na cele ogólne. Brak ten daje się w życiu gospodarczym związków coraz dotkliwiej odczuwać. Zwraca też na to uwagę C. K. K. O. w swym sprawozdaniu w sposób następujący: „Zagadnienie inwestycji samorządowych wiąże się ściśle z kwestią kredytu. Niewątpliwie potrzeba zorganizowania normalnego kredytu komunalnego, zgodnego w zasadach swoich z możliwościami rynku. Wiele związków samorządowych całkowicie uzdrowionych i mogących wytrzymać gospodarczą kalkulację kredytu, tą drogą jedynie może posunąć naprzód prace inwestycyjne“.

W ostatnich czasach dużo się mówiło i pisało o konieczności uporządkowania finansów komunalnych. Drogą do tego uporządkowania ma być gruntowna reforma ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych, oraz stworzenie źródeł kredytu dla finansowania inwestycji komunalnych.

Zagadnienia kredytu dla komun nie rozwiążą istniejące źródła kredytu, jak Fundusz Pracy czy Fundusz pożyczkowo-zapomogowy, bo obydwie te instytucje do tego celu są za słabe finansowo. Dla rozwiązania sprawy pomocy finansowej dla związków stworzona winna być instytucja nowa, wyposażona w odpowiednie środki finansowe. Czy kredyt opierał się będzie na zasadach gotówkowych, czy obligacyjnych jest dla sprawy obojętne, a rzecz główna polegać winna na tym, by kredyty udzielane z tej nowej instytucji, były tanie, ogólne i łatwe w realizacji.

Na koszt kredytu składają się: wysokość stopy oprocentowania i długość amortyzacji. Oprocentowanie winno być dwójakiego rodzaju: niższe do 3 % naj-

wyżej przy inwestycjach nierentownych albo słabo rentownych, wyższe do 6 % najwyżej przy inwestycjach rentownych. Okres amortyzacji przy obu rodzajach oprocentowania winien wynosić minimum 30 lat. Przy inwestycjach nierentownych i słabo rentownych okres amortyzacji winien być dłuższy — do 50 lat. Gdyby kredyt opierał się na obligacjach, związki winny mieć prawo spłacania kapitału dłużnego obligacjami.

Kredyt udzielany związkom, winien pokrywać w całości koszt inwestycji, a nie tylko część kosztu z warunkiem, by związek pokrył resztę z „własnych środków“. Ponadto kredyt z tej nowej instytucji winien służyć na finansowanie ogólne budżetu nadzwyczajnego, a więc również i jako „środki własne“, czyli reszty kosztów inwestycji, niepokrytych z innych źródeł dochodów nadzwyczajnych. Kredyt z nowej instytucji służyć winien również na spłatę zobowiązań związku już istniejących, ale z nadto uciążliwych (pożyczka amerykańska, K. K. O.).

Łatwość realizacji winna polegać na usunięciu zbędnego biurokratyzmu przy udzielaniu kredytów. — Obecnie niektóre instytucje udzielając związkowi kredytu, żądają tyle przeróżnych formalności, że realizacja — czasem małej pożyczki trwa przeszło rok. (Polski Bank Komunalny Warszawa, T. O. R.).

Ważnym czynnikiem w gospodarce związków, a zwłaszcza przy realizacji programu inwestycyjnego, jest zdolność kredytowa związków. Dużo związków jest dzisiaj przedłużonych i budżety ich nie są zdolne unieść dalszego obciążenia kosztami obsługi nowych pożyczek. Zdolność kredytową tym związkom przywrócić może częściowo gruntowna reforma ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych, oraz konwersacja długów uciążliwych krótko i długoterminowych na długi długoterminowe i niskoprocentowe.

Naturalnie, że zaciąganie nowych pożyczek przez związki z nowej instytucji kredytowej, dokonywać może się jedynie w granicach zdolności kredytowej danego związku. W związku z tym, każdy związek będzie musiał opracować plan inwestycji ogólny, przy czym ustalona musi być kolejność wykonania poszczególnych i to na lata całe naprzód. Ponadto każda inwestycja oparta musi być na odpowiedniej kalkulacji rentowności. Dopiero na podstawie tych danych związek przy zapewnianiu pomocy kredytowej, winien przystępować do realizacji planu inwestycyjnego. Miara zaś zdolności kredytowej nie powinna być sucha granica 25 % budżetu w wydatkach na obsługę długów — ale faktyczna suma, jaką związek będzie mógł w budżecie zwyczajnym przeznaczyć na obsługę długów.

Rudolf Broda.

Komercjalizacja rachunkowości przedsiębiorstw samorządowych*)

Od kilkunastu już lat z wielu stron podnoszono brak przepisów, regulujących tworzenie, organizację lub gospodarkę przedsiębiorstw samorządowych. Że sprawa ta jest przedmiotem żywego zainteresowania wszystkich tych, którzy się nią zajmują, a więc związków samorządowych jako właścicieli tych przedsiębiorstw, ich kierowników i buchalterów, świadczy szereg artykułów na łamach pism fachowych. Związek Miast Polskich jak też Stowarzyszenie Elektryków Polskich oraz Zrzeszenie Gazowników i Wodociągowców Polskich, a wreszcie Związek Księgowych w Polsce domagają się uregulowania ustawowego tych spraw. Sprawy te jednak niestety nie zostały definitywnie załatwione. Ten brak unormowania prawnego spowodował, że nie mamy żadnych danych cyfrowych o gospodarce w przedsiębiorstwach samorządowych, co utrudnia obiektywną ocenę ich wyników finansowych. Dlatego też dziwić się nie należy, że niektóre zarządy związków komunalnych, a w szczególności zarządy miast, starały się uregulować te sprawy we własnym zakresie, wyda-

wając własne przepisy w formie statutów, regulaminów i instrukcji, regulujących organizację, sprawy budżetowe i rachunkowości swych przedsiębiorstw.

Tak n. p. zarząd miejski miasta Chorzowa wydał statut oraz przepisy rachunkowo-kasowe dla Miejskich Zakładów Elektrycznych i Wodociągowych. Statut ten przyjmuje zasadę wyodrębnienia Zakładów od administracji ogólnej, pozostawiając jednak nadal dotychczasowy stan prawny co do ich osobowości (M. Z. E. W. nie posiadają osobowości prawnej). Specjalnemu organowi t. zw. Radzie Administracyjnej, która jest po myśli § 59 ustawy o ustroju gmin miejskich komisją miejską, oraz Dyrektorowi daje statut dużą swobodę w administrowaniu i kierowaniu przedsiębiorstwa, a ingerencję Korporacji Miejskich ogranicza do ustalenia zasadniczego kierunku polityki gospodarczej i administracyjnej, do wykonania kontroli oraz do ustalenia budżetu. Dalej statut postanawia, iż Miejskie Zakłady Elektryczne i Wodociągowe prowadzone będą według zasad kupiecko-handlowych i posiadać będą następujące fundusze: kapitał zakładowy, fundusz obrotowy, fundusz odnowienia, fundusz rezerwowy, i fundusz amortyzacyjny. O przepisach rachunkowych

*) Referat wygłoszony na zebraniu sekcji samorządowej przy Katowickim Oddziale Związku Księgowych w Polsce.

statut powiada, że Miejskie Zakłady Elektryczne i Wodociągowe posiadają własną rachunkowość, odrębną od rachunkowości administracji miejskiej i że rachunkowość będzie prowadzona według zasad kupiecko-handlowych. Porzucono więc zasady rachunkowości kameralistycznej, które w przedsiębiorstwach samorządowych nie mają racji bytu.

Wprowadzone tutaj zasady odpowiadają zresztą postulatom związków poprzednio wymienionych i dają się ująć w trzech tezach:

1. Duża samodzielność administracyjna, kupiecka i techniczna kierownictwa.
2. Przeprowadzenie obowiązkowo odpisów amortyzacyjnych.
3. Prowadzenie rachunkowości kupieckiej na wzór przedsiębiorstw prywatnych.

Zasady te zdawało by się są proste zwłaszcza o ile chodzi o przeprowadzenie odpisów amortyzacyjnych. Są one przecież zgodne z zawartymi w ustawach przepisami, albowiem ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, tak śląska jak i ogólnopolska powiadają:

„Przedsiębiorstwa komunalne mają być w ten sposób administrowane, ażeby dochody z nich uzyskane pokryły conajmniej koszt eksploatacji łącznie z procentowaniem i amortyzacją kapitału zakładowego“.

Przepis więc jest jasny i zabezpieczający rozwój finansowy gospodarki przedsiębiorstw. Wynika z niego, że należy najpierw przeprowadzić odpisy na fundusz amortyzacyjny, a pozostałą dopiero resztę przekazać jako czysty zysk na dochód związku samorządowego.

Jak wygląda jednak ta kwestia w rzeczywistości? Otóż mała tylko część przedsiębiorstw samorządowych dokonuje odpisów na fundusz amortyzacyjny w sposób praktykowany przez przedsiębiorstwa prywatne. Wartość wszelkiego rodzaju inwestycji, dokonanych przez przedsiębiorstwo, czy to w formie zakupu maszyn, ruchomości lub w formie gruntownych renowacji urządzeń, figuruje w inwentarzu przedsiębiorstwa lub w inwentarzu stanu majątkowego związku samorządowego według ceny nabycia bez dokonywania odpisów. O ile więc obiekt taki się zniszczy, to się go prosto wyrzuca, a zastępuje się go nowo kupionym, którego koszt stawia się do budżetu następnego roku. Do czasu więc wyrzucenia tego obiektu przedsiębiorstwo rok rocznie wykazuje nadwyżki, zaś w roku, w którym nabyto nowy obiekt w miejsce zużytego, wykazuje niedobór, chociażby nawet rok ten gospodarczo był korzystny. Zaobserwujemy wobec tego takie zjawisko, że to same przedsiębiorstwo przy niezmiennych warunkach produkcji i zbytu wykazuje w jednym roku nadwyżkę, a w innym niedobór. Wyników takich wo-

bec tego nie można uważać za miernik rentowności przedsiębiorstwa.

Zdarzają się nierzadko wypadki, że przedsiębiorstwo nie czyniąc żadnych odpisów amortyzacyjnych, jako rekompensatę umieszcza w wydatkach zwyczajnych odpowiednią kwotę pod nazwą „odnowienie przestarzałych i za słabych urządzeń“. Jest to gruntowny remont, a często nawet nowa inwestycja, którą raczej należy umieścić w budżecie nadzwyczajnym.

Nie zawsze jednak zużyte obiekty uzupełnia się nabwieniem nowych. W czasie kryzysu gospodarczego związki samorządowe wykazując poważne deficyty, starały się te deficyty pokryć. Nie chcąc obciążyć obywateli nowymi świadczeniami, prowadziły w stosunku do swych przedsiębiorstw, że tak powiem, gospodarkę rabunkową. Chcąc wyciągnąć z przedsiębiorstwa jak największe nadwyżki, zaniechały dokonywania inwestycji, potrzebnych w celu uzupełnienia zużytych obiektów. Rzecz jasna, że normalny tok pracy przedsiębiorstwa zaczął szwankować tak, że dla uniknięcia poważniejszych następstw musiano uciekać się do zaciągnięcia drogiej pożyczki, potrzebnych na uzupełnienie zniszczonych obiektów.

W myśl przepisów o budżetach przedsiębiorstw komunalnych, zawartych w części trzeciej zasad ogólnych budżetowania w związkach komunalnych, a ogłoszonych w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego z dnia 11 grudnia 1926 r. należy dla każdego przedsiębiorstwa komunalnego układać oddzielne budżety.

W przepisach dotyczących budżetów przedsiębiorstw komunalnych zawarte jest też postanowienie, że „sposób układania budżetów powinien być dostosowany do wymagań rachunkowości handlowej“. Jest to poniekąd sprzeczne z podziałem budżetu, na jakim wzorować się mają związki komunalne. Zamieszczone bowiem są w poszczególnych działach wydatki na uzupełnienie, a więc na zakup urządzeń. Wydatki te przecież według zasad księgowości podwójnej nie są wydatkami rzeczywistymi, straconymi, lecz stanowią tylko zmianę jakościową majątku. Co do dochodów, to podział ten nie budzi żadnych wątpliwości. Chodzi tylko o to, że na skutek przepisów zawartych w ogólnych zasadach o kasowości i rachunkowości związków komunalnych, wpływy mają być księgowane z chwilą ich zrealizowania, a więc rzeczywiście osiągnięte, podczas gdy zasada księgowości handlowej przyjmuje zasadę księgowania należności z chwilą ich powstania. Zasada rachunkowości kameralistycznej (komunalnej) może być słuszną w samej administracji samorządów miejskich, gdzie zaległości podatkowe okazały się czasem w 50 % nieściągalne. Wprowadzenie je do dochodów budżetowych znacznie podwyższały by nadwyżki budżetowe, a kasy były by puste. To niebezpieczeństwo w przedsiębiorstwach komunalnych nie istnieje,

albowiem na zabezpieczenie pretensyj pobiera się zgodnie z art. 21 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, zaliczki, które w razie powstania zaległości służą na ich pokrycie. Minimalna tylko część staje się nieściągalną. Sumy te należało by raczej dla przejrzystości umieścić w wydatkach pod odpowiednią pozycją. Ponadto należy zauważyć, że są to wpływy za sprzedany produkt, zaistniała więc odpłatność natychmiastowa.

Z tych to powodów czysty zysk umieszczony w dziale VII wydatków nie jest czystym zyskiem w rozumieniu księgowości kupieckiej.

Jak wobec tego powinien wyglądać budżet przedsiębiorstwa komunalnego? Otóż moim zdaniem budżet taki winien dzielić się na dwie zasadnicze części: I część zawierająca budżet zwyczajny, który by odpowiadał planowi rachunku strat i zysków, oraz II część obejmująca budżet inwestycyjny.

Część I budżetu odpowiadająca planowi rachunku strat i zysków rozpadałaby się na następujące działy:

W wydatkach dział I: Koszty utrzymania nieruchomości i urządzeń, dział II: Koszty produkcji lub zakup produktów, dział III: Dopłaty na ewentualne straty instalacyj prywatnych, dział IV: Koszty administracyjne, dział V: Odpisy amortyzacyjne, dział VI Odpisy na zaległości nieściągalne, dział VII: Spłata długów i oprocentowanie kapitału zakładowego, dział VIII: Czysty zysk.

W dochodach dział I: Wpływy ze sprzedaży produktów, dział II: „Instalacja“ obejmujący czysty zysk z wykonanych instalacyj dla prywatnych, dział III: „Różne“ obejmujący opłaty za dzierżawę liczników, czynsze i inne, dział IV: Dopłaty związku samorządowego.

Część II. budżetu obejmowały by wszelkie wydatki inwestycyjne, jak zakup nowych maszyn, liczników, inwentarza burowego, założenie i gruntowna renowacja urządzeń itd., a w dochodach umieszczone były by dotacje z funduszu odnowienia, o ile chodzi o pokrycie wydatków na uzupełnienie zużytych urządzeń, a z dotacji budżetu administracyjnego, o ile zaś chodzi o pokrycie wydatków czynionych na rozszerzenie przedsiębiorstwa, a tym samym powiększenie kapitału zakładowego.

Jak wygląda wobec tych wszystkich zagadnień rachunkowość przedsiębiorstw komunalnych? Otóż szereg przedsiębiorstw, aczkolwiek przepisy dotyczące budżetów przedsiębiorstw komunalnych powiadają, że rachunkowość ich winna być dostosowana do rachunkowości handlowej, prowadzi wprawdzie odrębną księgowość od administracji ogólnej związku samorządowego, jednak według zasad kameralnych. Prowadzi się więc obok rachunków budżetowych jeszcze rachunki kasy, instytucji finansowych i rachunek funduszu obro-

towego, który prawie że zawsze stanowi stałe zaliczki wpłacane przez konsumentów. Nie prowadzi się atoli rachunków majątkowych, jak nieruchomości, ruchomości i materiałów. Wartości te prowadzi się poza księgą główną ewidencyjnie w księgach inwentarzowych. Nie prowadzi się również rachunków dłużników i wierzycieli, a należności przypadające przedsiębiorstwu z tytułu dostaw, czy wykonanych robót, prowadzi się ewidencyjnie w t. zw. księgach bierczych. Dalej zobowiązania księguje się dopiero w chwili ich realizacji a nie jak to wymaga księgowość podwójna z chwilą ich powstania. Robi się to dlatego, ażeby nie utrudniać sobie wykonania budżetu.

Są jednak przedsiębiorstwa komunalne, które starają się prowadzić rachunkowość handlową z tym, żeby jednak również wykazać wykonanie budżetu. Tak np. Miejskie Zakłady Techniczne w Rybniku prowadzą pewnego rodzaju księgowość potrójną, polegającą na tym, że rachunki podzielone na trzy rodzaje: rachunki czysto budżetowe, rachunki czysto handlowe i rachunki budżetowo-handlowe. Wpływami ze sprzedaży produktu obciążono rachunek kasy, który był rachunkiem budżetowo-handlowym, a uznano rachunek sprzedaży, który był rachunkiem czysto handlowym i również w tej samej księdze uznano rachunek dochodów budżetowych, który był rachunkiem czysto budżetowym. Przy zakupie zaś obiektów majątkowych (maszyny, ruchomości itp.) obciążono dany rachunek zapasowy m. p. ruchomości, który był rachunkiem czysto handlowym, a uznano rachunek wierzycieli. Przy realizacji rachunku natomiast obciążono rachunek wierzycieli jako rachunek czysto handlowy, rachunek wydatków budżetowych jako rachunek czysto budżetowy, a uznano rachunek kasy jako rachunek budżetowo-handlowy. Zaszłości zaś czysto handlowe księgowano tylko na rachunkach handlowych jak n. p. sprzedaż prądu obciążając rachunek dłużników, a uznając rachunek sprzedaży. Sposób ten, aczkolwiek skomplikowany i może zbyt biurokratyczny dał jednak na końcu roku dokładny obraz co do wyników budżetowych jak i handlowych. Inne Zakłady jak np. Miejskie Zakłady Elektryczne w Gdyni, jak to wynika ze sprawozdania za rok 1936/37, wyeliminowały całkowicie z budżetu zwyczajnego wszystkie pozycje majątkowe i umieściły je w budżecie nadzwyczajnym. Przewidziano również w budżecie zwyczajnym odpisy na fundusz odnowienia, które umieszczono w odnośnych działach, pozostały jednak przy układzie budżetu, jaki przewidują przepisy. W dochodach księgowano również wpływy z chwilą ich powstania, tak, że wykonanie budżetu zwyczajnego było zarazem rachunkiem strat i zysków.

Kwestię rachunkowości kupieckiej w przedsiębiorstwach komunalnych w ramach obowiązujących przepisów rozwiązał też według mego zdania dość dobrze Pan Lenart rewizor Komunalnego Związku Kredyto-

wego w Poznaniu, który wydał broszurkę pt. „Rachunkowość przedsiębiorstw komunalnych według zasad księgowości podwójnej”. Pozostaje on przy obowiązującym układzie budżetu, a zaleca zakup inwentarza, zakup liczników itp. przewidzieć w budżecie w oddzielnych pozycjach. W rachunkowości natomiast wydatki te figurować mają na odpowiednich subkontach rachunków ruchomości, liczników itp. Wszelkie generalne renowacje, odnowienia i rozszerzenia zaleca przewi-

dzić w budżecie nadzwyczajnym. Również te wydatki księguje się na odpowiednich subkontach nieruchomości i urządzeń lub inwestycji. Na pokrycie tych wydatków przewidziane są dotacje z funduszu odnowienia, który składa się z odpisów czynionych w budżecie zwykłym. Zaznaczyć jeszcze należy, że księgowanie wszelkich należności i zobowiązań zaleca p. Lenart dokonywać zgodnie z zasadami księgowości podwójnej, z chwilą ich powstania.

Marcin Jordan.

Obecne i nowe ulgi podatkowe dla budownictwa mieszkaniowego

Dotychczasowe ulgi budowlane unormowane były ustawą z dnia 24. III. 1933 r. i przewidywały następujące przywileje, przysługujące tak osobom fizycznym, jak i prawnym: 1) zwolnienie od podatku od nieruchomości i budynkowego na rzecz państwa i samorządów przez lat 15, a w Gdyni przez lat 25; 2) zwolnienie od podatku od lokali przez lat 15; 3) zwolnienie dochodów z nowowzniesionych budowli od podatku dochodowego przez lat 15; 4) potrącenie pełnego kosztu budowy domu mieszkalnego z dochodu podatkowego w latach, w których budowa była prowadzona; 5) ulgi w opłatach stemplowych i sądowych; 6) ulgi w postaci obniżenia o połowę wynagrodzenia notariuszy i pisarzy hipotecznych za ich czynności, pozostające w związku z nowowznoszonymi budowlami. Jak wiadomo, ulgi te obowiązywać będą tylko do końca r. 1938.

Nowa uchwalona już ustawa o ulgach inwestycyjnych wprowadza z dniem 1 stycznia 1939 r. pewne zmiany w systemie obowiązującym dotychczas. Lista nowych ulg przedstawia się jak następuje: 1) zwolnienie od podatków od nieruchomości lub budynkowych na rzecz państwa i samorządów przez lat 10, a w Gdyni przez lat 15; w wypadku jednak, gdy nowowbudowany dom zawiera wyłącznie lokale jedno i dwuizbowe, okres zwolnienia przedłuża się do lat 15, względnie 25 w Gdyni; 2) zwolnienie od wszelkiego rodzaju danin publicznych, dla których podstawą wymiaru od nieruchomości lub budynkowe — z wyjątkiem opłat i świadczeń drogowych; 3) zwolnienie od podatku od lokali przez lat 10, względnie 15, o ile chodzi o lokale nie więcej niż 3-izbowe; 4) potrącenie z dochodu podatkowego kosztów budowy domów mieszkalnych lub garaży: a) w Centralnym Okręgu Przemysłowym i w Gdyni — pełnego kosztu budowy bez względu na wielkość mieszkania; ulga ta służy w jednakowej mierze osobom fizycznym i prawnym; b) na pozostałym obszarze — o ile chodzi o osoby fizyczne — nie więcej niż 15 tys. złotych na pierwszy lokal mieszkalny i po 5.000 złotych na każdy następny; o ile chodzi o osoby prawne — do

tej samej wysokości, lecz pod warunkiem, że zbudowany dom zawiera mieszkania wyłącznie jedno i dwuizbowe; członkowie spółdzielni mieszkaniowych mogą potrącić z dochodu nie więcej niż 5.000 złotych na każdy lokal, a w Warszawie 7.000 zł; potrącenie służy w obu działach podatku dochodowego i w podatku specjalnym; 5) zwolnienie od podatku dochodowego dochodów, płynących z lokali jedno- i dwuizbowych na okres lat 10 od chwili ukończenia budowy, ponadto właściele domów, tak osoby fizyczne jak i prawne, które już w istniejących domach przeprowadzą do końca 1942 r. wodociągi i kanalizacje, mają prawo potrącić sumy, wydatkowane na ten cel z ogólnego dochodu podatkowego; 6) ulgi w opłatach stemplowych i w opłatach sądowych; 7) zwolnienie od podatku od darowizn, dotacji, udzielonych przez miasta spółdzielniom mieszkaniowym, oraz umów o bezpłatne odstąpienie przez Skarb gruntów miastom; 8) zwolnienie od opłat sądowych wpisów w księgach wieczystych.

Ulgę dla nowowznoszonych budowli służyć będą z mocy samego prawa w podatku dochodowym z działu I ustawy, a w podatku dochodowym od uposażeń oraz podatku specjalnym — na podania.

Potrącenie sum, wydatkowanych na budowę domu, może być dokonane najwyżej w ciągu 5 lat.

Jak wynika z porównania ulg, obowiązujących dotychczas, z ulgami, które wejdą w życie na podstawie nowej ustawy, zakres ich ulegnie pewnemu ograniczeniu, co pozostaje w związku z jednoczesnym znacznym rozszerzeniem ulg dla inwestycji przemysłowych. Nowe ulgi dla budownictwa mieszkaniowego charakteryzują się natomiast wyraźną tendencją do popierania budownictwa o małych mieszkaniach, jako posiadającego największe znaczenie społeczne.

Należy jeszcze raz podkreślić, że nowe ulgi obowiązywać będą dopiero z dniem 1 stycznia 1939 r. Kto przystąpi do budowy w ciągu roku 1938, ten korzystać będzie jeszcze z ulg dotychczasowych.

Przegląd ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, okólników, wyjaśnień władz itp.

Zachowanie zasady dwuinstancyjności w sprawach ulg w podatku gruntowym z powodu klęsk żywiołowych.

Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dnia 14. I. 1938 roku L. Rej. 601/37, 602/37, 2075/37 orzekł, iż w sprawach o ulgi w podatku gruntowym z powodu klęsk żywiołowych obowiązuje ogólna zasada dwuinstancyjności. A więc od postanowień, wydawanych przez urzędy skarbowe, przysługuje prawo wniesienia zażaleń do izb skarbowych, które jako władze drugiej instancji wydają postanowienia ostateczne. Od postanowień zaś izb skarbowych, wydawanych przez nie jako władze pierwszej instancji (§ 101 i 102 rozporządzenia wykonawczego do Ordynacji Podatkowej) — przysługuje prawo wniesienia zażaleń do Ministerstwa Skarbu.

Podając powyższe do wiadomości i stosowania, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 9. IV. 1938 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr 11 poz. 293) poleca w postanowieniach, o których mowa, umieszczać odpowiednie objaśnienia o przysługujących płatnikowi środkach prawnych.

Równocześnie Ministerstwo Skarbu zaznacza, że termin do wnoszenia zażaleń — stosownie do art. 142 Ordynacji Podatkowej — wynosi 7 dni.

Wykładnia ustawy o opłatach stemplowych, ustalona przez Ministerstwo Skarbu.

Z dniem 31. XII. 1937 r. wygasła moc obowiązująca niżej wymienionych przepisów prawnych, przewidujących stawki ulgowe:

1) rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 19. XII. 1936 r. w sprawie opłat stemplowych, wiążących się z przejściem własności nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego (Dz. U. R. P. Nr 93, poz. 651); na skutek tego — począwszy od dnia 1. I. 1938 r. — nie może być zastosowana stawka ulgowa w wysokości 0,2%, przewidziana w powołanym rozporządzeniu. W dniu 19. III. 1938 r. weszło w życie dotyczące tego samego przedmiotu rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 5. III. 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 17, poz. 129). Na skutek powyższego stanu rzeczy — a w szczególności na mocy § 2 powołanego rozporządzenia z dnia 5. III. 1938 r. należy stosować stawki następujące: a) za czas od dnia 1. I. 1938 r. do 18. III. 1938 r. 4% (art. 58 ust. 1 ustawy o opłatach stemplowych), b) od dnia 19. III. 1938 r. do 31. XII. 1938 r. 0,5%, c) w 1939 r. 1% i d) w 1940 r. 2%. Stawka wymieniona w zdaniu poprzedzającym zostanie zastosowana, jeżeli w okresie, z którym się wiąże, odbyła się licytacja bądź jeżeli na dany okres przypadł ostateczny termin licytacji, na którym zostało stwierdzone niedojście licytacji do skutku, uprawniające wierzyciela do objęcia nieruchomości na własność;

2) rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 22. I. 1936 roku o opłacie stemplowej od obrotu papierów wartościowych (Dz. U. R. P. Nr 8, poz. 86): na skutek tego nie może być zastosowana stawka ulgowa w wysokości 0,1%, lecz ma być zastosowana stawka w wysokości 0,2% (art. 79, ust. 1, pkt. „a” u. o. s.), jeśli po dniu 31. XII. 1937 r. co do papierów wartościowych o niestałym oprocentowaniu nastąpił akt obrotu wymieniony w art. 75, a nie mających cech podanych w art. 2 lub 3 art. 79;

Doręczanie pism władz skarbowych za zwrotnym poświadczeniem odbioru.

W uzupełnieniu okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 26. II. 1938 r. w sprawie doręczania pism władz skarbowych (Dz. Urz. Min. Sk. Nr 7, poz. 164) — Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 29. III. 1938 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr 9, poz. 221) zarządza co następuje:

Doręczanie pism władz skarbowych odbywa się: a) przez własne organa, b) przez pocztę, c) przez organa gminne w miejscowościach, w których nie zorganizowano pocztowej służby doręczeń. Doręczanie pism przez gminy winno być stosowane jedynie w miejscowościach, w których nie ma zorganizowanej służby doręczeń.

Urzędnik prowadzący kancelarię wpisuje pismo do książki doręczeń pism przez gminy, wzór Nr 4) przez kalkę, dla każdej gminy na oddzielnej karcie książki doręczeń.

Pierwsza karta pozostaje w książce doręczeń, odbitki zaś kalkowe powinny być przesłane do właściwego zarządu gminy jako pismo zlecające doręczenie wraz z pismami zleconymi do doręczenia.

Każda książka doręczeń zawiera 100 podwójnych kart. Karta podwójna składa się z oryginału karty i odbitki kalkowej.

Każda karta ma osobny kolejny numer (odbitka kalkowa ma ten sam numer co oryginał). Przesyłki wpisuje się według kolejnej numeracji odrębnej dla każdej karty.

Sposób wciągania pism do książki doręczeń, notowania zwróconych przez zarządy gmin dowodów doręczeń oraz oznaczania bieżącej numeracji kolejnego numeru książki nadawczej — następuje jak przy doręczaniu pism przez pocztę z tym, że na dowodzie doręczenia obok numeru kolejnego książki doręczeń należy umieścić również numer karty książki.

W podobny sposób następuje również ponaglenie zarządu gminy o zwrot dowodów doręczeń (Wzór Nr 5).

Opłaty stemplowe i administracyjne od dokumentów stanu cywilnego, wystawianych w górnośląskiej części województwa.

Urząd Wojewódzki powziął wiadomość, iż niektóre urzędy stanu cywilnego nie pobierają opłat stemplowych i administracyjnych od wyciągów z rejestrów stanu cywilnego, o ile wyciągi te potrzebne są stronom do uzyskania dowodu osobistego względnie poświadczenia obywatelstwa w dowodzie osobistym, przy czym stanowisko to motywują faktem, iż tak dowody osobiste, jak i poświadczenia obywatelstwa polskiego w dowodzie osobistym żadnym opłatom (za wyjątkiem 60 gr za dowód osobisty tytułem zwrotu kosztów druku) nie podlegają.

Równocześnie Urząd Wojewódzki dowiaduje się, iż władze gminne ustalają w drodze uchwał wysokość opłat administracyjnych za wyciągi z rejestrów stanu cywilnego względnie za udzielenie rejestrów do wglądu.

W związku z powyższym Urząd Wojewódzki pismem okólnym z dnia 21. III. 1938 r. (Gaz. Urz. Nr 18, poz. 89) wyjaśnia, iż rozporządzenie Prezydenta R. P. z dn. 16. III. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 309) bynajmniej nie daje podstaw do zwalniania od opłaty stemplowej względ-

nie administracyjnej dokumentów, które strony obowiązane są przedłożyć przy staraniach o dowód osobisty względnie poświadczenie obywatelstwa w dowodzie. Z treści powołanego rozporządzenia o ewidencji i kontroli ruchu ludności wynika jedynie, iż władze wystawiające dowód osobisty względnie poświadczające obywatelstwo w dowodzie nie mogą ani od podania oraz załączników ani za sam dowód osobisty względnie poświadczony w nim obywatelstwo pobierać żadnej opłaty (za wyjątkiem 60 gr za dowód osobisty), przy czym bez znaczenia pozostaje fakt, iż osoby, zamieszkałe lub przebywające w strefie nadgranicznej obowiązane są zaopatrzyć się w dowody osobiste.

Jedynie osoby niezamożne, dla których uiszczenie opłaty stemplowej nie jest możliwe bez dotkliwego uszczerbku majątkowego i stan ten niewątpliwie znany jest urzędnikowi stanu cywilnego, mogą być zwolnione od opłaty stemplowej na podstawie art. 160 pkt. 1 w związku z art. 142 pkt. 17 ustawy o opłatach stemplowych.

Jeśli zaś chodzi o opłaty administracyjne od wyciągów z rejestrów stanu cywilnego oraz za wgląd do tych rejestrów, wyjaśnia się, iż ustalenie wysokości tych opłat nie należy do właściwości władz gminnych.

W tym przedmiocie obowiązują w górnośląskiej części województwa dawne przepisy niemieckie z tą odmianą, iż w miejsce marek niemieckich pobiera się równowartość nominalną w złotych. Taryfa opłat podana jest na stronie 76 Zbioru Ustaw w sprawach stanu cywilnego w opracowaniu Tadeusza Zajackowskiego. O zwolnieniu od tych opłat mówi § 16 ustawy z dnia 6. III. 1875 r. (Dz. U. Rz. nr 4 str. 23 i nast.).

Wszystkie opłaty administracyjne wpływają do kasy gminnej.

Koszta przy sprzedaży skonfiskowanego mięsa.

Na zapytanie niektórych Urzędów Wojewódzkich, z jakich źródeł należy pokrywać koszty, związane ze sprzedażą skonfiskowanego mięsa, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem z dnia 31. III. 1938 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 11, poz. 55) wyjaśnia co następuje:

1) W tych przypadkach, gdy sprzedaż skonfiskowanych przedmiotów w myśl obowiązujących przepisów i zarządzeń ma być dokonana przez władze samorządowe, poniesione w związku ze sprzedażą skonfiskowanych przedmiotów koszty pokrywają zarządy gminne z wpływów, uzyskanych ze sprzedaży, a pozostałe kwoty wpłacają na dochód Skarbu Państwa (§ 17 dział 2 część 7 budżetu).

2) Koszty zaś związane ze sprzedażą skonfiskowanych przedmiotów przez powiatowe władze administracji ogólnej — powinny być pokrywane z kredytów właściwych paragrafów działu 2 części 7 budżetu. Wówczas całkowity wpływ gotówki, uzyskanej ze sprzedaży skonfiskowanych przedmiotów winien być wpłacony na dochód Skarbu Państwa (część 7 dział 2 § 17 budżetu) a to zgodnie z okólnikiem Nr 117 z 1934 r. (Dz. Urz. Min. Spraw. Wewn. Nr 24, poz. 224 z 1934 r. (i z okólnikiem Nr 21 z 1937 r. (Dz. Urz. Min. Spraw. Wewn. Nr 8, poz. 63).

Zarachowywanie grzywien wymierzanych przez powiatowe władze administracji ogólnej.

W związku z zapytaniem niektórych urzędów wojewódzkich w sprawie nawiazek i kosztów upomnień, o których mowa w okólniku Nr 2 z 1938 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 1, poz. 2) i w piśmie okólnym z dnia 11. I. 1938 r. (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 2, poz. 6) Mi-

nisterstwo okólnikiem z dnia 31. III. 1938 r. (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 11, poz. 56) wyjaśnia co następuje:

1) Na podstawie § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15. V. 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 43, poz. 340) „wierzyciel może upoważnić zarząd gminy wiejskiej za jego zgodą i umówionym wynagrodzeniem do zastępowania go jako wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych z tym, że koszty, jakie w postępowaniu egzekucyjnym ponosi wierzyciel, obowiązują wierzyciela.

W myśl powyższego rozporządzenia Starostowie mogą upoważnić zarządy gmin wiejskich do zastępowania ich w postępowaniu egzekucyjnym w odniesieniu do grzywien, wymierzanych przez powiatowe władze administracji ogólnej. W tym wypadku zarządy gmin wiejskich mają prawo wysyłania upomnień do zobowiązanych o uiszczenie grzywien oraz kosztów upomnienia (§ 13 p. (4) wspomnianego rozporządzenia). Koszty upomnień przypadają wówczas zarządowi gminnemu (§ 13 p. (5) wspomnianego rozporządzenia).

Pismo okólne z dnia 11. I. 1938 r. o zarachowaniu kosztów upomnień w postępowaniu egzekucyjnym odnosi się wyłącznie do tych kosztów upomnień, które przypadają na rzecz Skarbu Państwa.

Koszty upomnień, które przypadają na rzecz zarządów gmin wiejskich skarbowe organa egzekucyjne powinny wpłacać względnie przekazywać bezpośrednio właściwym zarządom gminnym.

2) Ściąganie nawiazek orzeczonych w postępowaniu karno-administracyjnym ma się odbywać w tym samym trybie, w jakim odbywać się będzie ściąganie grzywien, tj. winno się ono odbywać z urzędu. Ściągnięte nawiazki łącznie z grzywnami winny być zarachowane w sposób podany w okólniku Nr 2 z 1938 r. a następnie na podstawie właściwych adnotacji starostw, zamieszczonych na wykazach szczegółowych otrzymanych z kas urzędów skarbowych Urząd Wojewódzki przekazuje ściągnięte nawiazki właściwym poszkodowanym.

Aby uniknąć ewentualnych pomyłek starostwa są obowiązane: a) sporządzić na końcu wykazu szczegółowego zestawienia, wykazujące sumy globalne przypadające poszczególnym funduszom, instytucjom lub osobom z tytułu odszkodowań i osobno z tytułu grzywien oraz b) dołączyć do wykazu szczegółowego formalne wnioski o przekazanie przez Urząd Wojewódzki odnośnych nawiazek właściwym poszkodowanym. Wnioski takie są zbędne, o ile nawiazki przypadają urzędom lub instytucjom państwowym bądź samorządowym.

3) Starostwa winny żądać od kas urzędów skarbowych, aby przy sporządzaniu wykazów szczegółowych na polbrane grzywny zostawiały dostateczną ilość miejsca na adnotacje starostw co do przeznaczenia grzywien i nawiazek.

Zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw na rok 1938.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 23, poz. 205 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 29. III. 1938 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu o zryczałtowaniu podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw na rok 1938. W związku z tym Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 7. IV. 1938 r. (Dz. Urz. Nr 10, poz. 280) wyjaśnia m. in. co następuje:

Związki samorządu terytorialnego otrzymują udział w zryczałtowanym podatku przemysłowym od obrotu w wysokości 17% wpływów z tego podatku. Wpływy z odsetek, pobranych od zaległości w zryczałtowanym podatku przemysłowym od obrotu, przypadają w całości na rzecz Skarbu Państwa.

Przedłużenie czasowego obniżenia składek za ubezpieczenia społeczne.

W sprawie powyższej ogłoszona została ustawa z dnia 29 III. 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 171), na mocy której obniżkę składek za ubezpieczenie emerytalne robotników i pracowników umysłowych, wprowadzoną art. 1 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14. I. 1936 r. o czasowym obniżeniu składek za ubezpieczenie emerytalne robotników i pracowników umysłowych oraz za ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych (Dz. U. R. P. Nr 3, poz. 24), utrzymuje się nadal na okres od dnia 1. IV. 1938 roku do dnia 31 III. 1939 roku.

Na tenże okres czasu przedłuża się upoważnienie Ministra Opieki Społecznej do obniżenia składek za ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych, zawarte w art. 2 dekretu z dnia 14. I. 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 3, poz. 24).

Powyższa ustawa, której wykonanie poruczone zostało Ministrowi Opieki Społecznej, weszła w życie z dniem ogłoszenia, tj. z dniem 31. III. 1938 r.

Zasadniczy podatek wojсковy.

Na podstawie ustawy z dnia 10. III. 1932 roku o spłacie zaległości podatkowych oraz zaległych składek i opłat na rzecz niektórych publiczno-prawnych instytucji ubezpieczeń (Dz. U. R. P. Nr. 50 z roku 1935, poz. 336), ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 22. III. 1938 roku, wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu, o umorzeniu zaległości w zasadniczym podatku wojсковym (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 184).

Zgodnie z powołanym rozporządzeniem, umarza się w całości wszystkie zaległości w zasadniczym podatku wojсковym, wymierzonym na rzecz gmin za lata podatkowe do roku 1936 włącznie. Umarza się również odsetki, odsetki ulgowe i koszty egzekucyjne, przypadające od wymienionych zaległości. Wszystkie te zaległości podlegają umorzeniu bez względu na to, czy w dniu wejścia w życie omawianego rozporządzenia, tj. w dniu 31 III. 1938 r., znajdują się w toku postępowania odwoławczego lub przymusowego ściągania, czy też były odroczone lub rozłożone na raty.

Opłata pocztowa za przesyłki listowe, wysyłane w związku z akcją zwalczania chorób zakaźnych.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów zwróciło uwagę na niestosowanie przepisów pocztowych, zawartych przy piśmie okólnym Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 23. IV. 1937 r. w sprawie opłat pocztowych za przesyłki listowe, wysyłane w związku z akcją zwalczania chorób zakaźnych (Dz. Urz. M. O. S. Nr 9/37, str. 333), gdyż starostwa wysyłają pocztą pod adresem Państwowego Zakładu Higieny i jego filii kartki pocztowe, nieopłacone, z nadrukiem „Wolne od opłaty pocztowej na podstawie art. 24 ustawy z dnia 3. IV. 1924 r.“, zawierające sprawozdanie tygodniowe o treści statystycznej, dotyczącej chorób zakaźnych.

Wobec powyższego Ministerstwo Opieki Społecznej pismem okólnym z dnia 13. IV. 1938 r. (Dz. Urz. Nr 8, poz. 124) przypomina, że stosownie do wymienionego pisma okólnego z dnia 23. IV. 1937 r. wolne od opłaty pocztowej

są tylko doniesienia o chorobach zakaźnych, przesyłane pod adresem zarządów gminnych, oraz wyjaśnienia, że sprawozdania o zachorowaniu na choroby zakaźne nie mogą być wysyłane przez starostwa oraz inne władze i urzędy bez opłaty pocztowej, lecz powinny być opłacane przy nadawaniu znaczkami urzędowymi.

Ministerstwo Opieki Społecznej zwraca uwagę na konieczność dokładnego zapoznania się z treścią pisma okólnego z dnia 23. IV. 1937 r. i ścisłego zastosowania się do zawartych w nim przepisów.

W związku z powyższym Ministerstwo Opieki Społecznej przypomina, że nadruki „Wolne od opłaty pocztowej na podstawie art. 24 ustawy o pocście, telegrafii i telefonii z 3. IV. 1924 r.“ mogą być umieszczane tylko na drukach, służących do doniesień o chorobach zakaźnych, przesyłanych pod adresem zarządów gminnych, na wszystkich innych drukach z ostatniego nakładu Ministerstwa Opieki Społecznej, będących jeszcze w obiegu, powinny być skreślone.

Ministerstwo Opieki Społecznej prosi o powiadomienie o treści niniejszego pisma okólnego zarządów gminnych, lekarzy samorządowych, dyrektorów szpitali.

Ulgi inwestycyjne.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 26, poz. 224 ogłoszona została ustawa z dnia 9. IV. 1938 r. o ulgach inwestycyjnych. Obszerna ta ustawa, licząca 48 artykułów, stanowi kodyfikację dotychczasowych przepisów o ulgach dla inwestycji różnego typu i o różnym zasięgu terytorialnym, a zarazem zmienia zasadniczo i ujednolica system tych ulg.

Zakres ulg jest mniej więcej jednolicie skonstruowany dla wszystkich typów inwestycji. Przede wszystkim obejmują one prawo potrącenia z dochodu, podlegającego państwowemu podatkowi dochodowemu, kosztów nakładów inwestycyjnych, ściśle określonych w ustawie. Następnie działanie ich jest w czasie ograniczone, mianowicie odnoszą się do inwestycji, podejmowanych do końca 1942 r., z wyjątkiem niektórych inwestycji na obszarze całego Państwa, nie ograniczonych pod tym względem.

Zakres ulg dla niektórych inwestycji na całym obszarze Państwa obejmuje prawo potrącenia z dochodu, podlegającego podatkowi dochodowemu z dz. I oraz zwolnienie od niektórych opłat stemplowych.

Ulgi dla nabywców akcji i udziałów są w polskim ustawodawstwie zupełną nowością. Polegają one na tym, że pierwonabywca akcji lub udziałów w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, gdy chodzi o nowe przedsiębiorstwa, których dotyczą ulgi przewidziane w ustawie, ma prawo potrącenia ceny emisyjnej akcji z dochodu, podlegającego podatkowi dochodowemu tak z dz. I, jak i dz. II. oraz specjalnemu podatkowi od wynagrodzeń.

Zasadnicze zmiany wprowadza ustawa w systemie ulg dla budownictwa mieszkaniowego. Obecnie ulgi obejmować będą: 1) zwolnienie od podatku od nieruchomości i budynków na lat 10, a w stosunku do bu-

dowli, zawierających lokale nie większe niż trzyizbowe — lat 15; 2) zwolnienie na ten sam okres od podatku od lokali; 3) zwolnienie na okres 10-cio względnie 15-letni od wszelkich danin, dla których podstawą wymiaru jest podatek od nieruchomości i od budynków z wyjątkiem opłat i dopłat z art. 19 i 23 ustawy drogowej i z art. 6 ustawy o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne. W sprawie powyższych zwolnień stosuje się na obszarze woj. śląskiego przepisy ustaw śląskich; 4) prawo potrącenia kosztów budowy domów mieszkalnych i garaży (z wyłączeniem pożyczek Państw. Funduszu Bud.) z dochodu, podlegającego podatkowi dochodowemu z dz. I. i II. Można potrącić nie więcej niż zł 15.000 na pierwszy lokal mieszkalny i zł 5.000 na każdy następny lokal. Gdy chodzi o osoby prawne, ulga ta przysługuje tylko jedno- i dwuizbowych mieszkań. Prawo potrącenia odnosi się także do podatku specjalnego od wynagrodzeń; 5) prawo potrącenia z dochodu opodatkowanego według działu I. ustawy o państwowym podatku dochodowym sum wydatkowanych na przeprowadzenie kanalizacji i wodociągów; 6) zwolnienie od podatku dochodowego na lat 10 dochodów z nowowznoszonych domów mieszkalnych w miastach, składających się wyłącznie z lokali nie większych niż dwuizbowych (zwolnienie to nie było przewidziane w projekcie rządowym ustawy, uchwalone zostało z inicjatywy izb ustawodawczych).

Ulgi dla nabywców pojazdów mechanicznych (samochodów, ciągników, motocykli) i statków powietrznych obejmuje prawo potrącenia od 15 do 20% ceny nabycia pojazdu z sumy podatku dochodowego z dz. I. lub II. łącznie z podatkiem specjalnym. Ulga dla r. 1938 i 1939 wynosi 20%. Ulgi dotyczą osób, które nabydą pojazdy do końca 1939 r. Termin ten może być przesunięty przez Radę Ministrów do końca 1942 r., przy czym ulga może być obniżona do 15%.

Ulgi w spłacie zaległości udziałów w publicznych przedsiębiorstwach melioracyjnych.

W sprawie powyższej ogłoszona została ustawa z dnia 9. IV. 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 248), na mocy której należności Skarbu Państwa od wojewódzkich związków samorządowych, powiatowych związków samorządowych, gmin, gromad i spółek wodnych, powstałe z tytułu pokrycia udziału w publicznych przedsiębiorstwach melioracyjnych umarza się: 1. w całości, jeżeli należność powstała przed dniem 1. IV. 1925 roku; 2. w 80%, jeżeli należność powstała w okresie od 1. IV. 1925 r. do 31. III. 1930 r. i 3. w 60%, jeżeli należność powstała w okresie od 1. IV. 1930 r. do 31. III. 1937 r. Pozostała w ten sposób reszta należności rozkłada się na raty, płatne w ciągu pięciu lat bez oprocentowania; niewpłacenie w wyznaczonym terminie jednej raty powoduje natychmiastową wymagalność wszystkich rat.

Zaznacza się, że Minister Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Ministrem Skarbu może udzielać dalszych ulg w spłacie rzeczonych należności, aż do całkowitego ich umorzenia, w przypadkach, gdy zobowiązany nie osiągnął z melioracji korzyści, współmiernych do obciążającej go części udziału oraz w przypadkach klęsk żywiołowych. Uprawnienie to może Minister Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Ministrem Skarbu przekazać wojewodom.

Obniżenie składek za ubezpieczenie od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 6. IV. 1938 r. o obniżeniu składek za ubezpieczenie od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 238), wydanym na podstawie ustawy z dnia 29. III. 1938 r. o przedłużeniu czasowego obniżenia składek za ubezpieczenia społeczne (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 171), obniżone zostały na okres od dnia 1. IV. 1938 r. do dnia 31. III. 1939 r. składki za ubezpieczenie od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych określone w taryfie składek, zatwierdzonej zarządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 21. III. 1938 r. (Monitor Polski Nr. 79, poz. 112). Obniżkę składek przeprowadza się w ten sposób, że przewidzianą w powyższej taryfie składek jednostkę taryfową zmniejsza się z 0,06 na 0,055, a składkę procentową stanowiącą iloczyn z pomnożenia liczby odpowiadającej klasie niebezpieczeństwa danego zakładu pracy przez obniżoną jednostkę taryfową zaokrągla się wzwyż do drugiego znaku dziesiętnego.

Ubezpieczenie społeczne.

Na mocy ustawy z dn. 23. IV. 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 258) wprowadzona została zmiana w art. 127 ust. (1) ustawy z dn. 28. III. 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 396), zmienionej częściowo rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24. X. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 95, poz. 855) i dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14. I. 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 24).

Zgodnie z powyższą zmianą, szpitale publiczne ogólne i specjalne w rozumieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 roku o zakładach leczniczych (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 382) obowiązane są przyjmować osoby, uprawnione do leczenia szpitalnego ze strony ubezpieczalni społecznych i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, za wynagrodzeniem w wysokości opłaty na klasie najniższej. Wynagrodzenie to zatem wyniesie całkowitą opłatę, a nie jak dotychczas — jedynie 85% opłaty na klasie najniższej.

Omawiana ustawa weszła w życie z dn. 1. I. 1938 r., wykonanie zaś jej poruczone zostało Ministrowi Opieki Społecznej.

Prawidłowe opracowywanie i rozstrzyganie odwołań od wymiarów podatków oraz zażaleń.

(Ważne wskazówki w powyższej sprawie zawiera i dla związków samorządu terytorialnego następujący okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 31. III. 1938 r. (Dz. Urz. Nr 10, poz. 277) :

„Z przeglądu orzecznictwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego za ostatnie lata wynika, że stosunkowo znikoma ilość orzeczeń komisji odwoławczych oraz izb skarbowych uchylana była w postępowaniu kasacyjnym z powodu niewłaściwego stosowania materialnych przepisów podatkowych (orzeczenia uznane za niezgodne z prawem), natomiast przyczyną uchylecia przeważającej ilości orzeczeń było wadliwe stosowanie przepisów o postępowaniu, a więc nienależyte wyjaśnienie stanu faktycznego, nieprzeprowadzenie zaoferowanych w odwołaniu dowodów, a przede wszystkim nierozprawienie się w orzeczeniu odwoławczym z istotnymi zarzutami odwołania.

Ministerstwo Skarbu zwraca przeto uwagę Panów Przewodniczących komisji odwoławczych oraz izb i urzędów skarbowych na konieczność starannego opracowywania odwołań pod względem proceduralnym. W szczególności — o ile chodzi o odwołania, w których zarzuty zostały należycie skonkretyzowane oraz poparte odpowiednimi dowodami — orzeczenia na odwołania nie mogą być redagowane szablonowo, lecz powinny rozprawić się po kolei z każdym zarzutem oraz zawierać ocenę zaoferowanych przez płatników dowodów. Niedopuszczalne jest ponadto zbyt szerokie i częste operowanie pojęciami tego rodzaju, jak „zarzuty gołosłowne“, „złożone wyjaśnienia nie usunęły przedstawionych wątpliwości“ lub t. p., lecz zawsze należy wskazać i uzasadnić, które mianowicie zarzuty i z jakich przyczyn uznane zostały za gołosłowne oraz które z wyjaśnień i z jakiego powodu nie usunęły wątpliwości władz wymiarowych lub odwoławczych.

Przytoczone wyżej zasady muszą być przestrzegane również przy załatwianiu wszelkiego rodzaju zażaleń na postanowienia urzędów skarbowych, w szczególności zaś zażaleń na postanowienia o odpowiedzialność za podatek (art. 127 — 135 O. P.).

Podając powyższe ogólne wytyczne i uwagi, Ministerstwo Skarbu wyraża przekonanie, iż same władze skarbowe I i II instancji dołożą wszelkich starań, aby uniknąć na przyszłość wadliwego opracowywania i rozstrzygania odwołań oraz zażaleń, co przyczyni się do wydatnego zmniejszenia się liczby skarg do N. T. A. i zażaleń w drodze nadzoru, a w dalszej konsekwencji pozwoli uniknąć nieprodukcyjnego tracenia czasu na wznawianie postępowania odwoławczego i ponowne rozpatrywanie tych samych odwołań i zażaleń.

Niedopuszczalność uzupełniania motywów orzeczeń instancji odwoławczych.

Zaskarżone orzeczenie nie uwzględniło odwołania „dla braku podstaw prawnych“. Jak widoczne z zestawienia treści tego orzeczenia z treścią jego intymatu, Urząd Skarbowy, podając do wiadomości strony decyzję pozwanej władzy, uzupełnił tę decyzję dalszym uzasadnieniem, nie mającym oparcia w treści decyzji. W tym stanie rzeczy uznaje się, iż zachodzi istotna wadliwość postępowania, polegająca na błędnym zakomunikowaniu przez Urząd Skarbowy zaskarżonego orzeczenia. To też Trybunał już z tej przyczyny uchylił zaskarżone orzeczenie na zasadzie art. 84 p. 3 rozporządzenia Prezydenta R. P. o Najwyższym Try-

bunale Administracyjnym, poz. 806/32 Dz. Ust. (Wyciąg z wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 16. II 1938 r. L. rej. 3081/35).

Kontrola i sprawozdawczość przy inwestycjach.

W związku ze znacznym rozszerzeniem akcji inwestycyjnej i akcji robót publicznych, wzrasta w bardzo wysokim stopniu odpowiedzialność Rządu i wszystkich władz i organów, dysponujących funduszami inwestycyjnymi na prawidłowe zużycie pieniędzy publicznych, co stwarza konieczność celowego i prawidłowego użycia omawianych funduszy.

W tym celu należy wzmocnić dotychczasową kontrolę finansową, a w szczególności zwrócić uwagę na użycie omawianych kredytów na właściwe przeznaczone cele zgodnie z planami inwestycyjnymi, na prawidłowe księgowanie, na dokładne sprawdzanie rachunków itp. oraz na utrzymanie w ścisłej ewidencji wydatkowanych sum i wykonanych robót w księgach rachunkowych, a w szczególności w księgach budów.

Niezależnie od wymienionych kontroli koniecznym jest zorganizowanie odpowiedniej sprawozdawczości.

O delegacjach służbowych i wyjazdach oficjalnych za granicę.

Nawiązując do okólnika Prezesa Rady Ministrów z dnia 7. V. 1937 r. Prezydium Rady Ministrów pismem okólnym z dnia 31. III. 1938 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 11, poz. 57) zawiadamia, że według danych zakomunikowanych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych pismem z dnia 7. II. 1938 r. postanowienia tego okólnika nie są ściśle wykonywane i wskutek tego miały miejsce wypadki powierzenia przez instytucje publiczne misji oficjalnych lub pół oficjalnych byłym urzędnikom służby zagranicznej, którzy w drodze dyscyplinarnej zostali usunięci ze służby za niezgodne z przepisami służby postępowanie podczas urzędowania na danym terenie.

Tego rodzaju postępowanie należy, zdaniem Prezydium Rady Ministrów, uznać za mijające się z treścią wspomnianego na wstępie okólnika Prezesa Rady Ministrów, który ma zastosowanie nie tylko do wyjazdów urzędników państwowych, lecz również do wszystkich wyjazdów oficjalnych i półoficjalnych za granicę, dokonywanych z polecenia i na koszt instytucji państwowych, samorządowych, społecznych lub gospodarczych.

W związku z powyższym Prezydium Rady Ministrów prosi o wydanie podległym instytucjom zarządzenia, by stosowały przy wszelkich wyjazdach za granicę z ich ramienia, czy to delegatów doraźnych, czy też reprezentantów stałych, postanowienia okólnika z dnia 7. V. 1937 r.

Podniesienie wyglądu osiedli.

W myśl zasadniczej linii działalności Ministra Spraw Wewnętrznych w dziedzinie podniesienia zdrowotności wyglądu kraju Wojewoda Śląski okólnikiem z dnia 12. IV. 1938 r. (Gaz. Urz. Nr 14, poz. 99) zarządził na terenie województwa śląskiego:

1) Właściciele nieruchomości tak w miastach jak w gminach wiejskich, którzy dotąd nie doprowadzili lic frontowych budynków do przyzwoitego wyglądu i nie uporządkowali stanu ogrodzeń, odgraniczających poszczególne nieruchomości od dróg publicznych, winni bezzwłocznie czynności te skutecznie zgodnie z §§ 36, 37, 54 rozporządzenia po-

licyjno-budowlanego z dnia 1. IV. 1903 r. i 9. II. 1919 r. dla miast i gmin wiejskich, wyszczególnionych w § 111 tego rozporządzenia, dla górnośląskiej części województwa śląskiego i § 81 ustawy budowlanej z 2. VI. 1883 r. dla cieszyńskiej części województwa śląskiego.

Opieszających w wykonywaniu wydanych w tym kierunku zarządzeń, należy pociągnąć do odpowiedzialności karno-administracyjnej. Należy unikać malowania lic frontowych budynków i ich ogrodzeń w kolorach jaskrawych, jako szkodliwych dla zdrowia, a kolory harmonizować z krajobrazem oraz z kolorem sąsiednich budynków.

2) Podwórza winny być uporządkowane, wybrukowane w części służącej do komunikacji i opatrzone w ścieki dla odprowadzania wody deszczowej, przy czym należy zwrócić szczególną uwagę na to, aby ustępy były utrzymane czysto, a śmietniki szczelnie zamykane i uporządkowane, zgodnie z § 39, ust. 6, 7, 88 dla górnośląskiej części województwa śląskiego i § 76 dla cieszyńskiej części województwa śląskiego wyżej cytowanych rozporządzeń, oraz § 3 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 26. IX. 1935 r. o utrzymaniu porządku i czystości w miejscach publicznych i niektórych miejscach prywatnych (Dz. U. R. P. Nr 76 poz. 476).

3) Nawierzchnie podwórz w nieruchomościach położonych przy ulicach o nawierzchni gładkiej w miastach Katowice, Chorzów, Bielsko mają być doprowadzone do porządku przez zastosowanie nawierzchni gładkiej (asfalt, beton itp.) zwłaszcza w tej części podwórz, które służą do komunikacji.

4) Z uwagi na szpecenie budynków mieszkalnych licznymi antenami odbiorczymi należy wywrzeć nacisk na właścicieli budynków mieszkalnych i posiadaczy anten odbiorczych, aby w budynkach, gdzie znajduje się więcej niż 10 aparatów odbiorczych radiowych, anteny jednopromieniowe zastąpiono anteną wielopromieniową tj. anteną o odpowiednim stojaku, której część główna składa się z dwu lub więcej przewodów wielopromieniowych w oparciu się na postanowieniach art. 338 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. II. 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli, którego moc obowiązująca będzie rozciągnięta na obszar województwa śląskiego z dniem 1. VII. 1938 r.

5) W związku z dążeniem do podniesienia ogólnego wyglądu i stanu osiedli PP. Starostowie winni dolożyć specjalnych starań i poprzeć inicjatywę samorządów i mieszkańców w dziedzinie podniesienia ogólnej estetyki i urządzeń osiedli.

Przedewszystkim należy dolożyć starań w celu utrzymania i zakładania zieleni, skwerów i alei przydrożnych, ukwiecania balkonów i okien, ustawiania ławek, należytego utrzymywania i wyrównania żywopłotów, sadzenia drzew przy drogach i alejach i w ogóle w celu utrzymywania wszystkich tych urządzeń otoczenia domów ulic i placów w należytej czystości i porządku.

PP. Starostowie (Burmistrzowie) winni niezwłocznie przystąpić do akcji w myśl powyższych wytycznych.

W gminach wiejskich, nieobjętych powołanymi przepisami należy — mając na uwadze powyższe wytyczne w sprawie podniesienia wyglądu osiedli — zalecić wykonywanie powyższych prac.

Wątpliwości przy stosowaniu niniejszego okólnika rozstrzygać będą: w sprawach sanitarnych — Wydział Zdrowia Publicznego, w sprawach budowlanych — Wydział Komunikacyjno-Budowlany.

Splata długów rolniczych prywatnych.

Wojewódzkie Biuro do Spraw Finansowo Rolnych w Katowicach przypomina rolnikom, że każdy posiadacz gospodarstwa wiejskiego o powierzchni do 50 ha, czyli każdy rolnik, którego gospodarstwo należy do grupy A. gospodarstw wiejskich — o ile do dnia 31. XII. 1904 r. przedterminowo zapłaci gotówką swój dług lub część tego długu, to wierzyciel za każdą ratę zapłaconą gotówką musi umorzyć 200% zapłaconej sumy (innymi słowy 1 zł umorza dług w kwocie 2 zł) z tym jednak warunkiem, iż zapłaconą przez rolnika suma nie może być mniejsza od jednej półrocznej raty, czyli że jednorazowa wpłata musi wynosić co najmniej 1/28 część długu.

Wygaśnięcie zawieszenia spłaty długów rolniczych.

Wojewódzkie Biuro do Spraw Finansowo Rolnych w Katowicach nawiązując do art. 3a rozporządzenia z dnia 24. X. 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych zawiadamia posiadaczy gospodarstw wiejskich na terenie Województwa Śląskiego, że w dniu 1. X. 1938 r. należy zapłacić ratę kapitału dłużnego, powstałego przed dniem 1. VII. 1932 r., gdyż zawieszenie (karencja) wymagalności wszelkich długów z dniem 1. X. 1938 r. traci swą moc. Za spłatą raty kapitałowej należy zapłacić również odsetki, prowizje, koszty i inne należności uboczne z tytułu długu, należne za czas od dnia 1. XI. 1934 r.

Służba aprowizacyjna.

W związku ze znacznym rozszerzeniem zakresu działania władz administracji ogólnej w sprawach aprowizacyjnych wprowadzonym dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 II. br. (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 89) oraz w związku z poruczeniem tych spraw Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych — okólnikiem z dnia 28. III. 1938 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 11, poz. 54) zarządza się, do czasu reorganizacji tego działu służby, co następuje:

1. Przy zarządach miejskich miast liczących ponad 100 tysięcy mieszkańców należy zorganizować specjalne referaty (oddziały) aprowizacyjne. Zakres działania tych referatów (oddziałów) określi odrębne zarządzenie.

2. Dotychczasowe uprawnienia Prezydentów Miast w zakresie służby aprowizacyjnej — o ile im one zostały przez Panów Wojewodów przekazane na zasadzie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 X. 1929 r. o regulowaniu cen przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr 81, poz. 607) pozostają niezmienione — do czasu wydania ewentl. nowych zarządzeń przez Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych.

3. Dotychczasowy zakres działania władz administracji ogólnej w sprawach aprowizacyjnych pozostaje na razie — aż do dalszych zarządzeń bez zmian.

Urzednicy, załatwiający dotychczas sprawy aprowizacyjne, załatwiają te sprawy nadal w dotychczasowych komórkach organizacyjnych.

4. Celem odciążenia władz administracji ogólnej — zmienia się zarządzenie o sprawozdaniach miesięcznych o cenach z dnia 5. X. 1931 r. (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 14, poz. 273) i następne w tym kierunku, że sprawozdania te należy od dnia 1. IV. 1938 r. nadsyłać kwartalnie do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w następujących terminach: 1) do 14. IV. za I kwartał roku kalendarzowego, 2) do 14. VII. za II kwartał, 3) do 14. X. za III kwartał i 4) do 14. I. za IV kwartał. W sprawozdaniach tych winny być poda-

wane ceny płacone przeciętnie w ostatniej dekadzie kwartału sprawozdawczego. Pierwsze sprawozdanie kwartalne należy nadesłać za II kwartał 1938 r. ostatnie sprawozdanie miesięczne za marzec 1938 r. należy przedłożyć jeszcze Ministerstwu Spraw Wewnętrznych według dotąd obowiązujących zarządzeń.

W związku z powyższym należy o wszelkich ponad 10 proc. wahaniach cen artykułów nieregulamentowanych, a objętych sprawozdaniem kwartalnym bezzwłocznie zawiadomić właściwą władzę przełożoną. Obowiązek meldowania o ruchu cen artykułów regulamentowanych pozostaje bez zmiany.

Państwowe zakłady chowu koni i dostarczanie ogierów dla hodowli.

Obwieszczeniem Min. Roln. i Ref. Roln. z dnia 17 III. 1938 r. (Dz. U. Nr 27, poz. 246) ogłoszono jednolity tekst rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17. V. 1927 r. o państwowych zakładach chowu koni i dostarczaniu ogierów dla hodowli.

Zwalczanie zaraźliwych chorób zwierzęcych.

Na mocy ustawy z dnia 16. IV. 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 245) wprowadzono szereg zmian w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dnia 22. VIII. 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. P. R. Nr 77, poz. 673), zmienionym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1. III. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 26 poz. 229) i ustawą z dnia 25. II. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 26, poz. 229).

Wśród szeregu zmian zanotować należy na tym miejscu, że zgodnie z powołaną nowelą Państwo ponosi koszty, połączone z urzędowaniem władz administracyjnych i organów lekarsko-weterynaryjnych w zakresie wykrywania, stwierdzania i tłumienia zaraźliwych chorób zwierzęcych jako też koszty odszkodowań, zapomóg i nagród, przyznanych na podstawie rzeczowego rozporządzenia. W szczególności Państwo pokrywa koszty: a) strzeżenia granicy, b) odkażania na granicy osób i ich rzeczy, c) użycia siły zbrojnej i policji, d) oszacowania, e) szczepienia, rejestracji i znakowania zarządzanego przez władzę (z wyjątkiem rejestracji i znakowania psów oraz znakowania przy wydawaniu świadectw miejsca pochodzenia), f) leczenia i dostarczania środków leczniczych oraz g) zaopatrzenia w środki odkażające przy pryszczycy oraz przeprowadzenia w okręgu zapowietrzonego odkażania przy pomocy aparatów specjalnych. Gminy natomiast ponoszą koszty stosowania ogólnych środków ochronnych i nadzoru w obrębie gminy, usuwania i niszczenia zwłok i odpadków w sposób, zapobiegający niebezpieczeństwu rozszerzania zarazy, jako też koszty utrzymania grzebowisk.

Uwłaszczenie dzierżawców gruntów w miastach.

W Nr. 29 Dziennika Ustaw pod poz. 259 ogłoszona jest nowela do ustawy o wykupie gruntów zajętych pod budynki w miastach (Dz. U. Nr 29 z 1933 r., poza tym ustawa zawiera dogodniejsze warunki dla dzierżawców, jeśli chodzi o spłatę należności, (z 6 lat do 10) oprocentowanie (z 5% na 3%) oraz zmniejsza opłatę stempl. z 4,4% na 1%.

Centralna ewidencja cudzoziemców.

W wykonaniu postanowień art. 8 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 VIII. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr 83, poz. 465) o cudzoziemcach — Ministerstwo Spraw

Wewnętrznych przystępuje do założenia z dniem 1. VI. 1938 r. centralnego rejestru cudzoziemców.

W tym celu okólnikiem z dnia 9. IV. 1938 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 11, poz. 52) zarządza się co następuje:

1. Powiatowe władze administracji ogólnej, które przeprowadziły jednorazową rejestrację cudzoziemców na podstawie przepisów § 39, 40 i 41 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15. XII. 1928 r. o ruchu cudzoziemców (Dz. U. R. P. Nr 5, poz. 49 z 1929 r.) oraz prowadzą bieżącą rejestrację cudzoziemców po myśli §§ 25 — 31 oraz 50 i 51 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8. XI. 1929 r. o ruchu cudzoziemców (Dz. U. R. P. Nr 76, poz. 575) — uporządkują zebrany materiał rejestracyjny, ułożą go w porządku alfabetycznym i prześlą w dniu 31. V. 1938 r. bezpośrednio do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Uporządkowanie wspomnianych kart i deklaracji rejestracyjnych powinno zmierzać przede wszystkim do skorygowania adresu przez podanie w rubryce 22 wzgl. 23 kiedy i dokąd się wymeldował w przypadku przeprowadzenia się cudzoziemca lub — w przypadku zupełnego wyjazdu — do zaznaczenia czerwonym atramentem na prawym górnym rogu karty (deklaracji), że cudzoziemiec „wyjechał z Polski”. Obie te informacje mogą być zaczerpnięte z nadsyłanych przez gminy kart meldunkowych cudzoziemców.

2. Poczynając od dnia 1. VI. 1938 r. powiatowe władze administracji ogólnej będą przysyłać bezpośrednio Ministerstwu wszystkie nowoskładane przez cudzoziemców deklaracje rejestracyjne.

3. Od 1. VI. 1938 r. wszystkie gminne biura ewidencji ludności (referaty meldunkowe) będą przysyłać miejscowej powiatowej władzy administracji ogólnej oba odpisy zgłoszeń meldunkowych cudzoziemców (wzorów Nr 1A, 2A, 3A i 4A), dostarczane im stosownie do postanowień § 13 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23. V. 1934 r. o meldunkach i księgach ludności (Dz. U. R. P. Nr 54, poz. 489) przez właścicieli domów, ich zastępców, kierowników zakładów i t. p. Jeden z tych odpisów powiatowa władza administracji ogólnej prześle niezwłocznie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Ewidencji Centralnej).

Gminy, które przysyłają 1 odpis zgłoszeń meldunkowych cudzoziemców miejscowym organom Policji Państwowej dla ułatwienia im kontroli nad przestrzeganiem przez cudzoziemców terminów pobytu — mogą czynić to nadal sporządzając dodatkowe odpisy omawianych zgłoszeń we własnym zakresie.

4. Od tego samego również terminu, t. j. od 1. VI. 1938 r. wszystkie władze administracji ogólnej zarówno wojewódzkie jak i powiatowe będą nadsyłać Ministerstwu odpisy wszelkich zarządzeń i decyzji, jak również wszelkich napływających informacji (w szczególności związanych z rubrykami: 15, 16, 17 i 18 deklaracji rejestracyjnych), odnoszących się do poszczególnych cudzoziemców. Zaprowadzamy bowiem w Ministerstwie centralny rejestr cudzoziemców ma doprowadzić, analogicznie jak to ma miejsce z krajowym rejestrem mieszkańców, do stworzenia możliwie pełnej charakterystyki każdego cudzoziemcy oraz jego pobytu w Polsce.

W związku z powyższym zechcą P. P. Wojewodowie wydać niezwłocznie stosowne zarządzenia podległym urzędom, upoważniając je do sporządzania w razie potrzeby dla swego użytku odpisów nadsyłanych Ministerstwu kart i deklaracji rejestracyjnych.

Prowadzenie statystyki osób zmieniających wyznanie oraz sporządzanie wykazów kwartalnych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło okólnikiem z dnia 10. II. 1938 r. (Dz. Urz. Nr 5, poz. 20) założenie i prowadzenie przez gminne biura ewidencji ludności statystyki osób zmieniających wyznanie oraz przesłanie bezpośrednio do Ewidencji Centralnej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wykazów kwartalnych osób zmieniających wyznanie według załączonego do tego okólnika wzoru. Równocześnie Ministerstwo podkreśliło konieczność dopilnowania, by obywatele zmieniający wyznanie powiadamiali o tym właściwe biura ewidencji ludności, do czego ustawowo są zobowiązani.

Ścisły nadzór nad wypełnieniem tego obowiązku przez obywateli jest w górnośląskiej części województwa tym więcej potrzebny, iż sądy, które na ziemiach zachodnich są wyłącznie właściwe do przyjmowania oświadczeń co do zmiany wyznania, nie mają obowiązku zawiadomienia o tym odnośnej gminy politycznej. W cieszyńskiej części województwa obowiązek ten ciąży na władzach powiatowych administracji ogólnej, które przyjmują zgłoszenia o zmianie wyznania.

Ponieważ ustalenie wyznania pewnych osób oraz sprawdzenie, czy zmiana wyznania nastąpiła zgodnie z obowiązującymi przepisami, może przy zakładaniu oraz prowadzeniu statystyki tychże osób nasuwać poważne trudności, Urząd Wojewódzki okólnikiem z dnia 16. IV. 1938 r. (Gaz. Urz. Nr 16, poz. 110) przypomina obowiązujące w tej mierze przepisy oraz ustala jednolity tryb postępowania w sprawie wpisu osób przechodzących z wyznania uznanego do nieuznanego i odwrotnie.

W górnośląskiej części województwa obowiązuje — jeśli chodzi o wystąpienie z prawnie uznanego wyznania — ustawa z dnia 14. V. 1873 r. (Zb. u. pr. str. 207) i rozporządzenie wykonawcze Ministra Sprawiedliwości z dnia 13. VI. 1873 r. (Justiz-Ministerialblatt 1873 Nr 25, str. 183). Władzami właściwymi do przyjmowania zgłoszeń o wystąpieniu z prawnie uznanego wyznania są sądy grodzkie, które na żądanie interesowanego wystawiają mu poświadczenie o wystąpieniu, zawiadamiając równocześnie i tym gminę wyznaniową opuszczonego wyznania. Stosownie do § 84 część II. tyt. 2. Powszechnego Prawa Krajowego zdolność do składania oświadczeń w sprawie wyboru wyznania rozpoczyna się z ukończeniem 14 roku życia. Zmiana wyznania ojca powoduje zmianę wyznania jego dzieci ślubnych, lecz nie rozciąga się na żonę; w braku ojca decyduje matka; odnośnie dzieci nieślubnych miarodajne jest wyznanie matki.

W cieszyńskiej części województwa reguluje sprawę zmiany wyznania ustawa austriacka z dnia 25. V. 1868 r. o uregulowaniu międzywyznaniowych stosunków obywateli państwa. W myśl tej ustawy do przyjmowania oświadczeń w sprawie wystąpienia z kościoła lub innego stowarzyszenia religijnego właściwe są władze powiatowe administracji ogólnej, które o wystąpieniu zawiadamiają właściwą gminę wyznaniową oraz gminę polityczną, poza tym wydają interesowanym poświadczenia o wystąpieniu. Zdolność do składania oświadczeń w sprawie wystąpienia z pewnego wyznania rozpoczyna się z ukończeniem 14 roku życia. O wyznaniu dzieci do lat 7 decyduje wyznanie rodziców względnie jednego z rodziców. Gdy rodzice należą do różnych wyznań, rozstrzyga umowa rodziców; w braku zaś

porozumienia synowie idą za ojcem, córki za matką. Zmiana wyznania rodziców pozostaje bez wpływu na wyznanie dzieci między 7 — 14 rokiem życia.

Wystąpienie z wyznania nieuznanego nie wymaga żadnego zgłoszenia tak w górnośląskiej jak i cieszyńskiej części województwa, przynależność zaś wyznaniową określa oświadczenie interesowanego. Zwraca się przy tym uwagę, iż ustawodawstwo austriackie określało osoby nie należące do wyznań uznanych jako bezwyznaniowe. Terminologii tej nie da się utrzymać w świetle ustawodawstwa polskiego. Za bezwyznaniowych należy uważać tylko tych, którzy w ogóle do żadnego wyznania nie należą, jeżeli należą do wyznania nieuznanego, należy w zasadzie wpisywać to wyznanie. Osobom podającym się za bezwyznaniowych należy zwrócić na to uwagę. Nie wolno jednakże wywierać żadnej presji; należącym bowiem do związków religijnych nieuznanych wolno określać swoją religię jako stan bezwyznaniowości.

Na terenie województwa śląskiego istnieje szereg zrzeszeń religijnych, nie mających dotychczas uregulowanego stosunku do Państwa t. zw. wyznań nieuznanych. Przy prowadzeniu statystyki osób, zmieniających wyznanie oraz sporządzaniu kwartalnych wykazów kwestia, czy pewna osoba należy do wyznania uznanego czy nieuznanego, nie ma żadnego znaczenia. Wynika to zresztą jasno z załącznika (stanowiącego wzór formularza) do powołanego na wstępie okólnik Ministerstwa, w którym to formularzu figurują również wyznania nieuznane (polski narodowy kościół katolicki, starokatolicki), i poza tym pozostawione są rubryki zapasowe mające służyć jako (jak objaśniono w „uwadze“) dla przypadków przejścia do innych wyznań przez Państwo nieuznanych.

Z uwagi na to, że ustalone w rejestrze mieszkańców wyznanie ma zasadnicze znaczenie również dla innych władz np. wojskowych, sądowych, szkolnych, należy dołożyć wszelkich starań, by wyznanie podawane przez obywateli do biur ewidencji ludności było zgodne z istotnym stanem rzeczy. Ponieważ ludność na ogół nie orientuje się w jaki sposób należy przeprowadzać zmianę wyznania, by uzyskało ono znaczenie prawne, należy w przypadkach zgłaszania zmiany odpowiednio interesowanych informować.

Wreszcie Urząd Wojewódzki wyjaśnia, iż przez zmianę wyznania w znaczeniu powołanego okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych należy rozumieć również wystąpienie z pewnego wyznania bez równoczesnego wstąpienia do innego, względnie przystąpienie do pewnego wyznania osoby, która dotychczas do żadnego wyznania nie należała (bezwyznaniowi).

Miesięczne normy zarobków niewykwalifikowanych robotników.

Inspektor pracy IX Okręgu w Katowicach na zasadzie art. 316 ust. 6 ustawy z dnia 28. III. 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 396) określa na obszarze woj. śląskiego na rok 1938 następujące miesięczne normy zarobków niewykwalifikowanych robotników, które stanowią najniższą podstawę wymiaru przy obliczaniu rent wypadkowych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych:

Powiat katowicki i świętochłowicki 125 zł, rybnicki, pszczyński, tarnogórski, bielski, cieszyński, lubliniecki i miasto Chorzów 115 zł.

Ustawa o powszechnym obowiązku wojskowym

W Dzienniku Ustaw Nr 25 pod poz. 220 z 1938 r. ogłoszona została ustawa z dnia 9. IV. 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym. Ustawa zawiera całokształt przepisów, związanych z obowiązkami obywateli w zakresie służby wojskowej, przy czym wskutek obszernego materiału w postaci poprzednio wydanych ustaw, nie stanowi ona noweli do ustawy, lecz nową ustawę, uchylającą wszelkie dotychczasowe przepisy. W pierwszym rzędzie przeto uwzględnia ona zmiany wprowadzone rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 24. IX. 1934 r. o wojskowej służbie pomocniczej, rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 28 XII. 1934 r. o unormowaniu właściwości władz, dekr. Prezydenta Rzplitej z dnia 9. XI. 1936 r. o zastępczym obowiązku wojskowym i szereg innych.

Ustawa systematyzuje cały materiał w następujących częściach: I — Przepisy wstępne II — Rejestracja poborowych, — III — Pobór, IV — Służba wojskowa, V — Obowiązek meldunkowy, VI — Zastępczy obowiązek wojskowy, VII Przepisy ogólne, VIII — Przepisy karne i IX — Przepisy przejściowe i końcowe.

W obowiązkach gmin w zakresie czynności związanych z powszechnym obowiązkiem wojskowym ustawa żadnych zasadniczych zmian nie wprowadza poza włączeniem wyżej wspomnianych przepisów.

Odstępowanie zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa.

Ustawa z dnia 9. IV. 1938 r. (Dz. U. Nr 28, poz. 250) znoveizowała rozporządzenie w powyższej sprawie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8. XI. 1927 r. (Dz. U. Nr 98, poz. 859). Nadano nowe brzmienie ust. 3 art. 5, art. 17, 21, 22, art. 20 zastąpiono nowymi art. 20, 20a, 20b, 20c, 20d, uchylone art. 28. Obowiązki gmin, pozostały bez zmiany.

Obrona Państwa.

Ogłoszona została ustawa z dnia 9 IV. 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 250) w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8. XI. 1927 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 98, poz. 859).

Wśród wprowadzonych zmian zacytować należy, że przy poborze zwierząt pociągowych i wozów z poszczególnych gmin powinien być obecny przełożony gminy lub wyznaczony przez niego zastępca oraz sołtysi (podsołtysi) pociągowych, przełożony gminy (jego zastępca), i sołtysi. Na żądanie przewodniczącego komisji poborowej zwierząt (podsołtysi) obowiązani są udzielać wszelkich informacji, dotyczących zwierząt pociągowych i wozów podchodzących z tej gminy (gromady) oraz kontrolować stawiennictwo powołanych (wezwaných) do poboru.

O górnej granicy wieku osób powoływanych do zast. powsz. obowiązku wojskowego.

Analogicznie do postanowień art. 36 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, górną granicą wieku, do której mogą być powoływane do spełnienia zast. powsz. obowiązku wojsk. osoby, które uregulowały stosunek do powsz. obowiązku wojsk. nie w wieku poborowym lecz później jest zgodnie z pismem okólnym z dnia 26. IV. 1938 r. (Dz. Urz. Spraw Wewn. Nr 14, poz. 75) zgodnie wiek 50 lat życia.

Pismo powyższe wiąże się z pismem okólnym z dnia 30. XII. 1937 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 35, poz. 262).

Służba w oddziałach Obrony Narodowej.

W związku z powoływaniem żołnierzy Obrony Narodowej do służby w oddziałach O. N., Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem okólnym z dnia 6. V. 1938 r. (Dz. Urz. Nr 14, poz. 78) w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wojskowych wyjaśnia, co następuje:

Tryb powołania.

Karty powołania do służby w Obronie Narodowej na ćwiczenia doraźne i okresowe z obowiązkiem natychmiastowego stawiennictwa rozsyłane są przez dowódców pododdziałów O. N. przy pomocy gońców własnych, żołnierzy O. N. lub członków organizacji P. W.

Na ćwiczenia doraźne lub okresowe ze stawiennictwem terminowym, doręczanie kart powołania odbywa się jak wyżej lub za pośrednictwem zarządów gmin. W ostatnim wypadku doręczanie kart powinno być załatwione w trybie analogicznym do powołania na normalne ćwiczenia wojskowe.

Poszukiwanie uchylających się od zgłoszenia się na wezwanie do oddziałów O. N.

Jeśli powołani na ćwiczenia do oddziałów Obrony Narodowej — nie zgłaszają się, władze administracji ogólnej obowiązane są na żądanie dowódców oddziałów O. N. przeprowadzać poszukiwania, tak jak to ma miejsce z uchylającymi się od normalnych ćwiczeń wojskowych.

Zasiłki dla rodzin rezerwistów powołanych na ćwiczenia do oddziałów O. N.

Rodzicom rezerwistów żołnierzy O. N. przysługuje prawo do zasiłków za każdy dzień ćwiczeń w oddziałach Obrony Narodowej na zasadach ustalonych w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19. IX. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr 109, poz. 926), o ile powołani na ćwiczenia w oddziałach O. N. nie otrzymują za nieprzepracowane dni w czasie ćwiczeń swojej stałej płacy lub zarobku. Uprawnienie do zasiłku wynika z tego, że oddziały Obrony Narodowej są wojskiem, a służba w nich opiera się na ustawie o powszechnym obowiązku wojskowym.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi o podanie niniejszego zarządzenia do wiadomości zarządów gmin.

Nadanie medalu „Za Długoletnią Służbę“.

W sprawie nadawania medalu „Za Długoletnią Służbę“ osobom uprawnionym z tytułu służby państwowej lub w przedsiębiorstwach państwowych w dziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz uprawnionym z tytułu służby ślaskiej lub służby w samorządzie terytorialnym, jako też w przedsiębiorstwach i zakładach tych służb ukazało się zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 27. IV. 1938 r. (Dz. Urz. Nr 13, poz. 70), które zawiera następujące przepisy: 1. Władze, uprawnione do nadawania medalu; 2. Tryb postępowania przy załatwianiu spraw o nadanie medalu. 3. Inne Obowiązujące przepisy.

Leczenie na koszt Skarbu Państwa uczestników walki o niepodległość Państwa Polskiego.

Ministerstwo Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu powierzyło obwieszczeniem z dnia 5. IV. 1938 r. (Dz. Urz. Nr 8, poz. 119) leczenie uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego, uprawnionych na podstawie art. 14 ust. (1) ustawy z dnia 2. VII. 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 59, poz. 464) oraz §§ 50 i 51 rozporządzenia

z dnia 4. I. 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 27), do leczenia na koszt Skarbu Państwa, ubezpieczalniom społecznym.

Dowodem uprawnienia uczestnika walk o niepodległość do leczenia na koszt Skarbu Państwa przez ubezpieczalnię społeczną jest zaświadczenie Izby Skarbowej ważne na dany rok kalendarzowy o przyznaniu uczestnikowi walk o niepodległość zaopatrzenia pieniężnego łącznie z legitymacją, stwierdzającą nadanie mu Krzyża Niepodległości z Mieczami, lub Krzyża Niepodległości.

Zaświadczenie o przyznaniu uczestnikowi walk o niepodległość zaopatrzenia pieniężnego wydaje na jego wniosek Izba Skarbowa, która zarządziła wypłatę zaopatrzenia pieniężnego.

Właściwą do udzielenia uczestnikowi walk o niepodległość świadczeń leczniczych jest ubezpieczalnia społeczna, na której terenie działania on stale zamieszkuje. W przypadkach nie cierpiących zwłoki, każda ubezpieczalnia społeczna obowiązana jest udzielić uczestnikowi walk o niepodległość świadczeń w zakresie leczenia.

Ułatwienie działalności Polskiemu Związkowi Kolarskiemu.

Polski Związek Kolarski przystąpił w porozumieniu z Państwowym Urzędem Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego do rozszerzenia dotychczasowej działalności w kierunku uwzględnienia w pracach programowych sportu kolarskiego również zadań z dziedziny przysposobienia wojskowego oraz do powszechnienia sportu kolarskiego wśród szerszego ogółu obywateli. W celu ułatwienia Polskiemu Związkowi Kolarskiemu rozwinięcia zamierzonej akcji mającej znaczenie dla potrzeb wojska, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem okólnym z dnia 19. 4. 1938 r. (Dz. Urz. Nr 12, poz. 68) prosi o zalecenie zarządom gmin, aby ich organa udzielały Polskiemu Związkowi Kolarskiemu oraz jego komórkom organizacyjnym pomocy i wszelkich możliwych ułatwień w przeprowadzeniu zakreszonej akcji.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaznacza, że najbardziej pożądana byłaby współpraca, zmierzająca do okazywania pomocy w organizowaniu wszelkiego rodzaju imprez kolarskich oraz udostępniania dla tych celów terenów i urządzeń samorządowych.

Pojęcie instalacji wodociągowo-kanalizacyjnych.

Min. Przemysłu i Handlu okólnikiem z dnia 1. II. 1938 r. N. P. A. III. 2/18 wyjaśniło, iż:

Instalacjami wodociagowymi i kanalizacyjnymi w rozumieniu art. 8 pkt. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 7. 4. 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr 53, poz. 468) w brzmieniu ustawy z dnia 10. III. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 40, poz. 350) są wyłącznie domowe urządzenia wodociagowe i kanalizacyjne.

Przedsiębiorstwa wykonujące uliczne urządzenia kanalizacyjne, jak kolektory kanalizacyjne, główne przewody kanalizacyjne i wodociagowe, nie są przemysłem koncesjonowanym w rozumieniu powołanego przepisu prawa przemysłowego.

Budowa i utrzymanie sieci kanalizacyjnej jest wyłącznym prawem gminy (art. 6 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 16. III. 1928 r. o usuwaniu nieczystości i wód opadowych — Dz. U. R. P. nr 32, poz. 311), która może zezwalać na wykonywanie tych urządzeń innym osobom fizycznym lub prawnym.

Komunalne Kasy Oszczędności.

Na mocy ustawy z dnia 9. IV. 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 232) uzupełnione zostały przepisy art. 91 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24. X. 1934 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. Nr 95, poz. 860).

Zgodnie z powyższą zmianą, Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych może zezwolić na rozłożenie na spłaty roczne sum brakujących do uzupełnienia kapitału zakładowego tym związkom założycielskim (poręczającym), które nie były w możności uzupełnić kapitału zakładowego swych kas oszczędności w terminie trzyletnim, t. j. do dnia 29. X. 1937 r. Uzupełnienie brakującego kapitału zakładowego w spłatach rocznych powinno nastąpić nie później niż dnia 29 X. 1942 r. Niezapłacenie raty w terminie oznaczonym powoduje likwidację kas oszczędności z mocy zarządzenia władzy nadzorczej, jeśli ich związki założycielskie (poręczające) nie uzyskały zwolnienia od obowiązku uzupełnienia kapitału zakładowego.

Organizacja opieki nad dzieckiem i młodzieżą.

W dniu 11. 4. 1938 odbyły się w Ministerstwie Opieki Społecznej pod przewodnictwem P. Ministra aMiana Zyndram-Kościałkowskiego obrady I-go Ogólnopolskiego Zjazdu Wojewódzkich Komitetów Pomocy Dzieciom i Młodzieży.

Po zagajeniu obrad przez Pana Ministra Kościałkowskiego, który, dziękując przedstawicielom organizacji społecznych za przybycie, podkreślił konieczność koordynacji wysiłków społeczeństwa i Rządu w akcji opieki nad dzieckiem, dłuższy referat, poświęcony organizacji opieki nad dzieckiem i młodzieżą wygłosił naczelnik wydziału nadzoru i polityki opiekuńczej — G. Zieliński.

W dniu 27. 8. 1936 r. P. Minister Opieki Społecznej M. Zyndram Kościałkowski powołał do życia na terenie całego Państwa wojewódzkie, powiatowe i miejskie komitety Pomocy Dzieciom i Młodzieży, których zakres działania objął: a) dożywianie dzieci i młodzieży, b) zaopatrzenie ich w odzież, obuwie, bieliznę i pomoce szkolne, c) opiekę higieniczną i lekarską, d) akcję kolonii i półkolonii letnich oraz e) akcję kulturalno-wychowawczą.

Komitety te, które pokryły gęstą siecią całe Państwo, są dobrowolnymi zrzeszeniami organizacji, działających na polu opieki nad dzieckiem, celem zaś ich jest koordynacja i usprawnienie akcji opiekuńczej w całym kraju.

O pomyślnym rozwoju prac komitetów Pomocy Dzieciom i Młodzieży świadczą najlepiej osiągnięte rezultaty. Dożywiano dzieci w wieku szkolnym: w r. 1935/36 — 364.183, w r. 1936/37 — 659.276 i w r. 1937/38 — 800.000, co stanowi w stosunku do r. 1935/36 zwiększenie zasięgu akcji o 220%. W stosunku do ogółu dzieci i młodzieży w wieku od 5 do 14 lat, obliczanych na przeszło 7 milionów, liczba dzieci dożywianych wynosiła w 1935/36 — 5,2%, w 1936/37 — 9,4%, a w 1937/38 — 11,4%.

Drugą ważną dziedziną działalności komitetów Pomocy Dzieciom i Młodzieży stały się kolonie i półkolonie letnie. Liczba dzieci i młodzieży, korzystających z akcji kolonijnej wynosiła: w 1923 r. — 19.450, w 1933 r. — 160.755, w 1936 r. — 323.564, w 1937 r. — 430.000. W szczególności zasługuje na podkreślenie rozwój półkolonii letnich, przy czym ilość działwy korzystającej z nich wzrosła w ciągu ostatnich 5 lat z 60 na 260 tysięcy, a więc zwiększyła się przeszło czterokrotnie.

Specjalną wagę przywiązywano do rozszerzenia akcji opiekuńczej na terenie wsi. Praca w tej dziedzinie prowa-

dzona jest za pomocą dziecińców, których ilość wynosiła w 1935 r. — 654 z ogólną liczbą dzieci ponad 30.000 w r. 1937 — dziecińców było już 1.290, a liczba dzieci wynosiła ponad 45.000, w roku bieżącym liczba dziecińców dojdzie do 2.000, zaś ilość dzieci korzystających z nich — do 70.000.

Zasadniczą cechą akcji pomocy dzieciom i młodzieży, wysuniętą przez Pana Ministra Opieki Społecznej jest jej powszechność, ciągłość i celowość. Powszechność, a więc dążenie do objęcia pomocą wszystkich dzieci potrzebujących. Ciągłość polega na powiązaniu akcji dożywiania w okresie zimowym z akcją kolonii i półkolonii letnich. Celowość — to dążenie do utrzymania dzieci i młodzieży na poziomie możliwie wysokiej wartości zdrowia i sił moralnych oraz podniesienia ich w aktywności.

„Dzień Spółdzielczości“.

Wzorem lat ubiegłych związki spółdzielni urządzają w dni 12 VI. 1938 r. obchód „Dnia Spółdzielczości“.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi, aby o ile nie będą stały na przeszkodzie względy bezpieczeństwa, porządku i spokoju publicznego, władze ustosunkowały się przychylnie do organizowanych w tym dniu przez Komitety „Dnia Spółdzielczości“ zgromadzeń widowisk, zabaw itp. imprez.

Równocześnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przypomina treść pisma swego z dnia 12. IV. 1937 r. w części, dotyczącej zarezerwowania czasokresu od 11 do 20. VI. każdego roku na urządzenie w jednym z tych dni dorocznego „Dnia Spółdzielczości“.

Ze Związku Gmin Województwa Śląskiego

Sprawozdanie z działalności Związku Gmin Województwa Śląskiego

za okres od 1. IV. 1937 do 31. III. 1938 r.

I. Członkowie i organa Związku.

Do Związku Gmin należało w dniu 31 marca 1938 roku 264 miejskich i wiejskich gmin. W ciągu roku sprawozdawczego zapłacili składki członkowskie 22 gminy, które od dwóch i więcej lat nie płaciły składek a 6 gmin, które nie zapłaciły składek w roku ubiegłym.

Zarząd Związku wybrany na czas od 1935 do 1938 roku składa się z 11 członków i 11 zastępców, spośród których wchodzi do prezydium 5 członków.

Prezydium Związku stanowili pp.: 1. Dr Kocur Adam, prezydent m. Katowice — przewodniczący, 2. Wieczorek Jan, naczelnik gm. Tychy — zastępca przewodniczącego, 3. Halfar Rudolf, burmistrz m. Cieszyn i 4. Rudzki Zbigniew, naczelnik gm. Goduła — sekretarze, 5. Tomanek Piotr, naczelnik gm. Orzegów — skarbnik.

Do Zarządu wchodzić pp.:

Członkowie:

1. Dr Kocur Adam, prezydent m. Katowice — przewodniczący
2. Wieczorek Jan, naczelnik gm. Tychy — zastępca
3. Mgr Antes Fryderyk, burmistrz m. Tarn. Góry
4. Grzesik Karol, prezydent m. Chorzów
5. Dr Michna Andrzej, naczelnik gm. Szopienice
6. Miedniak Władysław, naczelnik gm. Wisła Cieszy.
7. Dr Przybyła Wiktor, burmistrz m. Bielsko
8. Rudzki Zbigniew, naczelnik gm. Goduła
9. Skop, burmistrz m. Lubliniec
10. Tomanek Piotr, naczelnik gm. Orzegów
11. Weber Władysław, burmistrz m. Rybnik.

Zastępcy:

1. Dubiel Paweł, II burmistrz m. Chorzów
2. Halfar Rudolf, burmistrz m. Cieszyn
3. Dr Karczewski Tadeusz, burmistrz m. Mysłowice
4. Koj Jan, burmistrz m. Mikołów
5. Płonka Bartłomiej, naczelnik gm. Piekary Śl.
6. Polak Wiktor, naczelnik gm. Świętochłowice
7. Popek Ferdynand, burmistrz m. Siemianowice
8. Przybyła Jan, naczelnik gm. Chropaczów
9. Sitko Konrad, naczelnik gm. Kończyce
10. Zieleźnik Franciszek, naczelnik gm. Czechowice
11. Żmij Józef, burmistrz m. Pszczyna.

Zarząd odbył 4 posiedzenia i załatwił 22 sprawy.

Do Komisji Rewizyjnej wchodzić pp.: Mgr Grzbieła Jan, naczelnik gm. Wielkie Hajduki, Brandys Karol, naczelnik gm. Radlin, Fojcik Walenty, naczelnik gm. Michałkowice.

Do utworzonych przez Zarząd Związku komisji wewnętrznych zostali delegowani do:

Komisji dla spraw ustroju gmin wiejskich pp.: Brandys Karol, Broll Jan, Miedniak Władysław, Przybyła Jan, Wieczorek Jan i Ziętek;

Komisji dla spraw bezrobotnych pp.: Antes Fryderyk, Brandys Karol, Broll Jan, Płonka Bartłomiej i Przybyła Jan

Komisji szkolnej pp.: Grzesik Karol, dr Kocur Adam, dr Michna Andrzej i Popek Ferdynand;

Komisja dla spraw dostarczania gminom prądu elektrycznego pp.: Halfar Rudolf, dr Michna Andrzej, Miedniak Władysław, Przybyła Jan, Skop i Żmij Józef.

Koło powiatowe Katowice odbyło 1 posiedzenie w sprawie uchwalenia uwag do projektu umowy o dostawę wody z Wodociągów Powiatu Katowickiego i w sprawie uposażeń naczelników gmin w razie ponownego ich wyboru.

Koło Powiatowe Świętochłowice odbyło 2 posiedzenia w sprawie umów między K. K. O. Świętochłowice a gminami, prowadzącymi jej filie (wpłatnie).

W biurze Związku zatrudnione były trzy osoby: kierownik biura, pomocniczka biurowa i uczeń.

O szczegółowym przebiegu prac organów i biura Związku informowano gminy na łamach „Orędownika Samorządu”.

II. Działalność Związku.

Działalność Związku w okresie sprawozdawczym rozwijała się zgodnie z statutem w dwóch zasadniczych kierunkach:

1. w pracy zewnętrznej, której celem było: a) koordynowanie wysiłków pojedynczych gmin celem wytworzenia świadomego działania w kierunku nadania pracom samorządowym harmonijnej całości, która planowo rozwiązuje zagadnienia potrzeb życia samorządu gminnego w ścisłej współpracy z organami naczelnymi, b) przetwarzanie wszelkich niepokojących przejawów z życia samorządowego na postulat czy dezyderat, opracowywanie projektów, memoriałów, interpelacji oraz zestawień statystycznych celem przedłożenia ich do aprobaty i uwzględnienia przez czynniki miarodajne;

2. w pracy wewnętrznej, polegającej na zaznajamianiu gmin z przepisami prawnymi, z ich obowiązkowymi czynnościami oraz udzielaniu gminom porad prawnych w zakresie ich działalności oraz informacji w zakresie wszelkich zagadnień, dotyczących działalności gmin.

Szczegółowe omawianie tutaj tych dwóch działalności wydaje się zbędne, gdyż, jak wyżej wspomniano, „Orędownik Samorządu” stale informuje gminy pod tym względem. Celem więc uniknięcia powtarzania się wydaje się być rzeczą słuszną, aby w tym sprawozdaniu podnieść tylko najistotniejsze i najbardziej charakterystyczne momenty w odniesieniu zarówno do sytuacji gmin jak i działalności Związku specjalnie w okresie sprawozdawczym.

W okresie sprawozdawczym zaznaczył się wzrost zainteresowania sprawami samorządowymi. Bodaj po raz pierwszy Sejm R. P. nie odjął samorządowi dochodów i nie nałożył nowych obowiązków ustawowych, lecz przyznał w budżecie państwowym kredyt w wysokości 10 mil. zł na dotacje dla samorządów i przesunął z samorządu nawet pewne nie wielkie ciężary. Nie można tej oceny zastosować do gmin śląskich, które w tym okresie doznały dalszego obciążenia m. in. przez nałożenie obowiązku dostarczania mieszkań nauczycielom szkół powszechnych oraz zwiększonych obowiązków w zakresie O. P. L. G.

To też zagadnienie finansów i gospodarki samorządowej w ogóle a gmin w szczególności wysuwało się nadal na czoło zainteresowań samorządu. Wpraw-

dzie w okresie sprawozdawczym spotykamy się z objawami poprawy koniunktury, stwierdzić jednak trzeba, że ten wzrost koniunktury odbił się w nieproporcjonalnym stopniu na polepszeniu finansów samorządowych. W dodatku akcja oddłużania samorządu zakończona formalnie nie została faktycznie w całości przeprowadzona w województwie śląskim zgodnie z zamierzeniami ustawodawstwa oddłużeniowego.

W pracy zewnętrznej Związek przedłożył właściwym czynnikom:

a) uwagi do: projektu ustawy o dostawach i robotach na rzecz związków komunalnych, projektu ustawy o opiece społecznej, projektu ustawy o zakładach leczniczych, projektu ustawy o mieszkaniach dla nauczycieli szkół powszechnych, projektu zmiany ustawy o ochronie lokatorów, projektu ustawy o gminach wiejskich, projektu umowy zbiorowej dla tercjanów szkolnych, projektu umowy o dostawę wody z Wodociągów Powiatu Katowickiego, projektu umowy, zawartej między K. K. O. powiatu świętochłowickiego a gminami w sprawie prowadzenia wpłatni;

b) memoriały: w sprawie odciążenia gmin od doręczania pism władz legalizacji narzędzi mierniczych, w sprawie zwolnienia gmin od opłat portoryjnych przy sprostowaniach zniekształconych nazwisk, w sprawie wymiaru podatku od budynków, w sprawie określenia robót mających w gminie związek z obroną Państwa, w sprawie odciążenia gmin od przesłuchiwania stron w postępowaniu karno-administracyjnym, w sprawie uwzględnienia w wykazach potrąceń w podatku dochodowym stanu prawnego, obowiązującego w województwie śląskim, w sprawie wynagrodzenia gmin za doręczanie pism władz skarbowych, w sprawie obniżenia oprocentowania i konwersji pożyczki amerykańskiej, w sprawie obniżenia oprocentowania od długów hipotecznych, zaciągniętych w Z. U. S., w sprawie obniżenia oprocentowania od długów, zaciągniętych w K. K. O., w sprawie odciążenia gmin od wykonywania wyroków sądów grodzkich, w sprawie 3% potrącenia na rzecz Śląskiego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego, w sprawie przekazywania gminom dodatków do scalonego podatku przemysłowego, w sprawie dodatków administracyjnych ze strony gmin dla kierowników szkół powszechnych, w sprawie używania znaczków urzędowych przez urzędy stanu cywilnego, w sprawie opłat drogowych, w sprawie zwolnienia gmin od obowiązku ubezpieczenia od wypadku osób odpracowujących pomoc doraźną, w sprawie zwolnienia od ubezpieczenia w kasach chorych samorządowych pracowników etatowych, w sprawie interpretacji przepisów, rozgraniczających egzekucję administracyjną od sądowej, w sprawie interpretacji przepisów, rozgraniczających egzekucję administracyjną gmin od urzędu skarbowego, w sprawie godzin handlu i otwierania zakładów handlo-

wych, w sprawie ulepszenia komunikacji autobusowej oraz w sprawie wykazów dostawców prądu elektrycznego i zelektryfikowanych gmin przez poszczególnych dostawców.

W roku sprawozdawczym Związek urządził wycieczkę do Istebnej w celu zwiedzenia Zakładu Lecznico-Wychowawczego, odczyt dyrektora T. O. R. na temat budownictwa mieszkaniowego oraz zorganizował wycieczkę Koła Miast Wielkopolskich.

W pracy wewnętrznej zaznaczył się pomyślnie dalszy rozwój poradnictwa samorządowego, spowodowany większym zainteresowaniem gmin tym kierunkiem pracy Związku oraz rozszerzenie i podniesienie poziomu organu Związku „Orędownika Samorządu”.

Nieodzownym jednak warunkiem skutecznego działania Związku jest czynna z nim współpraca wszystkich miejskich i wiejskich gmin przez informowanie o wszelkich przejawach, które w działalności gmin są niepokojące, dostarczanie Związkowi odpisów miejscowych statutów, regulaminów, zasadniczych rozstrzygnięć, orzeczeń władz sądowych i administracyjnych itp. dokumentów, odnoszących się do ważniejszych zagadnień miejscowej administracji gminnej oraz życia samorządowego.

Przed nami stoi w nie dalekiej przyszłości wielki wysiłek oparcia samorządu w ogóle a samorządu gminnego w szczególności na nowych, polskich podstawach organizacyjnych. W wysiłku tym Związek weźmie udział w porozumieniu z władzami naczelnymi. Wierzymy, że szybko zrozumiemy zasady nowego ustroju, który idzie ku nam i zrzeszeni wszyscy w Związku razem z nim pokonamy w krótkim czasie nieodłączne od narodzin każdego nowego ustroju bóle organizacyjne i interpretacyjne.

Protokół

z posiedzenia Zarządu Związku Gmin Województwa Śląskiego, odbytego w dniu 7 maja 1938 r.

Obecni pp.: Dr Kocur Adam, prezydent m. Katowic — przewodniczący, Wieczorek Jan, naczelnik gm. Tychy — zastępca, Mgr. Antes Fryderyk, burmistrz m. Tarn. Góry, Halfar Rudolf, burmistrz m. Cieszyn, Koj Jan, burmistrz m. Mikołów, Dr Michna Andrzej, naczelnik gm. Szopienice, Płonka Bartłomiej, naczelnik gm. Piekary Śl., Przybyła Jan, naczelnik gm. Chropaczów, Skop, burmistrz m. Lubliniec, Tomanek Piotr, naczelnik gm. Orzegów, Weber, burmistrz m. Rybnik i Żmij Józef burmistrz m. Pszczyna.

Usprawiedlił nieobecność p. Miedniak Władysław, naczelnik gm. Wiśla Ciesz.

Posiedzenie zagał o godz. 10.15 przewodniczący p. prezydent Dr Adam Kocur.

Po przyjęciu obrad:

Przyjęto protokół z posiedzenia Zarządu z dnia 3. III. 1938 r. ogłoszony w „Orędowniku Samorządu” Nr 3 z br.

Ponieważ wszystkie rodzaje ubezpieczeń pracowników komunalnych są w obecnym ich uregulowaniu niekorzystne dla gmin, uchwalono postulat: 1) zwolnienia gmin od ubezpieczenia pracowników etatowych od wypadków, gdyż komunalne ustawy urzędnicze zabezpieczają im świadczenia w razie wypadku, 2) zwolnienia pracowników etatowych od ubezpieczenia chorobowego w kasach chorych, gdyż pracownicy otrzymują wzamian za to ekwiwalentowy dodatek, 3) jak najszybszego życiowego uregulowania kwestii ubezpieczenia emerytalnego komunalnych pracowników — myślowych, gdyż obecny stan prawny jest od roku 1936 *ex lex*.

Uchwalono projekt zmiany o utrzymaniu dróg publicznych z 1933 w kierunku 1) obciążenia nowowznoszonych budowli opłatami drogowymi, 2) ustalenia klucza podziału tych opłat między powiaty i gminy.

Projekt ustawy o odpowiedzialności służbowej odesłano do Komisji, w skład której weszli pp.: burm. mgr. Antes, nacz. dr Michna, burm. Weber i Żmij

Przyjęto sprawozdanie finansowe Związku za czas od 1. IV. 1937 r. do 31. III. 1938 r., zamykające się po stronie dochodów kwotą 24.157,17 zł a po stronie wydatków kwotą 19.791,13 zł. Zatwierdzono wydatki pod pozycją: „Nieprzewidziane do dyspozycji Zarządu” i „Nieprzewidziane rzeczowe” oraz wydatki, przekraczające prelimitowane kwoty w pozycji: „Wydawnictwo Orędownika Samorządu” o 637,10 zł a w pozycji: „Materiały piśmienne” o 58,90 zł — razem 696 zł, ponieważ przekroczenie to należy uważać za celowe i uzasadnione.

Uchwalono preliminarz budżetowy na r. 1938/39, zamykający się w dochodach i rozchodach kwotą 21.651,— zł.

Uchwalono termin, miejsce, porządek obrad, przydział referatów i wnioski do rezolucji na Walne Zebranie Związku w roku bieżącym.

Za redagowanie „Orędownika Samorządu” w roku 1937/38 uchwalono p. mgr. Henrykowi Magdziejowskiemu jednorazowo wynagrodzenie w wysokości 500 zł a w razie wyjazdu służbowego grupę samorządową VI. porządku od 1. IV. 1938 r.

W wolnych głosach poruszono sprawy odpowiedzialności osobistej i materialnej przełożonych gmin za wszelkie świadczenia z Funduszu Pracy dla bezrobotnych, turnusów przy robotach gminnych, przejęcie K. U. P. P., młodzieży bezrobotnej, pożyczki amerykańskiej, oddłużenia, rozwiązania stosunku służbowego nauczycieli szkół komunalnych, uruchomienia kredytów za doręczanie pism władz skarbowych i podatku specjalnego.

Poradnik samorządowy

Pełnomocnictwa udzielone naczelnikowi gminy.

Pytanie: Czy udzielone naczelnikowi gminy pełnomocnictwo notarialne do przewłaszczenia gruntów gaśnie na wypadek jego śmierci?

Odpowiedź: Dla rozstrzygnięcia, czy pełnomocnictwo udzielone naczelnikowi gminy gaśnie na wypadek jego śmierci, należy w pierwszym rzędzie wyjaśnić co następuje: Naczelnik gminy jest zwierzchnikiem gminy. Zakres jego uprawnień urzędowych jest szeroki, ustawowo określony w ordynacji dla gmin wiejskich z 3. VII. 1891 r. (§ 88 i następne). Zakres uprawnień musi być zresztą szeroko ujęty, ponieważ naczelnikowi podlegają sprawy poruczone przez Państwo i sprawy samorządowe.

W przedmiotowym przypadku naczelnik otrzymał od mieszkańców gminy pełnomocnictwo notarialne do przewłaszczenia gruntów. W myśl orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu II. cz. 920/35 z 13. XII. 1935 r. „Pełnomocnictwo w myśl § 168 kodeksu cywilnego udzielone jest jednostronną, abstrakcyjną czynnością prawną, a okres jego ważności mocodawca może określić dowolnie, niezależnie od czasu trwania stosunku prawnego, stanowiącego prawną lub gospodarczą podstawę udzielenia pełnomocnictwa“. Niewątpliwie mieszkańcy udzielili naczelnikowi pełnomocnictwa, ponieważ był naczelnikiem gminy. W tym charakterze miał on u władz i urzędów uzyskać odnośne zezwolenie na przewłaszczenie gruntów, a wreszcie miał zeznać akt przewłaszczenia. Ponieważ ponadto gmina, jako całość była zainteresowana uporządkowaniem spraw własnościowych, przeto tym bardziej naczelnik gminy był upoważniony podjąć się obowiązków, wynikających z udzielonego pełnomocnictwa. Wybitnie praktycznie nastawiony rolnik śląski umyślnie udzielił naczelnikowi gminy pełnomocnictwa ażeby jak najprędzej i jak najpewniej mieć swoje sprawy własnościowe załatwione.

Po śmierci naczelnika gminy, skoro tenże nie zdążył załatwić poruczonych mu pełnomocnictwem spraw, przechodzą uprawnienia wynikające z pełnomocnictwa automatycznie na jego ustawowych następców prawnych. Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego (O. V. G. 6/269 i R. G. 51/153) poszło nawet tak daleko, że przyznało każdemu ławnikowi, uprawnienie do zastępstwa naczelnika gminy, o ile tego konieczność życiowa wymagała. Niesłusznym zatem jest stanowisko, zwracające zakres pełnomocnictwa w niniejszym wypadku wyłącznie do osoby naczelnika gminy, z tym uzasadnieniem, że działał on nie w charakterze urzędowym, ale prywatnym. To uzasadnienie sprzeciwiające się woli mocodawców, tj. mieszkańców gminy, nie jest słusznym, a poza tym sprzeczne z przytoczonym wyżej orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Gdyby pełnomocnictwo uznano jako wygasłe skutkiem śmierci naczelnika gminy, pomimo że działał w interesie gminy jako całość, oraz w interesie poszczególnych mieszkańców, musieliby mocodawcy udzielić nowe pełnomocnictwo, co oczywiście pociągnęłoby za sobą nowe koszty (opłaty stempłowe).

Przedmiotowy wypadek jest więc wysoce pouczający i należy w podobnym przypadku, przewidując przyszły bieg zdarzeń, wyraźnie ująć pełnomocnictwo i jego zakres. Gdyby pełnomocnictwo zawierało następujący dodatek: „udzielone pełnomocnictwo przechodzi automatycznie na następcę prawnego naczelnika gminy“, nie potrzeba byłoby powyższej wykładni wyjaśniającej, w tym niewątpliwie słusznie i życiowo rozstrzygniętym przypadku.

Ten sam wynik uzyska się, o ile pełnomocnictwo było udzielone pod rządem kodeksu zobowiązań w myśl art. 94 i następne przy uwzględnieniu art. 29. W myśl tegoż artykułu oświadczenia woli można dokonać dowolnie, tak jednak, że w danych okolicznościach nie budzi wątpliwości. Przytoczony przepis art. 29 kodeksu zobowiązań pokrywa się więc z wyżej wymienionym orzeczeniem Sądu Apelacyjnego.

Juliusz Dąbek, notariusz.

* * *

Wymiar zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Wobec licznych zapytań, wyjaśnia się, że podstawą wymiaru zasiłku dla pracowników umysłowych z powodu braku pracy jest przeciętna płaca z ostatnich 12 miesięcy składkowych przed utratą zajęcia. Zasiłek dla pozostających bez pracy składa się z zasiłku zasadniczego i z zasiłku rodzinnego. Zasiłek zasadniczy wynosi: dla samotnych 30 %, a dla utrzymujących rodzinę 40 % podstawy wymiaru.

Zasiłek rodzinny wynosi 4 % podstawy wymiaru dla każdego niezarobkującego i pozostającego na utrzymaniu ubezpieczonego członka jego rodziny. Zasiłek rodzinny nie może przekroczyć wysokości zasiłku zasadniczego. Za członków rodziny uważa się: 1) małżonkę, 2) dzieci i dalszych zstępnych, pasierbów, braci i siostry — wszystkich dla 18 lat życia, a ponad 18 do 24 lat tylko w tych wypadkach, jeżeli odbywają studia w zakładach naukowych publicznych lub mających prawa publiczności albo też bez względu na wiek, o ile są niezdolni do zarobkowania wskutek ułomności cielesnej względnie umysłowej i ułomność ta powstała przed osiągnięciem 18 roku życia; 3) wstępnych (rodziców, dziadków itd.).

Przegląd orzecznictwa

Sąd Najwyższy

Zobowiązanie gminy istnieje tylko wtedy, gdy dokument umowy podpisany jest imieniem gminy przez sołtysa i jednego ławnika z podaniem odnośnej uchwały gminnej, lub gdy wprawdzie opuszczono podanie odnośnej uchwały gminnej, gdy taka uchwała w ogóle istnieje.

(Wyrok N. S. z 6. XII. 1937 r. G. III. 1165/35).

Pozwana gmina zarzucając, że Sąd Apelacyjny z naruszeniem przepisów § 286 upc. §§ 133, 157 kc. oraz przepisów ordynacji gmin wiejskich ustalił, iż gmina Z. zawarła umowę z powódką, wywodzi, że wprawdzie w tekście umowy z dnia 24. VII. 1929 r. zachodzi zwrot, iż gmina Z. oddaje powódce do wykonania instalację elektryczną, ale w tych słowach mieściło się tylko określenie zbiorowości, ponieważ prawie wszyscy obywatele gminy dali sobie zaprowadzić instalację elektryczną, a dla ułatwienia pertraktacji tych obywateli zastępowała Komisja Elektryczna, że pozwana gmina jako osobna prawna nie była kontrahentem, gdyż umowy nie podpisał naczelnik gminy wraz z jednym ławnikiem. Zarzut ten jest zasadny.

Przepis § 88 L. 7 ordynacji gmin wiejskich dla siedmiu wschodnich prowincji z dnia 3 lipca 1891 r. (Zbiór ustaw pruskich str. 233) przewiduje, że dokumenty w sprawach, które mają zobowiązać gminę wobec osób trzecich, muszą być z podaniem odnośnej uchwały gminnej podpisane imieniem gminy przez sołtysa i jednego ławnika. Przepis ten należy tłumaczyć w ten sposób, że odnosi się on nie tylko do formy czynności prawnej, lecz że nakłada on pewne ograniczenia na organa uprawnione do zastępowania, gminy na zewnątrz. Stąd wypływa wniosek, że nie pozostaje zobowiązanie umowne gminy wobec osób trzecich, jeżeli umowa zawarta została ustnie, lub jeżeli umowa zawarta została pisemnie, lecz dokument nie został podpisany imieniem gminy przez sołtysa i jednego ławnika z podaniem odnośnej uchwały gminnej. Umowa, która wykazuje brak tych cech, jest wobec gminy jako osoby prawnej bezskuteczna. Niezachowanie tych wymogów mogłoby okazać się nieistotne tylko wówczas, gdyby chodziło o zobowiązanie wynikające z załatwienia spraw bieżących gminy, związanych ściśle z jej działalnością administracyjną, zaś brak podania na dokumencie umowy odnośnej uchwały gminnej mogłoby uchodzić za nieistotny, gdyby odnośna uchwała gminna w ogóle istniała, o czym osoba zawierająca umowę z gminą wiedziała.

W świetle powyższych rozważań okazuje się, że zobowiązanie pozwanej gminy umową z dnia 24 lipca 1929 r. istniałoby tylko wtedy, gdyby dokument umowy podpisany był imieniem pozwanej gminy przez sołtysa i jednego ławnika z podaniem odnośnej uchwały gminnej, lub gdyby wprawdzie opuszczono podanie

odnośnej uchwały gminnej, ale gdyby taka uchwała w ogóle istniała. Motywy zaskarżonego wyroku wykazują, że Sąd Apelacyjny z tego punktu widzenia sprawy w ogóle nie rozpatrywał i nie poczynił w tym kierunku żadnych ustaleń, mimo, że pozwana gmina w instancjach merytorycznych twierdziła, że umowa z dnia 24 lipca 1929 r. nie została podpisana przez sołtysa i ławnika i twierdziła, że uchwały gminnej w przedmiocie zobowiązania umownego gminy nie było. Tego zarzutu pozwanej Sąd Apelacyjny nie rozpoznawał, uznając go za niestosowny, a ważność umowy z dnia 24 lipca 1929 r. przyjął na tej podstawie, że umowa została przez powódkę wykonana bez protestu ze strony pozwanej i pozwana także ze swej strony przeważną część umowy wykonała, płacąc powódce kwotę 6.970,73 zł. Z tym rozpatrywaniem Sądu Apelacyjnego zgodzić się nie można z przyczyn wyżej przytoczonych, jak i też dlatego, że spór toczy się nie o zwrot zapłaconej kwoty, ale o zapłacenie reszty należności na podstawie umowy, która zrodzić mogła zobowiązanie pozwanej gminy w ogóle tylko przy zachowaniu wymogów przewidzianych w przepisie § 88 L. 7 ordynacji gmin wiejskich, a istnienie takiej umowy nie zostało ustalone.

Zaskarżony wyrok narusza więc przepis § 88 L. 7 ordynacji gmin wiejskich i z tej przyczyny musi ulec uchyleniu, zaś wobec braku istotnych ustaleń prawa musi być przekazana do ponownego rozpatrzenia. W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy zaniechał rozważenia pozostałych zarzutów skargi rewizyjnej (§ 42 regulaminu Sądu Najwyższego).

* * *

Najwyższy Trybunał Administracyjny

Pojęcie dostarczania mieszkania z konieczności.

Pod pojęcie dostarczania mieszkania z konieczności w rozumieniu art. 20 ust. 1 śląskiej ustawy o ochronie lokatorów z 16. XII. 1926 r. poz. 31/1935 Dz. Ust. Śl. podpada dostarczenie choćby prymitywnego pomieszczenia, jeżeli odpowiada ono najniezbędniejszym potrzebom osób, mających z niego korzystać. (Teza).

(Wyrok z 13. XII. 1937 r. I. rej. 514/35).

Skarżący w skardze swej opiera się na tym, że wspomniany lokal posiada braki, wskutek których nie odpowiada on przepisom policyjno-budowlanym. Otóż pomijając już, że w toku postępowania wyjaśniającego zostało poświadczaniem Urzędu Policji Budowlanej stwierdzone, iż lokal ten przepisom tym odpowiada, — podnieść należy, że art. 20 powołanej ustawy o ochronie lokatorów nie wskazuje w ogóle warunków, jakim mieszkanie z konieczności powinno czynić zadostępnym. Z natury rzeczy jednak wynika, iż przepis ten, mający na celu jedynie ochronę eksmitowanego i jego rodziny od pozostawiania bez dachu nad głową, mógł mieć na myśli dostarczenie eksmitowanemu nie pełno-

wartościowego lokalu. uwzględniającego wszelkie wymagania, lecz dostarczenie przynajmniej takiego, choćby prymitywnego, pomieszczenia, które odpowiada najniezbędniejszym potrzebom osób, mających z niego korzystać, na co wskazuje już samo określenie tego pomieszczenia jako „mieszkania z konieczności”. Ocenia zaś, czy w danym przypadku odnośny lokal może być uznany za mieszkanie z konieczności, pozostawiona jest przez wspomniany przepis ustawy miejscowemu urzędowi gminnemu.

Gdy zatem w danym przypadku pozwana władza oparła się na stwierdzeniu przez Urząd Policji Budowlanej, że odnośny lokal odpowiada przepisom policyjno-budowlanym i nadaje się na stały pobyt dla osób, i na tej podstawie uznała go za odpowiednie mieszkanie z konieczności, to N. T. A., kierując się powyższymi rozważeniami, nie mógł się w tym dopatrzeć zarzucanej nielegalności i wobec tego skargę, jako nieuzasadnioną, oddalił.

Mieszkanie z konieczności, ofiarowane eksmitowanemu przez właściciela.

Urząd gminny nie ma prawa odmówić wydania oświadczenia przewidzianego w art. 29 ustawy śląskiej o ochronie lokatorów z 16. XII. 1926 r., poz. 54 Dz. Ust. Śl., jedynie z tego powodu, że mieszkanie z konieczności zostało zaofiarowane eksmitowanemu przez samego właściciela. (Teza).

(Wyrok z 20. XII. 1937 r. I. rej. 6387/35).

Uzasadnienie: Jan i Agnieszka K., współwłaściele domu w B., zamierzając przeprowadzić eksmisję Jadwigi G. na podstawie wyroku sądowego, przeznaczili dla niej lokal na mieszkanie z konieczności w ich własnym domu i zwrócili się do Urzędu Gminnego w B. o wydanie im oświadczenia o dostarczeniu mieszkania z konieczności w myśl art. 29 śląskiej ustawy o ochronie lokatorów z 16. XII. 1926 r., poz. 54 Dz. Ust. Śl.

Zarząd Gminy decyzją z 18. X. 1935 r. odmówił K. wydania powyższego oświadczenia, uzasadniając odmowę tym, że w myśl powołanej ustawy śląskiej nie ma prawa dysponowania wolnymi mieszkaniami prywatnymi, jak również uznawania mieszkań z konieczności dla mających być eksmitowanymi lokatorów.

Odwolania K. od powyższej decyzji Wydział Powiatowy w K. orzeczeniem z 7. XI. 1935 r. nie uwzględnił. W uzasadnieniu orzeczenia Wydział Powiatowy podniósł, że w myśl przepisów ustawy śląskiej o ochronie lokatorów z 16. XII. 1926 r., a w szczególności art. 29 tejże ustawy, zarząd gminy może oddać do objęcia jakiegokolwiek mieszkanie z konieczności jedynie wtedy, gdy posiada prawo zarządzania odnośnym mieszkaniem, że mieszkania wolnego, którym by mógł zarządzić Urząd Gminny w B., Gmina nie posiada, że mieszkanie z konieczności, które odwoławcy postawili do dyspozycji, nie podlega władzy wspomnianego Urzędu

Gminnego, gdyż nie zostało mu oddane, lecz G., że zatem Zarząd Gminny nie ma prawa rozporządzania tym mieszkaniem, wreszcie, że jeżeli odwoławcy chcą mieszkanie, to przydzielić odnośnemu lokatorowi, to mogą to uczynić w ramach zawarcia z nim umowy prywatno-prawnej, która nie podlega rozpatrzeniu przez Wydział Powiatowy.

Na powyższe orzeczenie Wydziału Powiatowego Jan i Agnieszka K. wniosli skargę do N. T. A., zarzucając w niej, że stanowisko władzy pozwanej, zajęte w zaskarżonym orzeczeniu, jest mylne, oraz że wykładnia przez tę władzę przepisu art. 29 wspomnianej ustawy śląskiej jest sprzeczna z życiem i doprowadziła by do tego, że żaden wyrok sądowy, orzekający eksmisję lokatora, nie mógłby być wykonany. Przy tym skarżący wywodzą, że skoro w niniejszym przypadku władze sądowe orzekły o przymusowym opróżnieniu mieszkania przez pozwaną, oraz skoro pozwana wzbrania się zawrzeć ze skarżącymi nową umowę odnośnie do ofiarowanego jej do rozporządzenia mieszkania z konieczności, to Urząd Gminny był nie tylko uprawniony, lecz ustawowo obowiązany mieszkanie to oddać w posiadanie G., a skarżącym wydać oświadczenie, przewidziane w wyżej powołanym art. 29.

Zarzuty powyższe Trybunał uznał za trafne.

Przepis art. 29 cyt. śląskiej ustawy o ochronie lokatorów z 16. XII. 1926 r., przewidujący, że wykonanie wyroku eksmisyjnego nastąpić może dopiero po przedłożeniu oświadczenia właściwego urzędu gminnego, iż pozwanemu zostało oddane przez ten urząd do objęcia mieszkanie z konieczności, ma z natury rzeczy na celu jedynie doraźną ochronę eksmitowanego i jego rodziny i zapewnienie mu w związku z eksmisją dachu nad głową.

Przy tym przewidzianą w powyższym przepisie ingerencję urzędu gminnego rozumieć należy w ten sposób, że rzeczą tegoż urzędu jest stwierdzić, czy pozwanemu zostało oddane do objęcia mieszkanie z konieczności i czy ono jest odpowiednie, tj. odpowiadające najkonieczniejszym jego potrzebom, oraz na podstawie tych ustaleń wydać lub odmówić wydania przewidzianego w art. 29 oświadczenia.

Natomiast z brzmienia cyt. art. 29, a w szczególności ze słów „iż pozwanemu (egzekutowi) zostało oddane przez tenże urząd do objęcia mieszkanie z konieczności” nie można wnioskować, aby wydanie wspomnianego oświadczenia uzależnione było od tego, ażeby właściciel domu mieszkanie z konieczności, które ofiarował pozwanemu, obowiązany był koniecznie oddać uprzednio w tym celu do rozporządzenia urzędu gminnego, oraz aby tenże urząd musiał takim mieszkaniem rozporządzać.

Skoro zatem skarżący zwrócili się do Urzędu Gminnego z zaofiarowaniem dla Jadwigi G. lokalu

mieszkalnego w swoim domu i domagali się uznania tego lokalu za mieszkanie z konieczności, to urząd gminny nie był uprawniony do odmowy skarżącym wydania oświadczenia, przewidzianego w art. 29 powyższej ustawy, z tego tylko powodu, że skarżący tego mieszkania nie oddali uprzednio do dyspozycji urzędu gminnego, oraz że urząd gminny nim nie rozporządzał.

Kierując się powyższymi rozważaniami, N. T. A. uchylił zaskarżone orzeczenie, jako niezgodne z prawem.

Środek prawny od wezwania-zagrożenia.

Przewidziane w art. 16 prawa o postępowaniu przymusowym w administracji z 22. III. 1928 r. poz. 342 Dz. Ust. wezwanie-zagrożenie jest zarządzeniem egzekucyjnym, od którego w myśl art. 48 tegoż prawa służy odwołanie. (Teza).

(Wyrok z 30. XII. 1937 r. I rej. 2181/36).

Z wywodów skargi i wywodów odpowiedzi pozwanej władzy wynika, że między stronami nie ma sporu, iż wezwanie starosty z 19. X. 1934 r. jest co do swej istoty wezwaniem-zagrożeniem, przewidzianym w art. 16 prawa o postępowaniu przymusowym w administracji. Wezwanie-zagrożenie z powołanego artykułu poprzedza, według postanowień tegoż artykułu, zastosowanie środków przymusowych. Otóż już z tego postanowienia wynika, że zagrożenie-wezwanie nie poprzedza zarządzenia egzekucyjnego, jak to przyjęła pozwana władza, lecz że takie wezwanie-zagrożenie jest już samo przez się jednym z zarządzeń egzekucyjnych, przewidzianych w ustawie, że poprzedza ono inne zarządzenie egzekucyjne, mianowicie co do zastosowania stosownego środka przymusowego. Z zestawienia postanowień art. 16 z postanowieniem art. 14 i 15 omawianego prawa wynika, że wezwanie-zagrożenie na równi z zastosowaniem środka przymusowego objęte jest postępowaniem przymusowym, że wezwanie-zagrożenie co najwyżej może być traktowane jako wdrożenie wzmiankowanego postępowania i że ma się opierać na tytule wykonawczym na równi z zarządzeniem o stosowaniu środków przymusowych.

Postanowienie więc art. 18 omawianego prawa o dopuszczalności odwołań od zarządzeń egzekucyjnych dotyczy także zagrożeń, przewidzianych w art. 16 tegoż prawa. Wobec tego postanowienia art. 18 władza pozwana ze względu na końcowe postanowienie art. 84 prawa o postępowaniu administracyjnym nie miała podstawy do pozostawienia bez rozpoznania, jako niedopuszczalnego, odwołania strony skarżącej od zarządzenia starosty, chociażby traktowała to zarządzenie jako incydentalne.

Kierując się tymi rozważaniami, Trybunał uchylił zaskarżone orzeczenie z powodu wadliwego postępowania po myśli art. 84 p. 3 prawa o N. T. A. poz. 806/1932 Dz. Ust.

Wojewódzki Sąd Administracyjny

Określenie miejscowej właściwości do poboru opłaty drogowej.

W sprawie sporno-administracyjnej w przedmiocie wymiaru opłaty drogowej, Wojewódzki Sąd Administracyjny orzeczeniem z dnia 6. IV. 1938 r. L. dz. S. 81/38 S. A. stwierdził, że przedmiotem sporu jest jedynie kwestia, która gmina uprawniona jest do poboru opłaty drogowej w przypadku, gdy miejsce siedziby przedsiębiorstwa i miejsce wykonywania przedsiębiorstwa znajdują się w dwóch gminach. W tym względzie ani ustawa o budowie i utrzymaniu dróg publicznych z 9. I. 1933 r. Dz. U. Śl. nr 3, poz. 3, ani rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy z 14. IX. 1933 r. Dz. U. Śl. nr. 26, poz. 51 nie zawierają żadnego postanowienia. Jednakże ustawa ta wymienia przedmioty opodatkowania i postanawia w art. 19, że opłaty drogowe mogą obciążać grunty, przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe oraz nieruchomości w miastach i budynki w gminach wiejskich. O ile chodzi o opłaty drogowe od gruntów i budynków, to nie nasuwa żadnych wątpliwości, że uprawnione do poboru tychże opłat są te związki komunalne, w których odnośne nieruchomości są położone, a nie gminy zamieszkania ich właścicieli. Skoro więc w tych przypadkach fakt zamieszkania podatnika nie nadaje odnośnej gminie żadnych uprawnień do wymiaru opłaty drogowej, to w konsekwencji należy uznać za zgodne z celem i duchem tej ustawy, że uprawnień tych nie nabywa również gmina prawnej siedziby przedsiębiorstwa przemysłowego i handlowego. To też Sąd doszedł do przekonania, że w przypadku, gdy siedziba przedsiębiorstwa i miejsce jego wykonywania znajdują się w dwóch odrębnych gminach, to uprawnienie do wymiaru opłaty drogowej przysługuje wyłącznie gminie wykonywania przedsiębiorstwa. Przemawia za tym również okoliczność, że wedle postanowień powołanej ustawy drogowej, opłaty drogowe służą na pokrycie wydatków związanych z budową i utrzymaniem dróg, a jest zrozumiałe, że przedsiębiorstwo przemysłowe, czy handlowe w wyższym stopniu korzysta z dróg w gminie swego wykonywania, niż w gminie prawnej siedziby. Ponieważ w niniejszym wypadku powódka posiada swą fabrykę na terenie miasta, przeto gmina ta jako gmina wykonywania przedsiębiorstwa, uprawniona jest do poboru opłaty drogowej. Skargę więc powódki jako nieuzasadnioną oddalono.